

8

Nr

27 marca 2017
GnieznoRedaktor naczelny:
Mieszko CiesielskiRedaktorzy:
Marek Błaszczyk
Tomasz Błaszczyk

I N S T Y T U T U K U L T U R Y E U R O P E J S K I E J U A M

W NUMERZE: Klaudia Ohnsorge „Powstanie i kształtowanie się tożsamości kurdyjskiej”, s. 1; Olga Ganushchak, Iurii Ganushchak „Park Mużakowski i Zofijówka – unikalne zabytki przyrody”, s. 16; Marzena Hurysz „Struktura procesów komunikacyjnych w szkole”, s. 31; Iurii Ganushchak „Uniwersalność leksykonu obsługującego ukraiński i polski ekodyskurs”, s. 46; Marzena Hurysz „Dyskursy w kościołach chrześcijańskich”, s. 57 – recenzja książki: A. Pawlikowska, *Zróźnicowanie leksykalno-semantyczne dyskursów wyznaniowych na materiale polskich tekstów ewangelickich, katolickich i prawosławnych*, Wrocław 2015, ss. 377.

Klaudia Ohnsorge (IKE UAM)

Powstanie i kształtowanie się tożsamości kurdyjskiej

1. Znaczenie pojęć *Kurd* i *Kurdystan*

Kurdowie są jednym z najstarszych i czwartym pod względem liczebności narodem Bliskiego Wschodu¹, określanym mianem kolebki starożytnej cywilizacji. Są ludem pochodzenia indoeuropejskiego, zamieszkującym krainę zwaną Kurdystanem. Prowadzone dotychczas badania naukowe na temat historii narodu kurdyjskiego są nadal niewystarczające, wskutek czego wśród naukowców panują rozmaite poglądy, dotyczące pochodzenia tej grupy etnicznej. Część historyków fałszywie interpretuje fakty, bezpodstawnie usiłując udowodnić, iż Kurdowie są potomkami Arabów lub Turków. Inni, wykorzystując pokrewieństwo między językiem kurdyjskim i perskim, uważają Kurdów za Irańczyków, mając na myśli Persów. Nie uznają oni istnienia samodzielnego narodu kurdyjskiego i fałszywie przedstawiają jego historyczny rozwój.² Nazwa *Kurdowie* jest bez wątplenia określeniem bardzo starym, sięgającym czasów starożytnych, choć w różnych źródłach wyraz ten brzmiał nieco odmiennie.³ Przedmiotem dyskusji nadal pozostaje leksem//nazwa *Kurd*. Część badaczy kojarzy ich z Karduchoiami wspomnianymi przez Ksenofonta, inni z Kyrtydami, żyjącymi dawniej na zachód od jeziora Van. Uważa się również, że nazwa *Kurd*, to modyfikacja perskiego wyrażenia *Gord* oznaczającego ‘dzielny’. Słowo to zostało prawdopodobnie użyte po raz

¹ F. Jomma, *Kurdowie i Kurdystan (Problemy diaspory kurdyjskiej)*, Gdańsk 2001, s. 5.

² A.R. Ghassemloou, *Kurdystan i Kurdowie*, Warszawa 1969, s. 35.

³ J. Bocheńska, *Między ciemnością i światłem. O kurdyjskiej tożsamości i literaturze*, Kraków 2011, s. 42.

pierwszy w 226 r. n.e. przez Avtaxsira Babkana, twórcę państwa Sasanidów. Niektórzy badacze utożsamiają Kurdów z dawnymi Kyrtysami, zamieszkującymi tereny, znajdujące się na zachód od jeziora Van, inni z Karduchoiami; w 400 roku p.n.e. Ksenofont opisał ich bohaterstwo oraz walki toczone z nimi podczas odwrotu 10 tysięcy greckich żołnierzy z Persji do Grecji (Ksenofont był jednym z wodzów podczas tego odwrotu)⁴. Przypuszcza się, że pod tą nazwą znani byli już w epoce Sasanidów, poprzedzającej inwazję Arabów, która nastąpiła w VI wieku p.n.e. Terytorium przez nich zamieszkiwane odpowiada obszarowi dzisiejszego Kurdystanu. Abdullah Öcalan pisał, że leksem *Kurdistan* jest powiązany z sumeryjskim leksemem *Kur* - 'góra', w tym kontekście *Kurti* oznaczało 'górskie plemię' lub 'ludzie gór'⁵. Jednym z autorów, który podjął się próby rozszyfrowania znaczenia słów *Kurdig* i *Kurd* jest Tomasz Gacek. Sugeruje, iż wbrew przyjętym założeniom słowa te określały nie tylko daną grupę etniczną lub plemię, ale mogły być używane w odniesieniu do pasterzy, czym tłumaczyć można użycie średnioperskiego terminu *Kurd* w odniesieniu do plemion arabskich⁶. Nie wyklucza również, że słowo *Kurd* określało zarówno grupę etniczną, jak i pasterzy. Świadczyć mają o tym współczesne znaczenia w języku nowoperskim oraz rozpowszechniony termin *kurmanc* określający grupę etniczną.

2. Reprezentatywność Kurdów

Kurdowie są jednym z największych narodów nieposiadających własnego państwa. Szacuje się, że jest ich 40-45 milionów. Jest to lud, który od ponad stu lat bezskutecznie walczy o autonomię.⁷ Zdecydowana większość Kurdów zamieszkuje terytorium Turcji, duża część Iran, natomiast reszta diaspory podzielona jest między Syrię, Irak oraz Zakaukazie. Nie jest możliwe oszacowanie dokładnej liczby Kurdów, ponieważ do tej pory nie przeprowadzono oficjalnego spisu ludności kurdyjskiej na świecie, a szacunkowe dane pochodzą z szerszych statystyk bądź z referendów. Kolejną przeszkodą w określeniu liczby były prześladowania w latach dwudziestych i trzydziestych na terenie Turcji. W ich następstwie wykreślono z języka tureckiego słowo *Kurd*, oficjalnie nazywano ich *Turkami górskimi*. Część Kurdów, szczególnie mieszkających na zachodzie Turcji, poddanych została procesowi asymilacji, podając własną narodowość, przywołują oni narodowość turecką, często także nie znają żadnego kurdyjskiego dialektu.⁸ Jeszcze do niedawna przyznawanie się do pochodzenia kurdyjskiego było niebezpieczne, zwłaszcza na terytorium Syrii, natomiast w Iranie rządzący uważali Kurdów za rodowitych Irańczyków, w żyłach których płynie

⁴ A.R. Ghassemlou, op. cit., s. 36.

⁵ A. Öcalan, *War and Peace In Kurdistan. Perspectives for a Political Solution of the Kurdish Question*, Cologne 2008, s. 9.

⁶ J. Bocheńska, op. cit., s. 43.

⁷ M. Giedz, *Kurdystan bez miejsca na mapie*, Pelplin 2010, s. 9.

⁸ B. Nitschke, S. Dudra, *Kurdowie i Kurdystan*, „Przegląd Narodowościowy. Journal of Nations”, 1/2012, s. 7-19.

irańska krew. Ze względu na brak precyzyjnych badań, część badaczy podaje niższą liczbę członków społeczności kurdyjskiej – od 25 do 30 milionów. Kolejnym problemem w dokładnym oszacowaniu populacji jest wysoki przyrost naturalny, z jakim mamy do czynienia w tradycyjnych społecznościach. Dlatego porównując dane w różnych publikacjach wydanych w pewnym odstępie czasowym zauważalna jest bardzo dynamiczna tendencja rosnąca. W latach 90. XX wieku w Turcji zaczęły ponownie pojawiać się badania podejmujące kwestie etniczności. Ostatni raz pytania o pochodzenie etniczne zadawano podczas spisu w 1965 roku. Wyniki tych badań potwierdziły wysoką dzietność Kurdyjek. Na początku XXI wieku, wskaźnik dzietności kobiet pochodzenia tureckiego wynosił 1,88, natomiast wśród Kurdyjek był on ponad dwukrotnie wyższy i wynosił aż 4,07. Szacuje się, że w wyniku bardzo wysokiej dzietności kurdyjskich kobiet odsetek tej nacji w Turcji wzrósł z 7,6% w 1965 roku do 14,5% w 2003 roku⁹.

Polityka władz wywarła ogromny wpływ na wzrost dynamiki procesów emigracyjnych, co także wpłynęło na reprezentatywność Kurdów na ich pierwotnych terenach oraz nowych obszarach. Według szacunków, na obszarze Europy Zachodniej żyje około 1,3 miliona Kurdów, z czego najwięcej w Niemczech – 600-700 tysięcy. Aż 85% Kurdów mieszkających w Niemczech pochodzi z Turcji. Ibrahim Sirkeci, brytyjski badacz pochodzenia tureckiego, szacuje, że w wyniku konfliktu pomiędzy ludnością kurdyjską a władzami tureckimi odsetek kurdyjskich emigrantów z Turcji jest wyższy niż odsetek Kurdów mieszkających w Turcji.¹⁰ Tezę tę potwierdziły przeprowadzone w 1996 roku badania. Zestawił on ze sobą kurdyjskie i tureckie gospodarstwa domowe, posiadające przynajmniej jednego członka rodziny za granicą, okazało się, że Kurdów wyemigrowało aż 30,3%, a Turków 12,9%.

3. Charakterystyka antropologiczna Kurdów

Wyglądem zewnętrznym Kurdowie przypominają swoich sąsiadów: Turków, Arabów, Persów, Azerów, Ormian i Asyryjczyków. Jak każdy naród chętnie wskazywałoby cechy charakterystyczne dla „typowej” Kurdyjki czy Kurda. Jednak Bliski Wschód i jego skomplikowana historia oraz prawdopodobnie etnicznie niejednorodny skład plemion, które zapoczątkowały dzisiejszą populację kurdyjską, wymuszają dużą ostrożność w ferowaniu sądów na ten temat. W XVII wieku turecki podróżnik Evlija Czelebi opisał Jezydów z masywu gór Sindzar jako porośniętych włosami, obrzydliwych karłów, których głowy osadzone są na pokracznych tułowiach. W XX wieku pewien europejski autor dowodził, że Jezydzi są ludźmi wysokiego wzrostu o szpiczasto zakończonych nosach i brzydkich rysach. Konfrontując te opinie ze zdjęciami wykonanymi przez podróżników,

⁹ M. Sulkowski, *Pół wieku diaspory tureckiej w Niemczech*, Warszawa 2012, s. 78.

¹⁰ *Ibidem*, s. 80-81.

można zauważyć, że owi rzekomo wyjątkowo wstrętnei, a zarazem groźni wyznawcy tajemnego dla muzułmanów i chrześcijan kultu religijnego, niczym się absolutnie nie różnią od ich kurdyjskich i arabskich sąsiadów¹¹.

Nie tylko Jezydzi opisywani byli, jako dziwnie odstręczający swoim wyglądem ludzie, pewien bezimienny niemiecki autor w pierwszej połowie ubiegłego stulecia scharakteryzował Kurdów jako naród o brzydkiej budowie ciała, czarnych włosach, szerokich ustach i ciemnych, małych oczach o dzikim wzroku. Kolejny anonimowy autor tego okresu, tym razem francuskiego pochodzenia opisał Kurdów syryjskich zamieszkujących Egipt. Oblicza spotykanych przez niego Kurdów różnią się wyraźnie od reszty osiedleńców z Syrii na niekorzyść, gdyż rzekomo „głupota walczy w nich o prymat ze zezwierzęcieniem”¹². Późniejsze opisy wyglądu fizycznego były bardziej rzeczowe. Natrafić można na wzmianki, dotyczące nacji mieszanej antropologicznie, rosłej i ciemnookiej. Im dalej na wschód, poczynając od miasta Diyarbakir, tym więcej spotkać można jasnookich blondynów. Nasuwa to wniosek, że dawni badacze dostrzegali to, co w danym momencie pragnęli zobaczyć.

Kurdowie należą do rasy europeoidalnej. Najczęściej spotykane typy fizyczne to śródziemnomorski, orientalny i armenoidalny. Niemal z reguły są to bruneci – czasami z kędzierzawymi włosami i dużymi, głęboko osadzonymi ciemnymi oczami. Skórę mają jasną przykrytą smagłą opalenizną¹³, wyraźnie widać to u kobiet, zamieszkujących obszary miejskie, nieprzebywających godzinami na otwartej przestrzeni. Mają regularne rysy twarzy, bez rumieńców, a ich bladość potęguje obramowanie twarzy z czarnych włosów. Niewiele wspólnego z prawdą mają historie, opisujące mieszkańców Kurdystanu jako rośliwych, krzepkich górali o imponującej posturze, aczkolwiek w porównaniu z filigranowymi Arabami z południowej Mezopotamii niejedyn Kurd wyglądem przypomina osiłka. Czasami cudzoziemcy przewyższają tubylców wzrostem, równocześnie jednak gospodarze mają jakiś wrodzony wdzięk w ruchach, nieuchwytną delikatność budowy ciała, coś, co umieli podpatrzeć i oddać na swoich reliefach i posągach antyczni artyści tej części świata¹⁴. Pewne jest, że wśród współczesnego społeczeństwa trudno spotkać osobników z domieszkami rasy mongoloidalnej, popularnych we wschodnich rejonach Wyżyny Irańskiej, czy też negroidalnej, przybyłych z rejonu Zatoki Perskiej. Masywy kurdyjskie na ogół omijane były przez fale najazdów z Wielkiego Stepu, a emirowie Kurdystanu, zamieszkujący rejony odległe od portów południowych, nie brali udziału w handlu czarnymi niewolnikami.

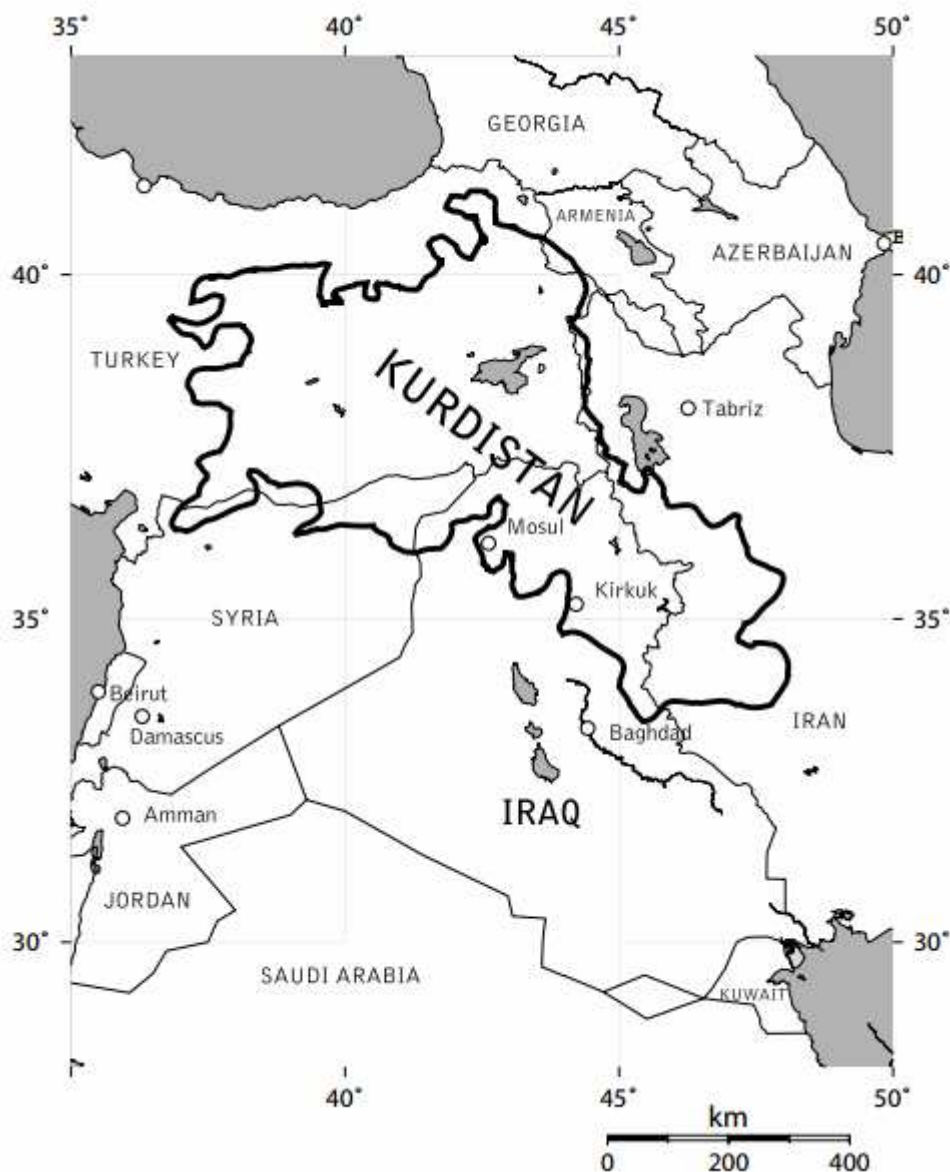
¹¹ L. Dzięgiel, *Węzeł kurdyjski. Kultura, dzieje, walka o przetrwanie*, Kraków 1992, s. 55.

¹² Ibidem, s. 55.

¹³ F. Jomma, op. cit., s. 5.

¹⁴ L. Dzięgiel, op. cit., s. 56.

4. Charakterystyka geograficzna Kurdystanu

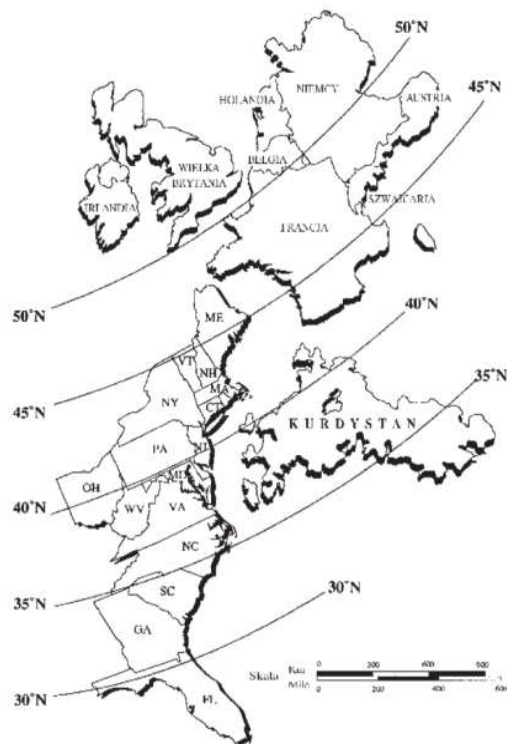


Ryc. 1. Mapa Kurdystanu (KerimYildiz 2005)

Kurdystan jest regionem świata położonym na Bliskim Wschodzie w Azji Mniejszej. Terytorium to jest różnie sytuowane geograficznie. Leży on między 37° a 48° N oraz między 33° a 40° E. Inne źródła podają, iż tereny Kurdystanu rozciągają się między 37° a 46° N i 34° a 39° E albo 32° a 39° N oraz między 39° a 50° E. Na ogół przyjmuje się, że obszar Kurdystanu leży mniej więcej pomiędzy 30° a 40° N i 35° a 50° E¹⁵ (Ryc. 1 i 2).

¹⁵ F. Jomma, op. cit., s. 13.

Większość obszaru Kurdystanu zajmują góry lub wyżyny, w których znajdują się głębokie doliny rwących rzek. Obszar ten jest zróżnicowany pod względem warunków klimatycznych i ukształtowania terenu. Geograficzna nazwa *Kurdystan* po raz pierwszy została użyta w XVI wieku przez Hamdullaha Mustoufiego, który w ten sposób określił krainę Turków Seldżuków. Kurdystanu nigdy oficjalnie nie wyznaczono na oficjalnych mapach świata, dlatego jego zasięg terytorialny pozostaje kwestią sporną. W starożytności tereny te nosiły nazwę Zagros lub Górski Zagros, a obecnie jest to obszar obejmujący zwarte osadnictwo kurdyjskie. Jego zarys przypomina nieregularny półksiężyc, którego zewnętrzna część skierowana jest na północny wschód. Jednym z rogów wspiera się on o dzisiejsze granice Syrii z Turcją, a drugim o środkowe pogranicze iracko - irańskie¹⁶. W ustaleniu granic pomocne są trzy charakterystyczne punkty. Góra Ararat, znajdująca się na północnym wschodzie, umiejscowiona na zachodzie zatoka Iskenderun oraz część wybrzeża nad Zatoką Perską na południu. Wyznaczenie granic najczęściej rozpoczyna się od północno-wschodniego wierzchołka góry Ararat. Linia graniczna biegnie przez góry położone na granicy turecko – armeńskiej na zachód do miasta Erzurum, dalej zaś do Sivas. Następnie w kierunku południowym do zatoki Iskenderun, znajdującej się nad Morzem Śródziemnym. Dalej w kierunku wschodnim, przecinając północne terytorium Syrii, do gór Sindżar w Iraku, gdzie przesuwają się w kierunku południowym przez Mosul i Kirkuk do Mandali na granicy iracko – irańskiej, a następnie biegnie przez obszar Iranu na południe od miasta Kermanszah (Bachtaran) i do Zatoki Perskiej¹⁷. Dalej linia prowadzi na północ do miasta Sanandadž, przecinając jezioro Urmia, prosto do góry Ararat.



Ryc. 2. Zachodnia Europa, Wschodnia część USA oraz Kurdystan w skali porównawczej (Jomma 2001)

¹⁶ L. Dziegiel, op. cit., s. 40.

¹⁷ F. Jomma, op. cit., s. 14.

Ogólną powierzchnię szacuje się na około 450 tysięcy kilometrów kwadratowych, prawie połowa Kurdystanu znajduje się na terenie Republiki Tureckiej. Obszar obejmuje południowo-wschodnie tereny Turcji, północną Syrię, północną część Republiki Iraku i północno-zachodnią część Islamskiej Republiki Iranu. Część narodu kurdyjskiego, na skutek przymusowych migracji osiedliła się na terenach Zakaukazia: Armenii, Gruzji a także Azerbejdżanu, Kazachstanu, Turkmenistanu oraz odległego Afganistanu, nie mówiąc już o południowych terenach Iraku, północnego Libanu¹⁸. Duże skupiska Kurdów, jak wcześniej zauważono, żyją na emigracji, głównie w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych.

Trzonem kurdyjskiego obszaru osadniczego są góry i wyżyny Zagros charakteryzujące się układem rusztowym, których masywy biegną z północnego zachodu ku południowemu wschodowi aż do Zatoki Perskiej. Na północy, w obrębie Turcji przechodzą one w płaskowyż Wyżyny Armeńskiej i łańcuchy Taurusu Armeńskiego¹⁹. Pomiędzy rzekami Eufrat i Tygrys występuje obszar wyżynny a między jeziorami Urmia i Van Góry Kurdystańskie. Najwyższym i jednym z najważniejszych szczytów jest Ararat Wielki (5165 m n.p.m.), następnie Raszko znajdujący się w paśmie Dżilo – Dagħ (4168 m n.p.m.) oraz Mały Ağrı, czyli mały Ararat (3925 m n.p.m.). Niewielką powierzchnię stanowią tereny nizinne, występujące głównie w dolinach rzek.

Gleby zaliczane są do pasa subtropikalnego i tropikalnego, ich różnorodność uwarunkowana jest zróżnicowanymi czynnikami klimatycznymi. Klimat podobny do klimatu obszaru śródziemnomorskiego można zaobserwować w północnej, północno-zachodniej i zachodniej części Kurdystanu. Gleby cynamonowe, charakterystyczne dla lasów subtropikalnych suchych, i gleby brunatne występują w rejonach odznaczających się wysoką wilgotnością. Na terenach wyżynnych, oddalonych od mórz, występują szaro cynamonowe gleby znamienne dla suchych zarośli i stepów²⁰.

Flora to głównie jałowe i niskie lasy subtropikalne, w których pokrywa trawiasta dostarcza glebie materię organiczną. Żyzne gleby umożliwiają prowadzenie plantacji drzew oliwkowych, cytrusowych oraz winnej latorośli. Roślinność sucha i jałowa jest typowa dla gleb szarocyamonomowych. Na obszarach Kurdystanu syryjskiego uprawia się między innymi oliwki i soczewicę. W głębi kraju, czyli na obszarach w większości pustynnych i stepowych, otoczonych górkimi pasmami, występuje klimat kontynentalny, gleby są ubogie a roślinność skąpa. Fauna na tym terenie została niemal całkowicie zniszczona przez człowieka, zagrożone są muflony i wielkie drapieżniki górskie, nadal spotyka się biało-żółte orły górskie, jadowite gady i skorpiony, a w rzekach i zalewach żyje sporo ryb.

¹⁸ M. Giedz, op. cit., s. 13.

¹⁹ L. Dziegiel, op. cit., s. 41.

²⁰ F. Jomma, op. cit., s. 15.

W ubiegłych stuleciach góry Kurdystanu słyęły z wielkich dębowych lasów. Na grzbietach wielbłądów transportowano galas przez Mosul na południe. Importowane dębowe belki swoje zastosowanie miały w mieszczańskich domostwach. Ten sam materiał, dostarczany był transportem wodnym na place budowy do Bagdadu i Basry. Współcześnie lasy są raczej rzadkie i stopniowo niszczone; niechronione przez władze są wadliwie eksploatowane, ludność, niemająca żadnych innych źródeł paliwa, wykorzystuje drewno w sposób wysoce nieekonomiczny²¹.

Dwie główne rzeki to Tygrys i Eufrat. Rzeka Tygrys wypływa z południowo-wschodniego obszaru pasma gór Taurus i jej długość wynosi 1900 km z czego 600 km przepływa przez Kurdystan (450 km w Turcji i ponad 150 km w Iraku). Całkowita długość Eufratu wynosi 2800 km, na terenie Kurdystanu liczy 1110 km. Eufrat łączy się z Tygrysem pod miastem Basra, tworząc rzekę zwaną Szatt al-Arab, która wpada do Zatoki Perskiej²². Wykorzystywane są one jako źródła energii, obfitują w wodę przez cały rok, w przeciwieństwie do rzek okresowych, zanikających latem i jesienią, gdy nie ma opadów. Wiosną, na skutek topnienia śniegu w wysokich partiach górskich poziom wody znacznie się podnosi. Do dużych rzek należą również dopływy Tygrysu, czyli Wielki Zab, który przepływa przez Turcję i Irak – 450km, Mały Zab - 200km, a także w Kurdystanie Irańskim i Irackim Botan i Bitlis oraz na obszarze Kurdystanu Irańskiego rzeki Tatu, Dżaghatu i Gamasiab.

Największymi zbiornikami wodnymi Bliskiego Wschodu są jeziora Urmia i Wan. Powierzchnia Wan wynosi 3765 km², a głębokość sięga nawet 100 metrów. Wysoka zawartość soli w jeziorze uniemożliwia rozwój i funkcjonowanie faunie morskiej. Jezioro Urmia ma około 50 km szerokości, 130 km długości i powierzchnię liczącą 6000 km². Przeciętna głębokość waha się od 6 m do 15 m.

Kurdystan leży w kilku strefach klimatycznych. W strefie klimatu kontynentalnego suchego, zwrotnikowo kontynentalnego i podzwrotnikowego. W części północnej występuje klimat podzwrotnikowy, natomiast część centralna i południowa objęta jest klimatem zwrotnikowym suchym. Zachód leżący nad zatoką Iskenderun, jest pod wpływem powietrza podzwrotnikowego morskiego²³. Nie jest to łatwa sytuacja klimatyczna, w październiku zaczynają się opady deszczu, które w połowie zimy zamieniają się niekiedy w obfite opady śniegu. W tureckiej części Kurdystanu w okresie od listopada do marca śnieg paraliżuje życie mieszkańców małych miasteczek. Szosy wykute w stokach gór, zasypywane są intensywnymi opadami śniegu, niszczone przez lawiny. W południowym Kurdystanie temperatura latem wynosi od 35 do 45 stopni, zimy zaś są łagodne, choć zdarzają się krótkotrwałe mrozy. Na zachodzie temperatury są inne - latem jest około 35 stopni, natomiast zimy są surowsze, temperatury sięgają nawet minus 20 stopni zazwyczaj po krótkiej wiośnie następują długa susza i upały, którym towarzyszą burze pyłowe.

²¹ A.R. Ghassemlou, op. cit., s. 21.

²² Ibidem, s. 20.

²³ F. Jomma, op. cit., s. 17.

Spośród wielu bogatych złóż naturalnych, warto wymienić rudy żelaza, chromu, miedzi oraz pokłady lignitu i węgla kamiennego. Strategiczną rolę odgrywają również rzeki, wypływające z Kurdystanu północnego, które decydują o egzystencji Mezopotamii i Syrii. Podstawowym surowcem naturalnym jest ropa naftowa eksploatowana od 1927 roku w Kirkuku. Wydobywana jest również w Turcji w okolicach miejscowości Batman oraz w Syrii. Do czasów wojny w Zatoce najwięcej ropy produkował Bliski Wschód. Koszty wydobycia, ze względu na łatwą dostępność złóż, są tu minimalne, kilkanaście razy niższe niż w rejonie Zatoki Meksykańskiej. Jedna trzecia irackiej ropy pochodzi z rejonu zamieszkanego przez Kurdów²⁴. Najślabiej rozwinięty gospodarczo jest Kurdystan irański, natomiast najlepiej rozwija się część iracka. Na rozwój gospodarczy poza przemysłem naftowym wpływ mają również elektrownie, cementownie, zakłady włókiennicze i cukrownie.

5. Dzieje polityczne Kurdów

Istnieje wiele legend wyjaśniających pochodzenie Kurdów. Jedna z nich została spisana około 1000 lat temu przez Ferdusiego. Opowiada historię bezlitosnego króla Azhdehaka i jego poddanych. Z ramion króla wyrastały dwa węże, które codziennie karmione były mózgiem młodej istoty ludzkiej. W całym kraju nie było domu, w którym nie obchodzono by żałoby. Pewnego dnia dwaj przyjaciele – Armaiel i Garmael wymyślili podstęp, mający na celu położenie kresu okrucieństwu. W porozumieniu z królewskim kucharzem, zaczęli władcy codziennie dostarczać jeden ludzki mózg. Był on mieszany z mózgiem barana i serwowany węzom. Uratowane w ten sposób ofiary były wysyłane w góry, w ten sposób ocaleć mogło trzydzieści osób miesięcznie. Gdy liczba ocalonych wzrosła do dwustu, otrzymywali od kucharza kozy i owce, które zabierali ze sobą. Kurdowie mają być potomkami tych młodych ludzi, uratowanych przed węzami króla Azhdehaka. Zgodnie z kurdyjską wersją legendy, Azhdehaka pokonał kowal o imieniu Kawa. Sprzeciwił się oddaniu w ofierze swojego syna, wzniecił rebelię i zwyciężył okrutnego władcę. Swój sukces uczcił rozpalając ogniska na szczytach gór, co było sygnałem świadczącym o nastaniu kresu niesprawiedliwości i niewoli. Do dziś na pamiątkę tego wydarzenia świętuje się w Kurdystanie Newroz – pierwszy dzień wiosny i nowego roku, symbol zwycięstwa dobra nad złem, a jednym z ważnych elementów świątecznych ceremonii są palące się w wielu miejscach ogniska²⁵. Współcześnie Newroz upamiętnia także ofiary ludobójstwa, mieszkańców Halabdy, miejscowości znajdującej się na terenie Kurdystanu irackiego, którą w marcu 1988 roku, na rozkaz Saddama Husajna, zniszczono bronią chemiczną.

²⁴ M. Giedz, *Węzeł kurdyjski*, Warszawa 2002, s. 22.

²⁵ J. Bocheńska, op. cit., s. 72.

Inną ciekawą legendę przywołuje Ewa Machut-Mendecka w artykule, opisującym kurdyjską tożsamość w kontekście prozy Salima Barakata. Pochodzący z Kurdystanu syryjskiego autor, w powieści *Astronomowie* pisze, że Kurdowie są dziećmi siedmiu tysięcy dziewic, które były przeznaczone dla króla Salomona oraz eskortujących je namiestników dżinów. Otrzymałszy wiadomość o śmierci monarchy, namiestnicy poślubili dziewice „o migotliwych ciałach, jak pierwsza perła wyrzucona z wieczności”²⁶. Według legendy Kurdowie to lud, który powstał z perły noszonej na grzbiecie ptaka od dziewięciuset tysięcy lat²⁷.

Przypuszcza się, że do powstania plemion kurdyjskich przyczyniły się wędrówki Medów i Persów pod koniec II tysiąclecia p.n.e. Ludy te przechodziły wraz ze swoimi stadami stosunkowo wąskim przesmykiem z północy, między stokami Kaukazu a wybrzeżem Morza Kaspijskiego, do zachodnich połaci Iranu.²⁸ Byli chętnie przyjmowani przez lokalnych władców, gdyż, posługując się konnym rydwanem bojowym, mogli być włączani do armii. Ich wędrówki nie były ani gwałtowne, ani nie miały formy inwazji. Wiadomo jednak, że z czasem przybysze ci utworzyli warstwę rządzącą, a powstałe państwo Medów w 612 roku p.n.e. wspólnie z Babilończykami zniszczyło Asyrię i zrównało z ziemią Niniwy. Uważa się, że początkiem historii narodu kurdyjskiego jest właśnie podbicie Niniwy przez króla Medów Kyaksaresa. Na terenach olbrzymiego imperium medyjskiego, szlachta zdobyła bogactwo, potęgę i wpływy. Władca Babilonii nazywał jej przedstawicieli królewietami. Wzrost bogactwa szlachty, potęgował nędzę ludności plemiennej i zwiększanie się liczby niewolników. Dalsze pogłębianie się nierówności ekonomicznych i dynamicznie rozwijające się niewolnictwo przyczyniły się do przekształcenia pierwotnej unii plemion medyjskich w państwo niewolnicze²⁹. Gdy w 550 roku p.n.e. pod naporem Persów imperium upadło, Kurdowie kontynuowali swój niezależny żywot w górskich siedzibach. Wspomniany już wcześniej Ksenofont w znanym dziele pod tytułem *Anabaza* opisał dzielnych i odważnych Karduchoiów, niepodporządkowujących się ani rządowi armeńskiemu, ani królowi Kyaksaresowi. Niepodległości narodu zadała cios inwazja arabska, a ślady zaciekle jej stawianego oporu znajdujemy w historii. Potwierdza to dokument odnaleziony w mieście Sulejmanija, opisujący przebieg wydarzeń. Czytamy w nim, jak niszczone święte przybytki, gaszono święte ognie i burzono wioski. „Kobiety i dziewczęta uprowadzono do niewoli, mężczyźni utonęli w morzu własnej krwi. Wiara Zaratustry straciła swe oparcie. Hurmuz nie będzie miał nad nikim litości”³⁰. Hurmuz, inaczej zwany również Ahurmuzda, bądź Ormazd, dosłownie oznaczający ‘Pan Mądry i Wszechwiedzący’, był najwyższym bóstwem w religiach irańskich. Wyobrażany był w postaci uskrzydłonej tarczy słonecznej, a jego symbol to oczyszczający ogień. Z upływem lat religią dominującą stał się Islam. Po upadku imperium perskiego Kurdowie wcielani byli do kolejnych imperiów. Nie utworzyli

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem.

²⁸ Ibidem, s. 58-59.

²⁹ A.R. Ghassemlou, op. cit., s. 36.

³⁰ Ibidem, s. 37.

własnego państwa, ponieważ przez stulecia w rejonie Bliskiego Wschodu istniały państwa ponadnarodowe. Nie odczuwano potrzeby tworzenia własnych państwowości. Władcy tych państw, bez względu na swe pochodzenie, rządili krajami, w skład których wchodziły różne narody, plemiona, czy rodowe klany³¹.

W średniowieczu Kurdowie stali się sławni dzięki udziałowi w wojnach z krzyżowcami. W zamian za waleczność oraz pokonanie Ryszarda Lwie Serce, wódz Saladin Ajubi, Arab prawdopodobnie kurdyjskiego pochodzenia, mógł utworzyć niewielkie kurdyjskie państwo na terenie dzisiejszej Syrii, jednak tego nie uczynił. Jego dynastia panowała przez 81 lat. Od tego okresu, aż do najazdów Mongołów wojowniczy Kurdowie wielokrotnie odgrywali ważną rolę w służbie niekurdyjskich władców. Jednak już wtedy stosowano wobec nich wyniszczającą politykę, polegającą na wykorzystywaniu ich męstwa w wojnach i bitwach toczonych z innymi narodami, równoległe wywołując konflikty wewnętrzne między plemionami kurdyjskimi. W średniowieczu, na obszarze dzisiejszej Turcji, Syrii i Iraku istniało około 40 księstw kurdyjskich, korzystających z pełnej autonomii. Władza w nich sprawowana była dziedzicznie. Charakteryzowały się niezależną polityką, odrębną stolicą i armią. Często skłócone i wspomagane przez państwa ościenne, walczyły między sobą. Te małe księstwa szybko traciły autonomię, której później przez wieki nie mogły odzyskać³².

Na początku XVI wieku na terenach irańskich i otomańskich powstały potężne i, jak na owe czasy, względnie scentralizowane państwa³³. W 1514 roku doszło do geograficznego podziału Kurdystanu pomiędzy Iran i Imperium Osmańskie, większa część terytorium znalazła się na obszarach należących do Turków. Aż do drugiej połowy XIX wieku funkcjonowało jeszcze na tym terenie wiele księstw, których niezależność w obrębie imperium była ograniczona. Niektóre z nich równocześnie utrzymywały kontakt z sułtanem tureckim i szachem perskim.

W latach 1752 – 1795 rządy w Iranie sprawowała kurdyjska dynastia Zand. Jej założycielem był Karim Chan Zand, a epoka jego panowania to jeden z najznakomitszych rozdziałów historii narodu kurdyjskiego. Mimo okazji do ogłoszenia niepodległości, objął rządy tylko nad Iranem. Karim Chan Zand był pierwszym królem, który otrzymał przydomek Wakil, co oznacza 'przedstawiciel narodu', tytułem tym obdarzyła go ludność. Ostatnim księstwem na terenie Kurdystanu Irańskiego było księstwo Ardalanu. W 1865 roku jego władcą został Ghulam. Po jego śmierci szach Iranu zlikwidował księstwo i sam wyznaczył zarządcę; w ten sposób ostatni względnie niezależny obszar Kurdystanu został pozbawiony wolności³⁴.

Kurdowie przez lata prowadzili koczowniczy tryb życia. Byli plemionami pasterskimi, którym nieobce były walka i rozbój. Zdobywając terytorium, podporządkowywali sobie ludność. Ich

³¹ M. Giedz, *Kurdystan bez miejsca na mapie*, s. 17.

³² M. Giedz, *Węzeł kurdyjski*, s. 15.

³³ A.R. Ghassemlou, op. cit., s. 38.

³⁴ *Ibidem*, s. 40.

majątek miał formę ruchomą, a obcowanie z innymi wspólnotami umożliwiało wymianę produktów. W pewnym momencie plemiona kurdyjskie zaczęły przekształcać się w rodowe klany. Gromadziły one wokół siebie ludność uboższą, znajdującą się na usługach przywódców danego klanu. Najważniejszą rolę odgrywała ludność zwana „esziret”. Kontrolowali oni pozbawionych wolności osobistej osadników, czyli „miszken”. Struktura klanowa była zmienna, a warunki ekonomiczne wpływały na podział lub scalanie mniejszych grup w jedną. Najpopularniejszą formą wymiany produktów był handel. Mięso, mleko, wełnę i skóry wymieniano na inne produkty, bądź na gotówkę. Majątek zamożniejszych naczelników obliczano często nie tylko według liczby stad, lecz także według ilości posiadanych złotych i srebrnych monet.³⁵ Nie wiadomo kiedy i dlaczego Kurdowie przeszli na osiadły tryb życia. Przypuszcza się, że wpływ na to miały czynniki ekonomiczne lub dążenie przywódcy do konsolidacji. Proces osiedlania nasilił się na przełomie XIX i XX wieku a liczba kurdyjskich wsi zaczęła wzrastać. Polityka przymusowego osiedlania i przesiedlania prowadziła często do całkowitej zagłady. Jako przykład można wskazać plemię Dżalali deportowane do centralnych okręgów Iranu. Ludność zamykano na noc w meczetach i stajniach, w dzień zaś zaganiano bagnetami do pracy³⁶. Według Mehrdad R. Izady do dzisiaj w Kurdystanie występuje wiele klanów i konfederacji klanów, które posiadają własną historię i określone miejsce swojego osiedlenia się³⁷.

XIX wiek to chaotyczne walki o władzę i pospolity bandytyzm. Mimo zamieszek, w drugiej połowie stulecia odnotowano jednak wiele odwiedzin europejskich podróżników, dyplomatów oraz agentów wywiadu, przygotowujących grunt do europejskiej penetracji imperialnej. Obraz regionu szybko zyskał miano niespokojnego i anarchicznego, najpoważniejszym jednak zagrożeniem były ambicje imperialne uzurpowane przez mocarstwa europejskie. Zarówno Persja, jak i Turcja w wiek XIX weszły zacofane i osłabione. Po zwycięstwie nad Persją carska Rosja opanowała północną część Azerbejdżanu, podporządkowując sobie również Armenię i Gruzję oraz osmański Kars, zdobyty w wyniku wojny z Turkami. Część Kurdów żyjących na Zakaukaziu znalazła się zatem pod bezpośrednią władzą imperatorów Wszechrosji³⁸.

W przeciwieństwie do Turcji, Iran tworzył państwo wieloetniczne. Persowie stanowili zaledwie 40% ludności, żyły tam liczne i aktywne mniejszości narodowe zróżnicowane kulturowo i lingwistycznie. Siłą integrującą nie był także szytyzm, uznany za religię państwową, ponieważ wielu szachów i Kurdów zamieszkujących te tereny opowiadało się za sunną. W przeciwieństwie do sułtanów tureckich, szachowie nigdy nie pozyskali lojalności kurdyjskich wodzów i mirów.

Na terenach Kurdystanu tureckiego i irańskiego od początku XX wieku, a dokładniej od I wojny światowej, toczono walki narodowowyzwoleńcze o utworzenie niepodległego państwa

³⁵ Ibidem, s. 113.

³⁶ Ibidem, s. 114.

³⁷ M.R. Izady, *Bir El Kitabı – Kürtler*, Istanbul 2012, s. 156.

³⁸ L. Dzięgiel, op. cit., s. 67.

kurdyjskiego³⁹. Zapoczątkowało to szereg, najczęściej krwawo tłumionych, powstań. W Iranie olbrzymią rolę odegrał Ismail Aga Simko, kurdyjski wódz z plemienia Szikak. W 1921 roku, podburzając Lurów, wypowiedział posłuszeństwo Persom. W 1922 roku ambitny minister Reza Chan pokonał Simkę, wypędzając go do Iraku. Ten trzy lata później wyraził skruchę, zrobił to tylko po to, by wzniecić kolejne powstanie. Wspólna akcja wojsk tureckich i irańskich rozbroiła armię Simko, a on sam ukrywał się w Iraku do roku 1929, po czym został zwabiony do kraju obietnicą objęcia stanowiska gubernatora miasta Usznu. Parę dni po przybyciu, został zamordowany przez nasłanych zbirów. W latach trzydziestych szach zarządził rozbrojenie plemion kurdyjskich i wzorem Turcji, poddanie ich kontroli żandarmerii. Zabronił Kurdom noszenia strojów narodowych, zarządził także konfiskatę mienia i deportacje⁴⁰.

W 1942 roku założono „Komitet Wskrzeszenia Kurdystanu”, który w 1944 roku przekształcił się w Demokratyczną Partię Kurdystanu (KDP). Członkowie partii, zainspirowani utworzeniem Demokratycznej Republiki Azerbejdżanu w 1945 roku, postanowili pójść w ślady swoich sąsiadów. Dodatkowym bodźcem było pojawienie się Mela Mustafy Barzaniego, młodego irackiego przywódcy ruchu powstańczego. Przyparty do granicy przez wojska irackie i lotnictwo brytyjskie, przekroczył ją wraz z trzema tysiącami wojowników i siedmioma tysiącami cywilnych uchodźców⁴¹. W styczniu 1946 roku utworzono Republikę Mahabadzką, pierwsze w dziejach niepodległe państwo kurdyjskie, którego prezydentem został Muhammad Quazi, a dowództwo sił zbrojnych powierzono Mustafie Barzaniemu, który w okresie trwania Republiki pełnił funkcję generała. Istniała ona wprawdzie tylko 13 miesięcy, ale wywarła duży wpływ na ruch narodowy w Turcji. To właśnie od Republiki Mahabadzkiej przejęto flagę w kolorach żółto–czerwono–zielonym i marsz „Ey Reqib”, który uznano za kurdyjski hymn narodowy⁴². Demokratyczne rządy po roku zostały brutalnie obalone, w trakcie tajnego procesu Muhammad Quazi został osądzony, a następnie stracony przez powieszenie. Członkowie rodu Barzani, pod wodzą Mustafy Barzaniego nie dali za wygraną. Rozpoczęli nierówną walkę z irańską armią zaopatrywaną przez Amerykanów. Irański szef sztabu generalnego oświadczył, iż ich współczesna armia nie spotkała się z równie silnym i zawziętym przeciwnikiem. Kurdyjscy wojownicy wrócili do Iraku dopiero po zwycięstwie rewolucji, czyli w 1958 roku.

Kurdowie w Iraku

Irak jest tworem sztucznym i stosunkowo nowym. W czasie I wojny światowej wojska brytyjskie zajęły należącą do Turcji Mezopotamię. Od początku na tym terytorium dopuszczano utworzenie odrębnego państwa arabskiego z autonomiczną prowincją plemion kurdyjskich na

³⁹ F. Jomma, op. cit., s. 63.

⁴⁰ L. Dzięgiel, op. cit., s. 79.

⁴¹ Ibidem, s. 80.

⁴² J. Niekrasz, *Sytuacja Kurdów w Turcji na przestrzeni wieków*, „Przegląd Narodowościowy. Journal of Nations”, 1/2012, s. 29.

północy. Ustrój tradycyjnie został oparty na plemiennej arystokracji, a urząd gubernatora otrzymał Mahmud Barzindzi. Wybór okazał się błędem, gdyż na jaw wyszły wszystkie zadawnione spory i waśnie. Szybko zaczęto knuć przeciwko niemu intrygi, a karierę polityczną zakończył na wygnaniu, na które został zesłany wraz z rodziną. Jego miejsce zajął Mela Mustafa Barzani, charyzmatyczny przywódca cieszący się szacunkiem setek tysięcy rodaków.

Po drugiej wojnie światowej Irak był sceną bogatą w wydarzenia polityczne. 14 lutego 1958 roku w wyniku układu egipsko-syryjskiego podpisano porozumienie z Jordanią, nie uwzględniające problemu kurdyjskiego. 14 lipca tego samego roku generał Abd al – Kerim Kassem obalił monarchię, ogłaszając powstanie Republiki, w której obywatele mają mieć zagwarantowaną równość wobec państwa, a Kurdowie autonomię. Do szkół wprowadzono język kurdyjski, utworzono Centralny Urząd Nauczania Języka Kurdyjskiego, a bagdadzki uniwersytet ustanowił Wydział Języka, Literatury i Historii Kurdyjskiej. Kassem zaufaniem obdarzył również wracającego z ZSRR Barzaniego, który szybko uwikłał się w walki ze swoimi przeciwnikami politycznymi. Rządy nie były demokratyczne, a nasilające się represje nie ominęły Kurdów. W 1960 roku kurdyjski dziennik „Khabat” opublikował artykuł atakujący generała. W następstwie cofnięto im przywileje, dziennikarzy aresztowano, a dziennik zamknięto. Listopad 1963 roku przyniósł przewrót, dowodził nim pułkownik Abd as-Salama Arifa, który skontaktował się z Barzanim skonfliktowanym z członkami partii Baas. Lekceważył on również stanowisko Demokratycznej Partii Kurdystanu Irackiego. Wtedy zaczął się konflikt Barzaniego z Dżalalem Talabanim, którego Mela Barzani winił za udział w rokowaniach Bagdadu z prezydentem Egiptu Naserem, spór ten z przerwami toczył się kilkadziesiąt lat⁴³. W 1968 roku do władzy doszła partia Baas, proklamująca pokojowe rozwiązanie problemu kurdyjskiego. Talabani w zamian za zagwarantowaną autonomię opowiedział się za braterstwem Arabów i Kurdów i wspólnie z rządem walczył przeciwko Barzaniemu. Jednak to Barzani posiadał przewagę, dzięki wsparciu USA, Izraela i Iranu, których celem było upokorzenie nowej irackiej władzy. 11 marca 1970 roku podpisano porozumienie, mające na celu zakończenie konfliktu arabsko-kurdyjskiego. W wytyczeniu granic Regionu Autonomicznego miał pomóc spis ludności, kurdyjski miał być tam językiem urzędowym, a członkowie władz musieli być Kurdami. Całość porozumienia miano zrealizować w ciągu czterech lat. Zgodnie z konstytucją iracką z 16 lipca 1970 roku ludność kraju miała składać się z dwóch narodowości: arabskiej i kurdyjskiej⁴⁴. Od Barzaniego zażądano zaprzestania działalności opozycyjnej. Ostateczna wersja rozporządzenia jednak różniła się od wcześniejszych ustaleń. Wprawdzie Kurdowie uznani zostali za odrębną grupę etniczną, ale ich autonomia była bardzo ograniczona i ściśle kontrolowana.

W lutym 1988 roku w Iraku rozpoczęto kampanię „al – Anfal”, mającą na celu zagładę narodu kurdyjskiego, nawiązano do sury Al – Anfal 8:9: „Kiedy błagaliście waszego Pana o pomoc

⁴³ P. Pochyły, *Kurdowie w Iraku na przestrzeni wieków*, „Przegląd Narodowościowy. Journal of Nations”, 1/2012, s. 57.

⁴⁴ Ibidem, s. 58.

(i szczególne miłosierdzie), On wam odpowiedział: *Wspomogę was tysiącem aniołów, idących zastęp za zastępem*⁴⁵.

Otoczano wsie i miasta, pojmanyh ludzi wysyłano do obozów, przypominających hitlerowskie obozy koncentracyjne. Zgodnie z wydanymi rozkazami wysadzano domy, zabijano zwierzęta gospodarcze, betonowano źródła wody, zatrutowano górskie strumienie, wycinano sady owocowe, niszczone uprawy⁴⁶. W marcu tego samego roku, zaatakowano miasto Halabdża bronią gazową, zabito w ten sposób pięć tysięcy mieszkańców. Podczas trwającej sześć miesięcy akcji „oczyszczania północy” zginęło około 200 tysięcy Kurdów, 250 tysięcy internowano na pustyni Al – Dżazira, a trzy czwarte z pięciu tysięcy kurdyjskich wiosek zniknęło z powierzchni ziemi⁴⁷.

Po upadku dyktatury Husajna nastął okres względnego spokoju. Kurdowie skupili się na rozwoju gospodarczym, a perspektywa uzyskania szerszej autonomii zjednoczyła dwie główne zwaśnione partie. 7 maja 2006 roku nastąpiła ich unifikacja w jedną krajową. Oficjalną stolicą Kurdystanu południowego został Irbil.

Kurdowie w Syrii

Dziś około 10% społeczności Syrii stanowią Kurdowie. Głównie są potomkami średniowiecznych kalifów, którzy zamieszkali na tych terenach. Tuż po II wojnie światowej problem kurdyjski w Syrii praktycznie nie istniał. Wielu Kurdów zajmowało wysokie stanowiska w wojsku i władzach państwowych⁴⁸. W 1954 roku zaczęto jednak usuwać Kurdów z armii, szkół wojskowych i policyjnych. Ponieważ nigdy nie posiadali odrębnych praw, podczas spisu ludności, przeprowadzonego w latach 1961 – 1962, około 150 tysięcy z nich pominięto w rejestracji. Obowiązywała zasada przypadku, do tego stopnia, że jedno dziecko tych samych rodziców miało obywatelstwo, a drugie nie. Zdarzało się też, że obywatelstwa pozbawiano rodziców, a pozostawiano je dzieciom lub odwrotnie⁴⁹. Powstała w ten sposób grupa nieposiadająca żadnych dokumentów tożsamości, tak zwanych bezpaństwowców, nie mieli oni prawa do nauki, pracy, własności, wyjazdu za granicę oraz przemieszczania się na terenie Syrii, gdyż do zakupu biletu autobusowego niezbędne było okazanie dokumentu tożsamości. W latach 60. XX wieku do dowodów tożsamości zaczęto wpisywać narodowość „syryjski Arab”, a kurdyjskie nazwy miejscowe zastąpiono arabskimi. Kurdom odebrano dwa tysiące hektarów ziemi, na których osadzano ludność arabską. W drugiej połowie lat 80. XX wieku wprowadzono zakaz używania języka kurdyjskiego między innymi w miejscach pracy, urzędach oraz na zabawach prywatnych i weselach. W latach 90. obowiązywał zakaz nadawania dzieciom kurdyjskich imion. W 2000 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

⁴⁵ J. Surdel, *Koran*, Warszawa 2013, s. 390.

⁴⁶ P. Smoleński, *Zielone migdały, czyli po co światu Kurdowie*, Wołowiec 2016, s. 38.

⁴⁷ P. Pochyły, op. cit., s. 61.

⁴⁸ M. Giedz, *Kurdystan syryjski i zamieszkujący go Kurdowie*, „Przegląd Narodowościowy. Journal of Nations”, 1/2012, s. 71.

⁴⁹ Ibidem, s. 81.

zdecydowało, że każdy Kurd, który zgubi swój dokument tożsamości, nie ma prawa do uzyskania jego duplikatu⁵⁰.

W Polsce brakuje publikacji na temat syryjskiego Kurdystanu. Jeszcze do niedawna o syryjskich Kurdach pisano niewiele, sytuacja uległa zmianie, gdy Kurdowie włączyli się do walki z tak zwanym Państwem Islamskim.

Konkluzja

Kurdowie są jednym z narodów nieposiadających swego państwa. Mimo trudnych warunków politycznych i ekonomicznych starają się nie zatracić własnej tożsamości etnicznej. Nie pomaga im w tym znaczne rozproszenie. Wpływ na ich poczucie wspólnotowości mają także odmienne w różnych częściach Kurdystanu procesy asymilacyjne. Ich odrębność kulturową wspomagają wspólne wystąpienia, mające na celu uzyskanie autonomii. Plemiona kurdyjskie jednoczy także silny sprzeciw państw regionu wobec ich ruchów na rzecz autonomii kurdyjskiej.

* * *

Olga Ganushchak (IKE UAM), Iurii Ganushchak (WFPIK UAM)

Park Mużakowski i Zofijówka – unikalne zabytki przyrody

*(...) Krajobraz można pojmować jako dar, który otrzymaliśmy,
jako dar przekazany nam przez poprzednie pokolenia.*

Naszym zadaniem jest rozpoznanie jego wartości.

*(...) Krajobraz bowiem dalej przekazujemy
jako dar dla następnych pokoleń*

Jeremi T. Królikowski

Harmonijne współistnienie człowieka i przyrody, według znanego uczonego geografa Wiktora Soczawy, to „współtwórczość człowieka i przyrody”⁵¹. Na różnych etapach historycznego rozwoju działalność człowieka była skierowana nie tylko na zaspokojenie potrzeb fizjologicznych, ale także na zapewnienie potrzeb duchownych i estetycznych, przykładem rozwiązań realizujących

⁵⁰ Ibidem, s. 84.

⁵¹ Ирина Кравцова, *Садово-паркові ландшафти як об'єкти рекреації і туризму, // Природа Західного Полісся та прилеглих територій*, Вип. 9, Луцьк 2012, с. 124-128.

te poszukiwania mogą być krajobrazy ogrodowe. Ogrody zawsze były pewnego rodzaju „syntezą różnych dziedzin sztuki” architektury, malarstwa, poezji oraz filozofii.

Większość badaczy twierdzi, że do połowy XVII wieku koło właścicieli ogrodów i parków było bardzo ograniczone – król, jego rodzina i państwowi urzędnicy. Ogród stał się wtedy symbolem władzy, bogactwa i jednocześnie miejscem spotkań dyplomatycznych, przyjęć i balów. Rezydencje magnackie stanowiły w pewnej mierze świat idealny, który był mieszkaniem właściciela i jego rodziny; miejscem ochrony rodzinnych zabytków, archiwum; pełnił także funkcję reprezentatywną. Utrzymanie takiej rezydencji wymagało od właściciela dużych nakładów finansowych. Chodziło nie tylko o pałac, wypełniony różnymi dziełami sztuki, kolekcjami, zbiorami bibliofilskimi. Niezbędnym elementem majątku były park lub ogród. Wtedy pałac i gospodarstwo, w ramach rezydencji, reprezentowały ideę „ziemskiego życia”, park był idealną, duchową, integralną częścią tej wizji⁵².

Dwa interesujące nas parki krajobrazowe, założone zostały w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku. Są one wspaniałymi przykładami sztuki ogrodowej, prezentują wyjątkowe połączenie współczesności i przeszłości, rzeczywistości i mitologii, pozwalają pokazać historyczno-kulturowe zabytki na tle magicznej natury. Zachwyty budzą liczne stawy, fontanny, wodospady, rzeźby, egzotyczne drzewa, ciche uliczki.

Zofijówka – park w romantycznym stylu, jeden z niewielu parków, którego centrum kompozycyjnym jest nie pałac a dolina rzeki Kamionki. Lucjan Siemieński, będąc zafascynowany tym miejscem, w eseju *Ogrody w historii i poezji* tak opisuje ten park: „Parę wiorst od Humania, miejsca wstawionego tragedią hajdamacką, gdy się puścisz aleją lipową, nagle ujrzysz się w zaczarowanym miejscu i zdaje ci się, jakbyś nadeptał na kosztowny diament. Nic bowiem nie zapowiada z daleka, że tam przed tobą, ukrywa się siedlisko cudów, bo ani sylwetki wysokich drzew na horyzoncie wycięte, ani połyskujące wody, nic zgoła nie dominuje nad monotonną powierzchnią stepu... Ogród ten jest prawdziwą niespodzianką przypominającą te powieści wschodnie, gdzie zabłąkanemu na pustyni królewiczowi nagle ukazuje się zaczarowany zamek”⁵³.

Założony został on przez polskiego magnata Stanisława Szczęsnego Potockiego w Humaniu (ob. Czerkaski) na Ukrainie. Potocki przejął Humańszczyznę w 1773 roku w spadku po ojcu. W 1786 roku graf poznał Zofję Wittową, Greczynkę, która była jedną z najświetniejszych kobiet tej epoki. W 1796 roku została ona żoną Potockiego⁵⁴. Stanisław Potocki kazał zbudować dla młodej żony w Humaniu niezwykły park, piękny, największy w Europie, który nazwał na jej cześć „Zofijówka”.

W 1796 roku rozpoczęły się prace budowlane, które trwały z długimi przerwami aż do połowy XX wieku. Projektem parku zajmował się Ludwigo Metcel, polski oficer, inżynier wojskowy i

⁵² Григорій Денисик, *Регіональне антропогенне ландшафтознавство* : навч. посіб. Умань 2010, с. 112-118.

⁵³ M. Rudaś-Grodzka, *Sfinks słowiański i mumia polska*, Warszawa 2013, s. 201.

⁵⁴ E. Jankowski, *Dzieje ogrodnictwa w Polsce. W zarysie*, Warszawa 1923, s. 120.

bardzo utalentowany człowiek. Doceniono jego pracę twórczą, umieszczając na jego grobie napis: „Tu spoczywają prochy budowniczego Zofijówki”⁵⁵. Bezpośrednia realizacja projektu spoczęła na barkach lokalnych humanistycznych mistrzów. W projektowaniu parku Metcel inspirował się, modnym w tym czasie, angielskim stylem ogrodowym, zrodzonym pod wpływem literatury, a obejmującym przede wszystkim bardzo zróżnicowaną wersję krajobrazową z charakterystycznymi układami przestrzennymi, otwarciem na naturalną przyrodę bez tworzenia sztucznych konstrukcji krajobrazowych. Inspirował się także mitologią grecką i rzymską, homerowskimi eposami: *Odyseją* i *Iliadą*, podobno było to życzenie samej Zofii⁵⁶. W projekcie brak pozornego uporządkowania, regularnych linii drzew, są one raczej komponowane w nieregularnych grupach. Zamiast sztucznych kwietników dominuje naturalna trawa. W projekcie wykorzystano też naturalne ciek wodne, skały, jednocześnie budując inne, które tworzą wrażenie ukształtowanych przez naturę⁵⁷. Zofijówkę opisywali różni literaci, mniej lub bardziej szczęśliwie. Znany powszechnie poemat Stanisława Trembeckiego, napisany podniosłym, klasycznym stylem, daje niewielkie pojęcie o parku⁵⁸.

Park rozciągał się na dwóch brzegach rzeki Bagno, nazwę której później zmieniono na Kamionka, na terenie gaju dębowego poprzecinanego wąwozami, kanionami z licznymi skałami granitowymi. Dzisiaj jeszcze koło Chińskiego Pawilonu można zobaczyć dęby, które liczą ponad 300 lat. Posadzono dużo roślin, w tym rzadkie i egzotycznych gatunki drzew i krzewów, pojawiły się: wierzby babilońskie, tulipanowce, platany, cedry, topole, tuje. Główny las nazwano Lasem Greków. Roślinami zajmował się, specjalnie w tym celu zaproszony, niemiecki ogrodnik.

W latach 1796-1802 przeprowadzono monumentalne prace, w skałach wyrzeźbiono grotty Wenery, Apollina, Strachu i Wątpliwości, wykopano dwa wielkie sztuczne stawy, które połączono kaskadą rzeki Kamionki, natomiast pod ziemią oba stawy łączył kanał ze śluzą, którą do dnia dzisiejszego pływają łodzie obwożące turystów. Na Dolnym Stawie znalazła się wyspa z fontanną w kształcie węża. Kaskady na jeziorach działały bez pompy, na rzece zostały zbudowane tamy, podziemne bramy, ręcznie usypano Wyspę Anty-Cyrcej (Wyspę Miłości). Za czasów Metcela utworzono rzekę Acheront, ogromny wodospad, fontannę wężową, bramę Amsterdam⁵⁹. W Zofiówce wszystko miało przypominać ukochaną. Spływająca woda imitowała jej włosy, posągi naśladowały perfekcyjne kształty. Znalazły się też Pola Elizejskie oraz słynna skalna Dolina Olbrzymów z piętrzącymi się wielkimi głazami o fantastycznych kształtach. Powstał nie tylko

⁵⁵ *Мандрюємо Україною*, <http://ukrmandry.com.ua/index.php?id=395> (24.08.2016).

⁵⁶ Іван Косенко, *Матеріалізація образів Гомерової „Одіссеї” в паркових композиціях*, Варшава 2001, с. 50-51.

⁵⁷ R. Szostak, *Zofijówka*, <http://cudaswiata.pl/europa/zofiwka.html> (07.02.2016).

⁵⁸ E. Jankowski, op. cit., s. 120.

⁵⁹ Іван Косенко, *Дендропарк „Софіївка”*, Умань 2001, с. 73.

amfiteatr, stworzono także altany, pawilony, sztuczne grotty, tarasy widokowe, obeliski i liczne mostki⁶⁰.

W maju 1802 roku Potocki podarował Zofijówkę ukochanej żonie na jej imieniny. W tym dniu na Placu Zebrań – został zorganizowany uroczysty występ z fajerwerkami. Budowę prowadzono także po otwarciu parku, ale nie wszystko, co było zaplanowane, udało się zrealizować. Stanisław Potocki zmarł nagle 14 marca 1805 roku i prace wstrzymano. Jednak to, co zostało stworzone pod zarządem Metcela, zdobyło uznanie jako arcydzieło sztuki ogrodniczej. Droga wjazdowa była obsadzona topolami włoskimi, skały ułożono w kształcie tarasu nad wodą (Skała Lewkadska), w pieczarach z hałasem spadała woda lub przed wejściem do nich zlewała się z góry jako cienka powłoka (Grota Wenera), która zamykała wejście do greckiej świątyni.

Po śmierci męża park odziedziczyła Zofia, żyła jeszcze kilkanaście lat w jego majątku, wychowując dzieci, pomagając ubogim, gospodarując umiejętnie na podniszczonych wojną ziemiach Humania⁶¹. W 1832 roku, po Powstaniu Styczniowym, majątek został skonfiskowany i przejęty przez cara Mikołaja I, który podarował go swej żonie Aleksandrze. Car niestety pozbawił piękną część parku, budując w nim gotyckie wieże, przebudowane potem na antyczne. Zasypano wtedy grotty, zbudowano altany i pomniki, a następnie przekazano park Głównej Szkole Sadownictwa Rosji. To ostatnie przysłużyło się Zofii, która została wzbogacona przyrodniczo i z czasem uznana za rezerwat⁶².

Wiele istotnych zmian w widokowej kompozycji parku wprowadzono w latach 1836-1859. Od tego czasu, aż do rewolucji 1917 roku, park w Humaniu nazywano Ogrodem Carycy. Umownie jest to drugi etap budowy Zofijówki. Po transformacji pojawiła się ulica Sadowa, łącząca miasto z parkiem. Przy tej ulicy usytuowano główne wejście do Ogrodu Carycy, po obu stronach którego zostały zbudowane wieże w stylu antycznym. Pojawiła się Terrasa Muz, Chińska Altanka i Altanka Grzybek. W Zofijówce został zbudowany Pawilon Flory, nazwany na cześć rzymskiej bogini wiosny i kwiatów – prosta i jednocześnie elegancka otwarta budowla z czterema kolumnami. Przez te kolumny widoczne były srebrzyste strumienie fontanny węzowej. Na Wyspie Anty-Cyrcei (Wyspie Miłości) został wzniesiony elegancki Różowy Pawilon.

Dzisiaj Zofijówka jest jednym z najcenniejszych kompleksów krajobrazowych Humania, uznanym za dziedzictwo kulturowe, jest też symbolem miasta. Jest ona najbardziej znanym i najpiękniejszym parkiem krajobrazowym na Ukrainie. O unikalności tego parku zdecydował fakt, że połączono w nim rozwiązania projektowe architektów polskich i petersburskich z twórczością lokalnych rzemieślników, którym udało się z elementów małych form architektonicznych i krajobrazu naturalnego stworzyć niepowtarzalną kompozycję przestrzenną, artystyczną całość. W

⁶⁰ Ibidem, s. 121.

⁶¹ E. Jankowski, op. cit., s. 122.

⁶² *Park Zofijówka w Humaniu*, http://ukraina.lovetotravel.pl/park_zofiowka_w_humaniu (12.03.2016).

rzeczywistości jest to przyrodniczo-kulturowy kompleks, który jednocześnie odgrywa konkretną krajobrazowo-urbanistyczno-kulturową rolę w przestrzeni miasta⁶³.

Podobną rolę odgrywa Park Mużakowski, który jest jednym z wybitnych przykładów europejskiej sztuki ogrodniczej pierwszej połowy XIX wieku, jest on podręcznikowym przykładem rozwiązań planistycznych. Nie do przecenienia jest znaczenie tego dzieła jak i poglądów na temat urządzania ogrodów krajobrazowych, zawartych w książce *Andeutungen über die Landschaftgartnerei*, które miały znaczący wpływ na dalszy rozwój kreowania ogrodów krajobrazowych w Europie. Z Parkiem Mużakowskim związani byli wybitni architekci krajobrazu, pośrednio Peter Joseph Lenne (1789-1866) i bezpośrednio Jacob Heinrich Rehder (1790-1852) oraz Edward Petzold (1815-1895)⁶⁴.

Park Mużakowski, znany też jako Park Muskau, został założony w pierwszej połowie XIX wieku na polsko-niemieckim pograniczu. Po niemieckiej stronie park zajmuje terytorium małej miejscowości Bad Muskau (Saksonia), po polskiej – terytorium Łęknicy (woj. Lubuskie). Jest jednym z największych historycznych założeń parkowych utrzymanych w stylu krajobrazowego parku angielskiego. Obszar parku (łącznie 700 ha) dzieli graniczna rzeka, Nysa Łużycka, pozostawiając po stronie zachodniej (niemieckiej) jego centrum (około 1/3 historycznej kompozycji), po stronie wschodniej – rozległy, naturalistyczny park (około 500 ha)⁶⁵.

Park założyła rodzina von Pückler, która od wieków posiadała swoją siedzibę rodową w Muskau. Na początku był to zamek z otaczającym go parkiem położonym nad rzeką. W 1811 roku książę Hermann von Pückler-Muskau odziedziczył go po zmarłym nagle ojcu. Dla księcia był to początek jego życiowego dzieła – parku w zupełnie nowym stylu, podpatrzonym podczas zagranicznych podróży do Anglii i Irlandii. Park stał się miejscem ogrodniczych, architektonicznych i inżynierskich doświadczeń Pücklera⁶⁶.

1 maja 1815 roku Hermann von Pückler zwrócił się do mieszkańców miasta Muskau, ogłosił im swój zamiar utworzenia wieloprzestrzennego parku naturalistycznego, czyli w proces tworzenia i rozwoju parku zostało zaangażowane społeczeństwo⁶⁷. Przed rozpoczęciem realizacji swojego projektu, graf Pückler wykonał podstawowe prace wstępne. Podjął działania w celu polepszenia jakości gleby oraz dokupił 2000 mórg ziemi. Te wstępne poczynania kosztowały go wiele wysiłku oraz były bardzo kosztowne.

⁶³ Юрій Єгоров, *Особливості просторової композиції національного дендрологічного парку „Софіївка”*, Умань 2014, с. 102-103.

⁶⁴ A. Michałowski, *Park księcia Puceklera nad Nysą Łużycką – nowa sytuacja i potrzeba aktywności*, [w:] *Współpraca polskich i niemieckich konserwatorów zabytków celem rekonstrukcji parku księcia Hermanna von Puecklera nad Nysą Łużycką w latach 1989-92*, Warszawa 1992, s. 15.

⁶⁵ R. Stachańczyk, *Park Mużakowski Łęknica. Przewodnik*, Warszawa 2009, s. 6.

⁶⁶ *Rezerwat Kulturowy Park Mużakowski w Łęknicy. Informator krajoznawczy*, red. J. Tarniów, Żary-Łęknica 1999, s. 25.

⁶⁷ T. Zwiech, *Park księcia Hermanna von Puecklera nad Nysą w Bad Muskau i Łęknicy – metody rewaloryzacji w świetle współczesnych potrzeb i możliwości*, [w:] *Współpraca polskich i niemieckich konserwatorów zabytków celem rekonstrukcji parku księcia Hermanna von Puecklera nad Nysą Łużycką w latach 1989-92*, s. 71.

Żeniąc się w 1817 roku z Lucie Anną Wilhelminą Grafin von Pappenheim, Pückler zdobył pieniądze oraz popierającą jego pomysły partnerkę życiową. Miłości między nimi nigdy nie było. Łączyły ich przyjaźń, przywiązanie, a przede wszystkim niemal idealna zgodność, dotycząca planów rozbudowy i upiększenia Mużakowa⁶⁸. Zatrudniony w tym samym roku ogrodnik, Jacob Heinrich Rehder, pokierował wszystkimi pracami w ogrodzie i okazał się utalentowanym fachowcem. Wcielił w życie wszystkie pomysły grafa oraz jego żony i aż do śmierci poświęcał się parkowi⁶⁹.

W latach 1817 – 1845 stara rodowa rezydencja rozrosła się w rozległe założenie parkowe w stylu krajobrazowym. Przebudowano zamki i otoczono je sztuczną rzeką – Nysą Hermana. Przemodelowano teren, zmieniono układ dróg, wybudowano budowle ogrodowe i mosty przez Nyse, nasadzono tysiące drzew i krzewów. Majątek obejmował teraz centrum rezydencjonalne z dwoma zamkami otoczonymi ogrodami kwiatowymi, ogród spacerowy – oraz park krajobrazowy. Całość została perfekcyjnie wpisana w naturalne wnętrze doliny Nysy, gdzie budowle parkowe wtapiały się w krajobrazowe tło. Całość tworzyła kompozycję w wielkim stylu, ukształtowaną na podobieństwo galerii obrazów, oglądanych kolejno przez widza, poruszającego się po odpowiednio wytyczonych drogach. W realizacji projektu brali udział znakomici współpracownicy: Karl Friedrich Schinkel, autor projektu przebudowy budynków rezydencji i budowli parkowych, malarz August Schirmer oraz angielski architekt John Adey Repton⁷⁰.

W 1845 roku park, powstały wokół miasta Muskau, obejmował powierzchnię 257 hektarów, dla księcia stanowił on wyidealizowaną „naturę w miniaturze”⁷¹. Im dalej od reprezentacyjnie urządzonego centrum, tym kompozycja stawała się skromniejsza i bardziej swobodna. Centrum znajdowało się w głębi rozszerzającego się płaskiego dna doliny. Skupione było wokół głównych budynków, noszących nazwy nadane przez księcia Pücklera: Stary Zamek (pierwotnie budynek administracyjny), Nowy Zamek (właściwy pałac) i Dom Kawalerski (pierwotnie teatr). W stworzonej przez Pücklera koncepcji parku pełniły one kluczową rolę. Były głównymi elementami, podkreślającymi wielkość panującego tu rodu i jego wielowiekową tradycję.

Budowle otoczone ogrodami, zgodnie z założeniem, miały stanowić oprawę dla architektury i jednocześnie przedłużenie wnętrza mieszkalnych. Zachwycaly więc obfitością kwiatów, bogactwem i różnorodnością wyposażenia. Obok Nowego Zamku, a właściwie wokół niego, znajdował się Ogród Zamkowy, nieco dalej, po południowej i zachodniej stronie Domu Kawalerskiego (obecnie sanatorium) rozciągały się dwa pozostałe ogrody: Ogród Pana i Ogród Niebieski. Druga strefa kompozycji, *pleasureground*, to swobodnie potraktowane otoczenie, gdzie wybierano się na bliskie spacer. Tworząc ją, założono rozległe trawniki i rzadziej rozrzucono elementy ozdobne. Głównym

⁶⁸ Rezerwat Kulturowy Park Mużakowski w Łęknicy. Informator krajoznawczy, op. cit., s. 25.

⁶⁹ E. Kollwe, *Park Mużakowski zabytek światowej kultury ogrodniczej*, [w:] *Kraina Księcia Pücklera w Łużycach Górnych. Śladami historii*, red. J. Beger, Łęknica 2005, s. 18.

⁷⁰ T. Heyduk, L. Jerzak, J. Koźma, R. Sobera, *Park Mużakowski i atrakcje geoturystyczne okolic Łęknicy*, Łęknica 2005, s. 7-8.

⁷¹ E. Kollwe, op. cit., s. 19.

motywem części spacerowej była Nysa Hermanna, sztuczny kanał uformowany zgodnie z najlepszymi regułami kompozycji krajobrazowych. Nysa, wędrując przez park, rozlewała się w dwa sztuczne jeziora: w części centralnej – Jezioro Lucie, później nazywane także Zamkowym oraz Jezioro Dębów w części północnej⁷². Właściwy park, trzecia strefa, zdecydowanie różnił się od części centralnej, otaczał ją i sięgał po horyzont. Ta kompozycja sprawiała wrażenie, że powstała samodzielnie, bez ludzkiego udziału, naturalność jej budowały odpowiednio dobrane rośliny, dobrze rozmieszczone skały oraz woda⁷³.

W 1846 roku posiadłość Muskau nabył Wilhelm Carl Prinz der Niederlande. Szczególnie interesowało go ogrodnicze dzieło poprzednika. Koncentrował się na rozbudowie sieci dróg, zagospodarowaniu nowych części parku, między innymi w pobliżu Domku Angielskiego, włączeniu do parku nowych obszarów, takich jak tereny leżące na wschód od Nysy. W 1852 roku na polecenie księcia Pücklera ogrodnikiem parku został Carl Eduard Adolph Petzold, który kontynuował zamiary i pomysły założyciela parku. W 1881 roku, gdy umarł Niederlande, ogród zajmował powierzchnię prawie 600 hektarów.

Prace pielęgnacyjne w latach 1881-1928 kontynuował Rudolf Lauche. Jego prace nie były systemowe, jednak zapewniały czytelność układu parkowego⁷⁴. W latach 1883-1945 właścicielami posiadłości Muskau były trzy generacje rodziny Arnimów. W tym czasie położono nacisk na jego rozwój gospodarczy⁷⁵.

Park Mużakowski to dwie odmienne (zachodnia i wschodnia), a jednocześnie wzajemnie dopełniające się części. Tworzą one kompozycyjną jedność, połączoną, tak jak dawniej, w centralnym punkcie historycznym mostem. Razem wypełniają szerokie w tym miejscu dno doliny. Przenikają w przestrzenie przygranicznych miast, tworząc bezkresną oazę. Wizerunek parku dzisiaj jest kompromisem pomiędzy dążeniem do odtworzenia koncepcji księcia Pücklera a realnymi możliwościami jego aktualnych właścicieli⁷⁶.

Ogrody i parki, związane z imionami znanych postaci historycznych, będące wynikiem ich działalności, traktowane są jako obiekty dziedzictwa kulturowego. Magnat Stanisław Potocki oraz książę von Pückler byli inicjatorami tworzenia parków, które dziś są doskonałymi wzorami sztuki ogrodowej drugiej połowy XVIII i pierwszej połowy XIX wieku. Te parkowo-ogrodowe krajobrazy są materialnym ucieleśnieniem estetyki oraz możliwości twórczych i technologicznych ich założycieli i kontynuatorów.

Krajobraz parkowo-ogrodowy to środowisko, które zachowuje przeszłość i demonstrowa przyszłość. Każda epoka, zgodnie z estetycznymi ideami człowieka oraz jego możliwościami,

⁷² R. Stachańczyk, op. cit., s. 11-12.

⁷³ Ibidem, s. 13-14.

⁷⁴ M. Siewniak, *Możliwości odtworzenia oraz zasady gospodarki w drzewostanach parku Mużakowskiego po polskiej stronie Nysy Łużyckiej*, [w:] *Współpraca polskich i niemieckich konserwatorów zabytków celem rekonstrukcji parku księcia Hermanna von Pucklera nad Nysą Łużycką w latach 1989-92*, s. 93.

⁷⁵ E. Kollwe, op. cit., s. 22-23.

⁷⁶ R. Stachańczyk, op. cit., s. 13-14.

zostawiała po sobie pewne zasady i techniki, które tworzyły obraz ówczesnych ogrodów i parków – najlepszych przykładów krajobrazu kulturowego. To nie tylko dzieła sztuki, lecz także rodzaj ilustracji odpowiednich przekonań filozoficznych, postaw wobec natury. Jest to część materialnej rzeczywistości, która otacza człowieka, wpływa na jego stan emocjonalny, światopogląd, jest tworzona za pomocą architektury, literatury, dendrologii, w zależności od warunków politycznych, religijnych i społeczno-ekonomicznych, które dominowały lub dominują w społeczeństwie. Opisane obiekty, to nie tylko unikalne zabytki przyrody, historyczne obiekty utrwalone w przewodnikach turystycznych, to też miejsca objęte opieką mieszkańców i miejskich władz. Wszyscy odwiedzający te parki ulegają ich atmosferze, zachwycają się ich pięknem. Pomimo, że oba parki znajdują się daleko od siebie, są bardzo do siebie podobne. Łączą je historia, której fundamentem była pasja założycieli, estetyka założeń, a także funkcje kulturowe, szczególnie istotne w lokalnej przestrzeni społecznej. Oba parki, mogłyby stać się przedmiotem wspólnych badań oraz współpracy turystycznej.

Każdy z badanych obiektów, Park Zofijówka w Humaniu oraz Park Mużakowski nad Nysą Łużycką, ma własną historię, obejmującą moment kreacji, proces rozwoju oraz budowanie statusu jednostki naukowej. Ich historia jest ściśle związana z zachodzącymi w tym czasie zmianami politycznymi, społecznymi oraz kulturowymi.

Dyrektor Dendrologicznego Parku „Zofijówka” Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, profesor Iwan Kosenko, wyróżnia sześć etapów budowy i rozwoju Zofijówki.

Pierwszy etap obejmuje lata 1796-1832. Park był wtedy własnością rodu Potockich, którzy rozpoczęli budowę Zofijówki pod kierownictwem Metcela. W tym okresie powstały: jeziora, bramy, fontanny i wodospady, mosty, grotty, system drogowy, założono wyspę Anty-Tsyrteseji, wytyczono podziemną rzekę Acheron, zagospodarowano pola Elysejskie⁷⁷.

Drugi etap to lata 1832-1859. W 1832 roku park został skonfiskowany i przekazany władzom Państwowej Pałaty w Kijowie, w 1836 roku zarządzanie nim przekazano Urzędowi Osiedli Wojskowych. Wtedy też nieoficjalnie zaczęto używać nazwy – „Carycyn ogród”, oficjalnych dokumentów o zmianie nazwy jednak brak. W tym czasie dokonano w parku wielu zmian. W 1833 roku zostaje wytyczona i wybudowana ulica Sadowa, która łączy miasto z parkiem. W 1838 roku powstaje kanał regulujący poziom wody w dolnym stawie. Po odwiedzinach Zofijówki przez cara Mikołaja I, w latach 1850-1852, zgodnie z projektem Andrzeja Sztakensznejdera, zostają przebudowane wieże wejściowe (zostały one wybudowane w gotyckim stylu) oraz pawilony Flory i Różowy⁷⁸.

⁷⁷ Іван Косенко, *Ретроспективний огляд історії заснування, будівництва та утримання «Софіївки»*, // Автохтонні та інтродуковані рослини: зб. наук. праць НДП «Софіївка» НАН України, №9, Умань 2013, с. 23-27.

⁷⁸ Анатолій Опалко, *Творець новітньої історії „Софіївки” (до 70-річчя зо дня народження члена-кореспондента НАН України Івана Семеновича Косенка)*, // Вісник УТГіС № 2, 2010, с. 344-350.

Trzeci etap obejmuje lata 1859-1929. 30 marca 1859 roku dekretem carskim Zofijówka zostaje oddana przeniesionej z Odessy do Humania Głównej Szkole Ogrodnictwa (współcześnie Akademia Rolnictwa w Humaniu). Park potocznie nadal nazywany jest „Carycyn ogród”, choć w dekrete carskim otrzymał oficjalną nazwę: „Ogród Głównej Szkoły Ogrodnictwa w Humaniu”. Wtedy też założono angielski park, wycięto wiele drzew, natomiast sam park zaczął podupadać.

Czwarty etap to lata 1929-1955. Dekretem Radnarkomu URSR № 26/630 z 18 maja 1929 „Zofijówka”, którą od 1923 roku zaczęto nazywać: „Ogród III Internacjonau”, została ogłoszona rezerwatem. Ciepłarnia, szklarnie oraz część powierzchni parku pozostała w zarządzie Akademii Rolniczej. Reszcie parku nadano niezależny status, mimo to, do 1955 roku kilka razy zmieniano agencje, stworzone przy Radzie Komisarzy Ludowych ówczesnej URSR, zarządzające parkiem. W 1945 roku park otrzymał pełną nazwę „Narodowy Rezerwat „Zofijówka” w Humaniu”. W 1946 roku Rada Ministrów URSR przyjęła specjalną Ustawę „Na odbudowę i zagospodarowanie Narodowego Parku „Zofijówka” w Humaniu”. Na naprawę i renowację parku przeznaczono 1 mln rubli. W 1948 roku zatwierdzono plan zagospodarowania i rekultywacji rezerwatu. Po 1949 roku wybudowano na obszarze ponad 20 ha nowoczesnych cieplarni. Przeprowadzono także inwentaryzację gatunków drzew i krzewów, opublikowano prace naukowe o historii parku, jego florze, rzeźbach, małych formach architektonicznych⁷⁹.

Piąty etap to lata 1955-1980. 26 września 1955 dendrorezerwat „Zofijówka” Ustawą Rady Ministrów Ukrainy № 1184 został włączony do Akademii Nauk Ukrainy, stał się jednostką badawczą Ogrodu Botanicznego NAN Ukrainy. Rozporządzeniami Czerkaskiej Regionalnej Rady w latach 1958-1972 powiększono Zofijówkę o kolejne ponad 20 ha. Zrobiono wtedy wiele, by wzmocnić status naukowy „Zofijówki”, w tym celu 28 lutego 1957 roku w Parku stworzono Radę Naukową, która działa do dziś⁸⁰.

Ostatni etap to historia „Zofijówki” po 1980 roku. W 1980 roku zaczyna się dynamiczne odrodzenie „Zofijówki”. Widoczne jest to nie tylko w przywracaniu niektórym częściom parku ich historycznego, pierwotnego, zgodnego z dokumentacją pierwszego projektanta parku Ludwika Metzela kształtu, ale również w odzyskiwaniu pierwotnego semantycznego znaczenia oryginalnych kompozycji parku, jakie z upływem czasu zagubiło się. Etap ten rozpoczyna się katastrofalnie, w nocy z 3 na 4 kwietnia 1980 roku silny strumień wody i błota oraz lodu przepływa przez „Zofijówkę”, niszcząc wszystko, co napotyka na swojej drodze. Przez cztery miesiące władze miasta oraz wolontariusze i pracownicy parku usuwali szkody.

Aktualnym dokumentem, który uznaje park „Zofijówkę” za instytucję naukową, jest Uchwała Prezydium Akademii Nauk Ukrainiejskiej RSR № 26 z 23 stycznia 1991 „O nadaniu Narodowemu

⁷⁹ Анатолій Опалко, *Професор Іван Семенович Косенко*, // Історія науки. Персоналії, Вип 2, Тернопіль 2015, с. 104-105.

⁸⁰ Іван Косенко, *50-річчя Національного дендрологічного парку «Софіївка» як наукової установи НАН України*, // Автохтонні та інтродуковані рослини України: зб. наук. праць НДП «Софіївка» НАН України 2005, с. 7-16.

Dendrologicznemu Parkowi „Zofijówka” w Humaniu statusu naukowej instytucji badawczej oraz środkach mających zabezpieczyć jego działalność⁸¹. Ten piękny park, stworzony przez polskiego magnata dla ukochanej kobiety, stał się jednym z arcydzieł światowej sztuki ogrodniczej, jest też jednym z siedmiu cudów kultury Ukrainy.

Analizując historię Parku Mużakowskiego, można także wyodrębnić kilka podobnych etapów.

Pierwszy etap obejmuje lata 1815-1844. Wtedy książę von Pückler zakłada pod kierownictwem ogrodnika Jacoba Heinricha Rehdera, zaplanowany przez architekta Karla Friedricha Schinkla park. Tak powstają zamek z rowem napełnionym wodą⁸², zamek angielski, most w niebieskim ogrodzie, rozpoczynają się prace nad budową sztucznej rzeki Nysy Hermanna oraz powiększa się teren parku aż po Lugnitz (obecnie Łęknica) na wschód od Nysy. Główna część parku liczy 168 ha, górna część – 89 ha⁸³.

Drugi etap to lata 1845-1900. Z powodów trudności finansowych Pückler sprzedaje Bad Muskau razem z parkiem generałowi von Nostritzenowi. Kolejnymi właścicielami parku będą: książę Holandii Wilhelm Carl (1846), Marie księżniczka z domu Niderlandów w Neuwied (1881), graf Hermann von Arnim (1883). Głównym ogrodnikiem zostaje w tym czasie Eduard Petzold, który koncentruje się na dalszym zagospodarowywaniu parku oraz przebudowie Domu Kawalerskiego według projektu architekta Franciszka Maksymiliana Strassera i Hermanna Wentzela⁸⁴, rozbudowuje także sieć drogową, urządza nowe części parku. Powierzchnia ogrodu zwiększa się do 600 ha.⁸⁵

Trzeci etap to lata 1901-1940. Właścicielem parku nadal jest rodzina Arnimów, obowiązki Petzolda przejmuje Rudolf Lauche. Wyzwaniem dla zarządzających parkiem stają się skutki najpierw powodzi, potem I Wojny Światowej. W parku kontynuują się prace pielęgnacyjne, m. in. sanitarną wycinkę lasu. W Ogrodzie Panów sadzone są krzewy rododendronów i azalii, przebudowywany jest także Zamek Mużakowski,⁸⁶ kamień Pücklera zostaje przeniesiony do Parku Górskiego, powstaje pomnik Pücklera. Park ogranicza swój obszar do 545 ha.

1 stycznia 1929 roku zarządzanie i utrzymanie parku powierzone zostaje Wyższemu Departamentowi Leśnictwa pod kierownictwem Najwyższego Magistra Waltera Bruhma. W 1931 roku 241 ha parku zostaje uznane za terenem objęty ochroną przyrody. W tym samym roku zarządzającym parkiem zostaje Georg Potente⁸⁷.

⁸¹ Тетяна Чубіна, *Дендрологічний парк „Софіївка”*: садово-парковий комплекс Потоцьких, Історичні науки, Вип 87, 2009, с. 147.

⁸² UNESCO-Welterbe Muskauer Park/Park Mużakowski, <http://www.badmuskau.de/historisches/der-muskauer-park> (20.09.2016).

⁸³ Fürst-Pückler-Park Bad Muskau - Geschichte in Zahlen, <http://www.polish-online.com/polen-lebus/bad-muskau-fuerst-pueckler-park-geschichte.php> (02.09.2016).

⁸⁴ UNESCO-Welterbe Muskauer Park/Park Mużakowski, op. cit., (20.09.2016).

⁸⁵ *Kraina Księcia Pücklera w Łużycach Górnych. Śladami historii*, red. J. Beger, Łęknica 2005, s. 23-24.

⁸⁶ *Kraina Księcia Pücklera w Łużycach Górnych. Śladami historii*, op. cit., s. 25.

⁸⁷ UNESCO-Welterbe Muskauer Park/Park Mużakowski, op. cit., (20.09.2016).

Czwarty etap obejmuje lata 1941-1980. Druga Wojna Światowa nie oszczędziła Parku Mużakowskiego. Jej skutki to uszkodzone wały obronne, zniszczone granatami drzewa, zawalone mosty i spalone budynki. W 1945 roku na konferencji w Poczdamie granicę między Polską a Niemcami wyznaczono na Nysie Łużyckiej. Oznaczało to, że 370 ha Parku Mużakowskiego znalazło się w Polsce, natomiast 200 ha pozostało na terytorium Niemiec⁸⁸. Po stronie niemieckiej pozostała rezydencja z parkami Zamkowym i Górkim. W 1953 roku wybrano zarząd dla niemieckiej części parku, a w 1955 roku park uznano za zabytek. W tym czasie zostały opracowane warunki ochrony parku i jego konserwacji. Odbudowano Stary Zamek, w którym urządzono muzeum, Dom Kawalerski został rozbudowany i przeznaczony na sanatorium, natomiast sanatorium dla dzieci powstało w Parku Górkim. Uzdrowiskowa tradycja po stronie niemieckiej miała duże znaczenie, dzięki niej park był właściwie chroniony⁸⁹.

Część parku po stronie Polskiej nie miała tyle szczęścia. W miejscu dawnego Bad Muskau, powstało polskie miasto Łęknica, częścią którego stał się park. Zadrzewiony fragment parku włączono do Gospodarstwa Lasów Państwowych, pola uprawne zostały wcześniej przejęte przez Państwowe Gospodarstwo Rolne i znalazły się na terytorium sąsiedniej gminy Trzebiel. Pomimo tej parcelacji, już w latach 50. powstała inicjatywa społeczna ochrony parku. Dzięki zaangażowaniu dendrologów z ośrodka naukowego w Kórniku, udało się znaczną część parku wyłączyć z użytkowania leśnego i uznać za „park o specjalnym charakterze”. Status ten sprawił, że na tym terenie przeprowadzano tylko ograniczone zabiegi pielęgnacyjne. Z tego powodu park popadł w zapomnienie⁹⁰.

Ostatni etap rozwoju rozpoczął się w 1989 roku. 21 lutego 1989 roku podpisano umowę między Zarządem Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych w Warszawie a Institut für Denkmalpflege w Berlinie oraz odpowiednimi placówkami Województwa Zielonogórskiego i Okręgu Cottbus w sprawie podjęcia wspólnych polsko-niemieckich działań na rzecz rekonstrukcji i ochrony Parku Mużakowskiego. W listopadzie podczas seminarium, w którym wzięli udział specjaliści obu stron, został omówiony i ustalony zakres przedsięwzięć oraz sposób ochrony parku. 20 listopada tegoż roku powołano Komisję do Spraw Rewaloryzacji Parku, której celem było realizowanie zadań określonych w umowie oraz stworzenie warunków do dalszej współpracy⁹¹.

We wrześniu 1990 roku do polskiej części parku z wizytą przybył przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) dr Hans-Jochen Vogel. Po wizycie napisał on listy do Federalnego Ministra Finansów z wnioskiem o wsparcie finansowe polsko-niemieckich działań, informując o tym Konsula RP w Kolonii. 3 października 1990 roku dyrektor Zarządu Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych w Warszawie wystąpił do Ministerstwa Kultury i

⁸⁸ *Kraina Księcia Pücklera w Łużycach Górnych. Śladami historii*, op. cit., s. 26.

⁸⁹ R. Stachańczyk, op. cit., s. 104-105.

⁹⁰ Ibidem, s. 105.

⁹¹ R. Stachańczyk, J. Zemła, *Ważniejsze fakty z historii Parku Mużakowskiego*, „Studia i Materiały. Krajobrazy”, 5/1992, s. 111.

Sztuki oraz Naczelnego Konserwatora Przyrody o podjęcie inicjatywy przez rządy Polski i Niemiec w celu wpisania Parku Mużakowskiego na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego UNESCO.

4 kwietnia 1991 roku na spotkaniu Tadeusza Zielniewicza Generalnego Konserwatora Zabytków, Heidrun Junga sekretarza Wydziału Kultury Ambasady RFN oraz Andrzeja Michałowskiego dyrektora Zarządu Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych, omówione zostały działania dotyczące współpracy konserwatorskiej przy rekonstrukcji parku oraz wpisanie Parku Mużakowskiego na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego UNESCO⁹².

17 lipca 1992 roku w Nadleśnictwie Lipinki Łużyckie odbyło się przekazanie Zarządowi Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych 276,6 ha obszarów leśnych, miały one stać się rezerwatem kulturowym Parku Mużakowskiego w Łęknicy⁹³. Tegoż roku opiekę nad niemiecką częścią parku przejęła Saksonia, a rok później – nowo założona fundacja „Stiftung Fürst-Pückler-Park Bad Muskau”.

Polepszenie sytuacji finansowej parku umożliwiło realizację obszernych i wielostronnych zadań. W 1994 roku zakończono remont Oranżerii, przebudowano byłą fabrykę, tworząc techniczne zaplecze fundacji, oraz rozpoczęto odbudowę Zamku Mużakowskiego. Odbudowa Mostu Królewskiego, oddanie do użytku wyremontowanego w 2003 roku Mostu Podwójnego, rekultywacja polskiej części parku oraz stopniowa rekonstrukcja pücklerowskich osi widokowych są dowodem dużych starań obu krajów, mających na celu zachowanie Parku Mużakowskiego jako zabytku kultury światowej. 2 lipca 2004 roku Park Mużakowski został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Natury UNESCO⁹⁴.

Wartość Parku „Zofijówka” i Parku Mużakowskiego – unikalnych krajobrazów kulturowych, dla dziedzictwa Ukrainy i Polski, a nawet światowego, jest nie do przecenienia. Obu tym krajom zależy na ochronie wymagających stałej pielęgnacji ogrodów i parków, jako istotnych dla ich historii i pamięci społecznej tekstów kultury. W tym celu jeszcze w końcu XX wieku między Ukrainą a Polską rozpoczęto, obliczoną na wiele lat, współpracę międzynarodową w tym zakresie.

Podpisanie 14 września 1998 roku w Łańcucie trójstronnego porozumienia w celu wspólnego organizowania stałych konferencji naukowych na temat ogrodów rezydencji magnackich przez Dendrologiczny Park „Zofijówka” Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Humaniu – Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu i Narodową Instytucję Kultury w Warszawie oraz Muzeum

⁹² Ibidem, s. 113-115.

⁹³ Ibidem, s. 119.

⁹⁴ *Kraina Księcia Pücklera w Łużycach Górnych. Śladami historii*, op. cit., s. 26.

Zamek w Łańcucie zaowocowało wielokrotnymi spotkaniami naukowymi i szeroką prezentacją znanych ogrodów⁹⁵. W ramach porozumienia przeprowadzono konferencje:

1999 r. – w Łańcucie: „Ogrody Potockich”.

2000 r. – w Humaniu: „Ogrody Czartoryskich”.

2001 r. – w Łańcucie: „Ogrody Lubomirskich”.

2002 r. – w Białej Cerkwi: „Ogrody Branickich” .

Narodowy Dendrologiczny Park „Zofijówka” ma podpisane umowy o współpracy naukowej z Polską Akademią Nauk, ogrodem botanicznym w Warszawie, ogrodem botanicznym przy uniwersytetach w Lublinie i Poznaniu, arboretami w Bolestraszcach oraz Kórniku, Muzeum Zamek w Łańcucie, z firmą „Super Flora”, Wydziałem Leśnym Uniwersytetu im. Grygoria Mendela w Brnie (Czechy), Ogrodem Botanicznym w Pekinie, Uniwersytetem Czjamuckim, firmą ogrodniczą „Szencaj”, zarządem leśnym powiatu Wanciń prowincji Diliń (Chiny), Ogrodem Botanicznym w Kiszyniowie (Mołdawia) oraz z Głównym Ogrodem Botanicznym im. Nikołaja Cycyna w Moskwie (Rosja)⁹⁶.

Park Mużakowski natomiast jest przedmiotem zainteresowania polsko-niemieckich konserwatorów zabytków, w ramach porozumienia zawartego pomiędzy Zarządem Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych w Warszawie a Instytutem Ochrony Zabytków w Dreźnie. Wyzwanie rekultywacyjne podjęły, między innymi: Powiatowy Urząd Pracy w Żarach, Zarząd Miasta Łęknicy, Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Łęknicy, Rejonowy Związek Spółek w Bożnowie, Starostwo Powiatowe w Żarach z partnerami niemieckimi – Urzędami Pracy w Bautzen i Weißwasser i Firmą Wesda-ABC⁹⁷ – współpraca ta ma charakter międzynarodowy. Dzisiaj Park Mużakowski zarządzany jest po stronie polskiej przez Narodowy Instytut Dziedzictwa oraz po stronie niemieckiej przez Fundację Fürst-Pückler-Park Bad Muskau⁹⁸.

Jest to współpraca międzynarodowa o wyjątkowym charakterze. Park Mużakowski – jest wybitnym, jednorodnym dziełem sztuki ogrodowej przedzielonym granicą państwową (Nysa Łużycka) na część zachodnią – niemiecką oraz część wschodnią – polską. W związku z tym, celem współpracy konserwatorów niemieckich i polskich było zintegrowanie zniszczonego i podzielonego przez wojnę parku oraz wspólne wpisanie go na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Park „Zofiówka” w Humaniu jest również wybitnym dziełem sztuki ogrodowej, ale współpraca polsko - ukraińska miała i ma inny charakter. Zawarta 14 września 1998 r. w Łańcucie umowa, pomiędzy

⁹⁵ A. Michałowski, *Dla rozwoju sztuki ogrodowo-parkowej w Polsce i na Ukrainie*, [w:] *Studia i Materiały. Ogrody rezydencji magnackich XVIII-XIX wieku w Europie Środkowej i Wschodniej oraz problemy ich ochrony. Materiały z konferencji odbytej w dniach 22-26 maja 1999 w Łańcucie i Zofijówce*, Ogrody 8(14), Warszawa 2000, s. 7.

⁹⁶ Іван Косенко, *Становлення Національного дендрологічного парку „Софіївка” як науково-дослідного інституту України та роль у цьому вчених НБС ім. І.І. Гришка НАН України*, // *Інтродукція рослин*, Вип. 3, 2010, с. 27.

⁹⁷ J. Tarnawski, *Parkowa praca i nauka ponad granicami*, op. cit., s. 67.

⁹⁸ B. Iwlew, K. Jagiełło, *Park Mużakowski*, [w:] *Europejski Geopark Łuk Mużakowa z trzech różnych stron*, Łęknica 2012, s. 56.

Ośrodkiem Ochrony Zabytkowego Krajobrazu, Narodową Instytucją Kultury w Warszawie oraz Dendrologicznym Parkiem "Zofijówka" Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Humaniu i Muzeum Zamek w Łańcucie dotyczyła szerokiej wymiany doświadczeń w przedmiocie ochrony i rewaloryzacji parków i ogrodów historycznych, a także cyklicznego organizowania konferencji naukowych na temat: „Ogrody Rezydencji Magnackich XVIII-XIX wieku w Europie Środkowej i Wschodniej oraz problemy ich ochrony”.

Kadra naukowa obu Parków uczestniczyła w powoływaniu i stanowieniu, w ramach swojej działalności, instytucji naukowej, zdobyła duże doświadczenie i kompetencje w zakresie ochrony, rekultywacji i rozbudowy parków jako obiektów kultury i przedmiotów badań naukowych. Ma wiedzę i umiejętności, którymi powinna się dzielić z innymi tego typu instytucjami.

Podsumowanie

Krajobraz jako przedmiot badań, uwzględniających różne perspektywy naukowe, wywoływał i wywołuje wiele dyskusji. Najtrudniej, mając na uwadze różnorodność perspektyw badawczych, zdefiniować przedmiot tych badań. Krajobraz składa się z trzech sfer zjawisk: abiotycznej (przyroda nieożywiona), witalnej (przyroda ożywiona, z włączeniem w to działalność człowieka o najniższym poziomie rozwoju cywilizacyjnego) oraz intelektualnej (efekty kulturowo uwarunkowanej działalności człowieka). Jest to natura wraz z elementami wprowadzonymi przez człowieka na ograniczonym terenie, oceniana, jako układ warunków naturalnych i kulturowych oraz jako układ dynamiczny o sposobie funkcjonowania zależnym od jego części składowych i czynników zewnętrznych, powiązań między nimi i rodzaju dominujących procesów.

Obecnie badania krajobrazu kulturowego przeżywają prawdziwy renesans, świadczą o tym: rosnąca liczba publikacji naukowych, powstawanie specjalistycznych czasopism poświęconych interdyscyplinarnej tematyce krajobrazu kulturowego oraz liczne konferencje naukowe. Współczesny rozwój techniczny daje duże możliwości badawcze i aplikacyjne dla badań krajobrazu kulturowego. Zarzucenie na okres blisko 50 lat tej tematyki, pozwoliło zbudować dystans i pogłębić refleksję naukową. O ile wiek XIX można rzeczywiście uznać za epokę krajobrazu, a także czas konstituowania przez literaturę, malarstwo i podróżopisarstwo opisu pejzażu narodowego, o tyle wydaje się, że główną rolę w jego upowszechnieniu odegrały pierwsze dekady wieku XX. Jedną z możliwych przyczyn tak olbrzymiego zainteresowania krajobrazem ostatniego dwudziestolecia jest jego wielowymiarowość – splata on bowiem naturę z kulturą, estetykę z ideologią, materialne realizacje z ich mentalną interpretacją, uwzględnia perspektywę diachroniczną i synchroniczną. Sporo problemów badawczych, nawet dzięki tak zróżnicowanym badaniom, nie znajduje

rozwiązania, dowodzi to, że krajobraz jest przede wszystkim generatorem pytań o nasze miejsce w świecie.

Ze względu na rozmiar, formy terenu i skład elementów, określających wartość kulturową, autentyczność i integralność, krajobrazy kulturowe należą do grupy najbardziej różnorodnych, są także bardziej atrakcyjne. Mogą one obejmować miejskie lub wiejskie place, ogrody i parki, a także duże nieurbanizowane tereny o różnym przeznaczeniu. W każdym przypadku teren musi być zlokalizowany, powinien obejmować cały szereg składników, niosących wartości kulturowe i potwierdzających autentyczności i integralności krajobrazu kulturowego. Ponadto, przy ustalaniu jakości krajobrazów kulturowych należy wziąć pod uwagę ich funkcjonalność i czytelność.

W każdym okresie historycznym znaleźć można charakterystyczne typy założeń ogrodowych, w średniowieczu – ogrody zamkowe i klasztorne; renesansie – ogrody zamkowe i pałacowe; baroku – ogrody pałacowe i dworskie; w XIX wieku – ogrody pałacowe, dworskie, miejskie publiczne; w pierwszej połowie XX wieku – liczne nowe formy ogrodów i parków (sportowe i parki rozrywki, parki-wystawy, „liniowe” parki wzdłuż autostrad, parki narodowe i historyczne, ogrody dachowe). Dziś często otaczają nas założenia ogrodowe i parki, których historia zaczęła się dawno temu. Niektóre z nich otrzymały status krajobrazowych zabytków lub rezerwatów przyrody, a inne stały się wzorcami/ikonami europejskiej sztuki parkowo-ogrodowej.

Krajobraz parkowo-ogrodowy – to środowisko, które zachowuje przeszłość i demonstruje przyszłość. Każda epoka, zgodnie z estetycznymi ideami człowieka oraz jego możliwościami, zostawiała po sobie pewne zasady i techniki, które tworzyły obraz ówczesnych ogrodów i parków – najlepszych przykładów krajobrazu kulturowego. Parki to nie tylko dzieła sztuki, także rodzaj ilustracji określonych przekonań filozoficznych, obraz relacji człowiek-natura. Jest to część materialnej rzeczywistości, która otacza człowieka, wpływa na jego stan emocjonalny, światopogląd, rzeczywistości tworzonej za pomocą architektury, literatury, elementów natury, rzeczywistości warunkowanej politycznie, religijnie/ideologicznie, ekonomicznie. Opisane parki to nie tylko unikalne zabytki przyrody, historyczne obiekty utrwalone w przewodnikach turystycznych, to też miejsca objęte opieką mieszkańców i miejskich władz. Wszyscy odwiedzający te parki ulegają ich atmosferze, zachwycają się ich pięknem. Pomimo, że oba parki znajdują się daleko od siebie, są bardzo do siebie podobne. Łączą je geneza i dzieje, których fundamentem była pasja ich założycieli, lokowane były w oparciu o te same wartości estetyczne, pełniły podobne funkcje społeczne i kulturowe. Oba parki, mogłyby stać się przedmiotem współpracy naukowej, konserwatorskiej i turystycznej.

Zachowanie i ochrona krajobrazu kulturowego, to nie tylko ochrona zabytków. Parki wpływają na rozwój turystyki, generują wzrost ekonomiczny regionalnych społeczności, kształcą estetycznie i co istotne dziś - chronią bioróżnorodność. Krajobrazy kulturowe stanowią podstawę harmonijnego połączenia ochrony środowiska i działań edukacyjnych z możliwością zwiedzania

historycznego i kulturowego dziedzictwa regionu, kształtują światopogląd oraz wzmacniają poczucie tożsamości regionalnej.

* * *

Marzena Hurysz (WFPIK UAM)

Struktura procesów komunikacyjnych w szkole

Przedmiotem niniejszych rozważań będzie struktura komunikacyjna w polskiej szkole ponadgimnazjalnej. Przedstawione w artykule wnioski, sformułowane zostaną na podstawie kilkuletnich badań relacji wspólnotowych w środowisku szkolnym. Badaniami objęto około 2000 uczniów, 450 nauczycieli oraz 1100 rodziców. W ich trakcie posłużono się ankietą, wywiadem i obserwacją uczestniczącą. Zebrane teksty poddano analizie, by ustalić przyczyny zakłóceń komunikacyjnych w szkole w relacjach nauczyciel ↔ nauczyciel, nauczyciel ↔ rodzic, nauczyciel ↔ uczeń.

Analiza zebranego materiału pozwoliła sformułować kilka wniosków. Dowiodła między innymi, że wielokrotne reformy edukacji po 1989 roku, zmiany programowe i modyfikacje prawa oświatowego oraz przeobrażenia społeczne w otoczeniu szkoły sprawiły, że szkoła zaczęła powoli odchodzić od statusu instytucji społecznej w kierunku instytucji o charakterze biznesowym, a nawet korporacyjnym. Dziś składa ofertę, ma klientów, gromadzi dodatkowy kapitał, a relacje w niej coraz częściej przyjmują kształt ostrej konkurencji.

Współcześnie istnieją dwie wizje polskiej szkoły. Wizja dominująca to szkoła o charakterze firmy usługowej, oferującej określone usługi i produkt końcowy – absolwenta. Jest to wizja, odpowiadająca obecnym realiom społecznym, jednak generuje to pewne konsekwencje, jedną z nich jest zmiana postawy rodzica, który jako klient, może stwierdzić – „płacę, więc wymagam” – i w ten sposób zrezygnować z wszelkiej współodpowiedzialności, kształtuje ona także postawy roszczeniowe ucznia i przerzuca odpowiedzialność za efekty jego edukacji wyłącznie na nauczyciela. Wizja ta bardzo często wiąże się z postrzeganiem pracowników szkoły jako najbardziej kompetentnych i wszechwiedzących, konsekwencja tego są ich autorytarne zachowania⁹⁹.

Szkoła jako instytucja społeczna, w której każda ze stron ma możliwość głosu i wpływu na decyzje, zachęca rodziców i uczniów do działania i współpracy. Takie relacje zwiększają efektywność procesów wychowawczo-edukacyjnych.

⁹⁹ S. Bobula, *Rodzice partnerami szkoły. Partnerstwo, czyli co*, <http://www.npseo.pl/data/various/files/bobula.pdf> (4.12.2016), s. 298.

Badania pokazały jednak, że tendencją jest odchodzenie od szkoły funkcjonującej właśnie jako instytucja społeczna i stopniowe przekształcanie jej w organizację, w której wdrażane są metody komunikowania oparte na zasadach korporacyjnych, wspomagających głównie zarządzanie.

Istotne stało się więc ustalenie, jakim typem organizacji staje się współczesna, polska szkoła i jaki to może mieć wpływ na realizację jej podstawowych celów – wychowanie i wyedukowanie uczniów.

1. Szkoła jako organizacja

Zmiany, wprowadzane przez nowe akty prawne oraz rozwiązania systemowe w polskiej oświacie, przeobraziły szkołę w strukturę komunikacyjną, przypominającą otwartą organizację. Organizacja w powszechnym rozumieniu jest odczytywana jako: „zrzeszenie osób fizycznych, grup społecznych lub państw, posiadające wspólne poglądy i cele zawarte w statucie; sposób, w jaki coś jest urządzone, zorganizowane, w jaki coś działa, funkcjonuje; urządzenie, zakładanie czegoś”¹⁰⁰.

Zasady obiegu informacji oraz zakresu informowania, a także aktywność wszystkich uczestników komunikacji w szkole pozwalają stwierdzić, że w przypadku szkoły jest to „twór społeczno–technologiczny złożony z ludzi, którzy zmierzają do osiągnięcia określonych celów, co wymaga połączenia wspólnych wysiłków”¹⁰¹. Tego typu organizacja funkcjonuje na trzech płaszczyznach:

- czynnościowej – proces tworzenia rzeczy złożonej, współdziałanie wszystkich w procesie dydaktycznym;
- atrybutowej – zespół cech charakterystycznych dla rzeczy zorganizowanej, zasady działania szkoły;
- rzeczowej – rzecz złożona z części powiązanych ze sobą tak, by umożliwić sprawne funkcjonowanie całości¹⁰², instytucyjność szkoły, ujawniająca się we współdziałaniu, wzajemnym komunikowaniu.

Jedną z ciekawszych koncepcji rozumienia organizacji jako tworu społecznego, która jest odzwierciedleniem większości celów i założeń szkoły, jest koncepcja Matthew B. Milesa¹⁰³, amerykańskiego socjologa oświaty, który opisał tzw. „zdrową organizację”. Zdrową organizację charakteryzuje jest jasność celu, który organizacja przyjmuje do realizacji, jako wspólnie ustalony oraz aprobowany przez członków, niezbędny dla jej rozwoju, a także możliwy do szybkiej realizacji, w tym przypadku są to cele dydaktyczno-wychowawcze. Drugi element to adekwatna komunikacja,

¹⁰⁰ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, Poznań 2000, s. 414-415.

¹⁰¹ *Podstawy nauki o organizacji*, red. S. Marek, M. Białasiewicz, Warszawa 2008, s. 15.

¹⁰² *Ibidem*, s. 15.

¹⁰³ M.B. Miles, A.M. Huberman, *Analiza danych jakościowych*, Białystok 2000.

która sprawnie działa w układzie zarówno pionowym, jak i poziomym oraz na zewnątrz i do wewnątrz. M. B. Miles zwraca też uwagę na „rozproszenie” władzy, które jest realizowane poprzez delegowanie uprawnień i konstruktywną relację zwrotną, delegowanie takich zadań wewnątrz organizacji szkolnej poświadczają liczne zespoły przedmiotowe i zadaniowe oraz ich wyznaczeni kierownicy. Bardzo ważnym elementem dobrej organizacji jest tożsamość, silne poczucie przynależności do określonej społeczności. W konstruowaniu dobrej organizacji warto mieć na uwadze także optymalne korzystanie z zasobów, które buduje się na maksymalnym angażowaniu w realizację wspólnych celów oraz morale członków organizacji. Zdolności innowacyjne, a także autonomia organizacji, w tym wypadku szkoły, jest niezależna od świata zewnętrznego, jednakże zaspokajają potrzeby ucznia, nauczyciela i rodzica. Równie ważnymi kwestiami w sprawie działającej organizacji pozostają adaptacja, czyli znajomość potrzeb wszystkich elementów organizacji, ich zaspokajanie, a także wyprzedzanie oczekiwań oraz rozwiązywanie konfliktów, najlepiej poprzez strategię: „nie ma wygranych, nie ma przegranych”¹⁰⁴.

W kontekście powyższych definicji oraz na podstawie przeprowadzonych badań, można postawić tezę, że współczesna, polska szkoła ponadgimnazjalna jest organizacją powołaną do kształcenia i wychowywania uczniów. Jest to także wspólnota komunikacyjna uczniów, nauczycieli i rodziców, których współdziałanie/komunikowanie koncentruje się na określonym celu: dobru ucznia.

2. Strukturacja szkoły

Kluczem do zrozumienia komunikacji wspólnotowej w szkole jako organizacji jest jej strukturacja. W teorii strukturacji Anthoniego Giddensa obserwujemy kilka jej poziomów¹⁰⁵. Badacz zwraca uwagę na praktyki społeczne, które mają charakter językowy i prowadzą do wyodrębnienia warstwy komunikacyjnej, normatywnej i władzy. Kolejnym poziomem strukturacji jest warstwa komunikacyjna, która powoduje wytwarzanie się schematów interpretacyjnych. Porządek moralny interakcji zakłada aktualizację uprawnień i nakazanie zobowiązań, które prowadzą do powstania wolnej przestrzeni, umożliwiającej negocjowanie charakteru sankcji, a nawet odrzucenia ich legitymizacji. Ostatnim elementem strukturacji jest porządek władzy w interakcji, który stymuluje przekształcanie zamiarów w rezultat. Jednakże teoria A. Giddensa w oczach badaczy posiada wiele słabych punktów, między innymi pojawia się zarzut upraszczania krytykowanych koncepcji, nieuwzględnianie przez A. Giddensa ich rozwiniętych kontynuacji. Jest ona jednak istotna z

¹⁰⁴ E. Ukleja, *W rodzinie nie ma wygranych ani przegranych*, <http://www.uczdziecko.pl/tematyka/madre-wychowanie/artukul/zobacz/w-rodzinie-nie-ma-wygranych-ani-przegranych.html> (24.01.2016).

¹⁰⁵ A. Giddens, *Wytwarzanie i reprodukcja życia społecznego*, red. A. Giddens, *Nowe zasady metody socjologicznej*, Kraków 2002, s. 139-184.

perspektywy komunikacji w szkole, gdyż zwraca uwagę na język jako podstawę procesów komunikacyjnych, procesów które wspomagają realizację celu poprzez negocjowanie znaczeń oraz adekwatne wykorzystanie strategii.

Interesująca z perspektywy edukacyjnej jest teoria funkcjonalno–strukturalna Augusta Comte’a i Herberta Spencera, dowodzą oni, iż społeczeństwo to całość, która składa się z wzajemnie zależnych elementów, dzięki czemu możliwe jest funkcjonowanie i rozwój całej zbiorowości¹⁰⁶, sprawdza się ta teoria w sytuacji, w której wszyscy członkowie wspólnoty szkolnej zaakceptują, że w procesie interakcji wzajemnie kształtują swoje kompetencje. Jest to istotne z perspektywy ucznia, który podnosi swoje kompetencje poprzez naśladownictwo i uczestnictwo, a szkoła jest dla niego podstawową przestrzenią publiczną, w której definiuje wzorce komunikacyjne.

Kolejną koncepcją powstawania struktur wspólnotowych jest koncepcja konfliktowa Johna Hobbesa i jego kontynuatora Karola Marksa, zakładająca, że konflikt klasowy staje się motorem zmian społecznych¹⁰⁷. Tej koncepcji lepiej w szkole nie weryfikować, choć zaobserwowane dążenie nauczycieli do autorytaryzmu ma z nią wiele wspólnego, a przejmowanie władzy poprzez konflikt nie jest rzadkością.

Ostatnią z koncepcji strukturacyjnych jest koncepcja interakcyjna Herberta Blumera, skupiająca się przede wszystkim na interakcjach, zachodzących pomiędzy ludźmi, którzy podejmują wspólne działania¹⁰⁸. Badania potwierdziły, że ta koncepcja, przy spełnieniu kilku warunków, sprawdza się w środowisku szkolnym. Jej konsekwencją są wzajemnie zależne efektywne relacje wszystkich podmiotów organizacji, oznacza to, że uwaga jej członków koncentruje się na osiąganiu celów poprzez współpracę, nie poprzez przejęcie władzy i zarządzanie.

Strukturacja organizacji, jaką jest szkoła, oparta jest na wyraźnie zdefiniowanych zasobach i zasadach¹⁰⁹.

Zasady

Zasady obejmują ustalenia prawne zewnętrzne: Prawo pracy¹¹⁰, Ustawy o systemie oświaty¹¹¹, Kodeks Pracy, Karta Nauczyciela¹¹², Ustawa o systemie Oświaty¹¹³ i Konwencja o prawach dziecka¹¹⁴. Istotne są także ustalenia wewnętrzne: zdefiniowana misja szkoły, zawarta w zadaniach i statutach szkoły, prawa i obowiązki ucznia oraz model absolwenta, wypracowane przez

¹⁰⁶ J. Turowski, *Socjologia – małe struktury społeczne*, Poznań 1997, s. 45.

¹⁰⁷ S. Ossowski, *Z zagadnień struktury społecznej*, Warszawa 1968, s. 9-33.

¹⁰⁸ B. Misztal, *Socjologiczna teoria ruchów społecznych*, „Studia Socjologiczne”, 92/1984, s. 116-117.

¹⁰⁹ E. Griffin, *Podstawy komunikacji społecznej*, Gdańsk 2003, s. 183.

¹¹⁰ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 marca 2016 zmieniające rozporządzenie w sprawie organizacji roku szkolnego (Dz. U. 2015 poz. 408).

¹¹¹ Ustawa z dnia 7 września 1991 o systemie oświaty (Dz. U. z 2016 r. poz. 1943 i 1954).

¹¹² Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. nr 97, poz. 674 ze zm.).

¹¹³ Art. 1 pkt. 15 ustawy o systemie oświaty z 7 września 1991 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 1943 i 1954).

¹¹⁴ Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. 1991 nr 120 poz. 526).

wspólnotę szkolną i zawarte w zasadach statutowych, statut szkoły¹¹⁵, a także regulamin rady rodziców¹¹⁶. Część zasad dotyczy postępowania nauczycieli, np. Karta Nauczyciela, część ucznia - statut szkoły, zasady regulują także działania rodziców, zamieszczone są one w regulaminie rady rodziców. Wszystkie te rozwiązania, wzajemnie się dopełniające, organizują relacje wewnątrz organizacji. Są jednak także czynnikiem generującym wewnętrzne podziały, każda grupa interesu ma odmienną pozycję w hierarchii i własne cele zdefiniowane w ramach własnych zasad, to nie ułatwia komunikacji.

Efektom strukturacji, opartej na zasadach własnych poszczególnych grup, jest hierarchia społeczna w organizacji, która nie tylko obrazuje kierunki komunikacji, także definiuje zakres odpowiedzialności i władzy poszczególnych jej członków. Społeczność organizacji/szkoły tworzy kilka podmiotów, które współlistnieją w wygenerowanej strukturze. Badania potwierdziły, że komunikacja pozioma obejmuje relacje nauczyciel ↔ nauczyciel i uczeń ↔ uczeń, natomiast w strukturze pionowej możemy wyróżnić relacje dyrektor ↔ nauczyciel i nauczyciel ↔ uczeń. Wszystkie podmioty komunikacji w szkole (nauczyciele, uczniowie, opiekunowie) są ze sobą powiązane. W praktyce jednak wygląda to najczęściej tak, że osobą odpowiedzialną za sprawną komunikację w środowisku szkolnym jest nauczyciel – wychowawca. To on w dużej mierze czuwa nad przepływem informacji pomiędzy dyrekcją szkoły a rodzicami i uczniami, on stanowi centrum komunikacyjne.

Najczęstszym błędem komunikacji szkolnej jest nieuwzględnianie opiekuna jako równorzędnego partnera nauczyciela w procesie wychowawczym i dydaktycznym. Ankiety przeprowadzone wśród nauczycieli zawierały pytanie o uczestników komunikacji w szkole, zaledwie 6% wymieniło rodziców. Większość nauczycieli sytuowała ich poza wspólnotą, jako element zewnętrzny. Powiedzenie: „Szkoła byłaby miłym miejscem pracy, gdyby nie rodzice”, wydaje się ciągle aktualne. Ważny jest kierunek relacji pomiędzy nauczycielem a rodzicem. W praktyce często odzwierciedla on pionowe podporządkowanie rodzica nauczycielowi, jednak badania wykazały, że najefektywniejszą formą tych relacji jest trudny do osiągnięcia kontakt równoległy, partnerski, oparty na autorytecie nauczyciela i przez niego moderowany, co nie pozycjonuje go wyżej w hierarchii wewnętrznej. Jeśli rodzic przekona się, iż w procesie wychowawczym jest partnerem nauczyciela, a nie swojego dziecka/ucznia, będzie możliwe uzyskanie lepszych rezultatów współdziałania. Rangę rodzica, jako członka organizacji/szkoły, podnosi wprowadzenie do szkół rad rodziców¹¹⁷. Rodzic ma wpływ na postawę dziecka/ucznia. Badania dowiodły, że zaniedbanie, bądź

¹¹⁵ Każda szkoła ustala swój Statut w oparciu o akty prawne.

¹¹⁶ Regulamin rady rodziców jest ustalany w oparciu o Ustawę o Systemie Oświaty (Dz. U. z 2007 r. Nr 80, poz. 542), a celem spotkań rady rodziców jest przedyskutowanie, zaakceptowanie działań szkoły, a także pomoc w realizacji misji szkoły.

¹¹⁷ Nowelizacja ustawy o systemie oświaty i innych ustaw dokonana ustawą z dnia 11.04.2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 r. Nr 80, poz. 542) ma na celu podniesienie rangi i zwiększenie roli rodziców w funkcjonowaniu szkoły. Przepisy znowelizowanej ustawy, które zaczęły obowiązywać od 1 września 2007 r., zwiększyły kompetencje rad rodziców w szkołach

zlekceważenie takiego partnera ze strony nauczyciela, jest jedną z przyczyn niepowodzeń, zarówno dydaktycznych, jak i wychowawczych.

Szkoła jest instytucją hierarchiczną, gdzie najwyżej sytuowany jest dyrektor, niżej: nauczyciel i rodzic, a najniżej uczeń. Ta hierarchia obrazuje także zakres sprawowanej władzy. Pomimo bardzo niskiego usytuowania w hierarchii ucznia, wszystkie działania uczestników komunikacji szkolnej skupiają się na celu nadrzędnym – jego potrzebach, jest to częsta przyczyna przekonania uczniów, iż to oni znajdują się w centrum społeczności organizacji i z tej racji mogą dyktować warunki jej funkcjonowania. W istocie są centralnym podmiotem działania szkoły, bez wysokich uprawnień decyzyjnych.

Powinni o tym pamiętać także nauczyciele, którzy wiedzą, że uczeń w szkole jest bardzo ważny, gdyż jest klientem, którego potrzeby należy zaspokoić. Współczesny uczeń ma jasno sprecyzowane oczekiwania, zna swoje prawa i wie, czego może wymagać od nauczycieli i dyrekcji szkoły¹¹⁸. Zapominanie o zasadach strukturacji i wynikającej z nich hierarchii, może doprowadzić do sytuacji absurdalnych, w których sytuuje się nauczyciela i ucznia na jednym poziomie, wskazując im te same obowiązki i prawa. Odpowiedzi w ankietach dowiodły, iż często sami nauczyciele zapominają, że obowiązują ich: Kodeks Pracy i Karta Nauczyciela, a nie wyłącznie statut szkoły, który organizuje zachowania i funkcje ucznia. Nasila się to w dobie niżu demograficznego, gdy zadowolenie ucznia decyduje o poziomie naboru i możliwościach pracy pedagogów w danej szkole. Sytuacja zewnętrzna - demograficzna i ekonomiczna - często zaburza właściwą strukturację szkoły.

Problemem, pogarszającym komunikację w szkole jest pojawiająca się w relacjach nauczyciel ↔ nauczyciel hierarchizacja, nieznajdująca uzasadnienia ani w procesie strukturacji, ani w osiągniętych celach. Wiek, staż pracy nie hierarchizują, mogą wzmacniać relacje partnerskie oparte na wymianie zasobów, np. doświadczenia zawodowego z nowym spojrzeniem na problem.

Zasoby

Zasoby mają charakter materialny i niematerialny. Do zasobów materialnych należą: wyposażenie pracowni, możliwości techniczne obiektu, zasoby biblioteki, dostęp do narzędzi elektronicznych, itp. Zasoby niematerialne to: wiedza, umiejętności i kompetencja członków organizacji (kadry, uczniów i rodziców), autorytet/opinia szkoły, itp. Obok zasad, których wynikiem jest hierarchiczna struktura organizacji/szkoły, istotnym elementem procesu strukturacji są zasoby, a wśród nich bardzo istotna kompetencja członków organizacji, kompetencja w zakresie komunikacji.

publicznych, prowadzonych przez organ władzy publicznej oraz wprowadziły obligatoryjność funkcjonowania rady rodziców w szkołach i placówkach publicznych. W ustawie z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (tekst jedn.- Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) był jedynie zapis, że w szkole i placówce może działać rada rodziców. Bardzo ważną zmianą jest także obowiązek powoływania rady rodziców w każdym roku szkolnym na nowo.

¹¹⁸ Dowodzą tego krytyczne wypowiedzi uczniów na temat pedagogów.

Poprawne, zgodne z procesem strukturacji, relacje między wszystkimi podmiotami organizacji mogą pozytywnie wpłynąć na efektywność jej działań. Umiejętność sprawnego porozumiewania się odgrywa dużą rolę w życiu prywatnym i zawodowym każdego człowieka. Sukcesy, porażki, zadowolenie, bądź stres, są warunkowane sposobem nawiązywania kontaktów interpersonalnych. Efektywny proces strukturacji włącza w proces komunikacji wszystkich członków: nauczycieli, uczniów i rodziców. Współczesna szkoła stawia sobie wysokie cele edukacyjne, w związku z powyższym dotarcie do uczniów i rodziców, umiejętność słuchania i właściwego oferowania tego, czego oczekują, jest priorytetowa.

Wobec nauczycieli formułuje się obecnie wiele oczekiwań, poczynając od przekazywania wiedzy, urozmaicenia zajęć, wprowadzania nowych metod i form pracy, przez umiejętność angażowania uczniów w rozwiązywanie wskazanych im problemów, aż do fortunnego współgrania pracy ucznia – nauczyciela – rodzica. Z powyższego założenia wynika, że to nauczyciel staje się pomostem, dzięki któremu uczeń może skutecznie, oprócz zdobywania wiedzy, rozwijać swoje zainteresowania oraz kształtować postawy społeczne, na nim więc spoczywa obowiązek kontroli strukturacji.

Komunikacja w środowisku szkolnym, jak wcześniej zaznaczono, jest ukierunkowana na jeden podmiot – ucznia i osiągnięcie jednego celu – skutecznego dotarcia do ucznia i jego rodzica. Podstawową barierą, utrudniającą realizację tych zadań, jest brak podobieństwa znaczeń i form komunikowania się. Kolejną przeszkodą jest przekaz jednokierunkowy lub o ograniczonej do schematu - zwrotnej informacji. Centralnym nadawcą, w tej ułomnej komunikacji, jest nauczyciel. Zapomina on często, że nadawca musi pozwolić odbiorcy formułować pytania, czyli powinien świadomie dążyć do sprzężenia zwrotnego w celu wyjaśnienia istoty przekazywanej informacji. Równie ważną barierą jest brak umiejętności słuchania, charakterystyczny dla wszystkich podmiotów omawianej organizacji.

Aby móc przewycięzać przeszkody w komunikowaniu się, trzeba najpierw umieć zdiagnozować bariery komunikacyjne, poznać techniki radzenia sobie z nimi, a następnie nauczyć się stosować te techniki i strategie, dlatego kompetencję komunikacyjną należy uznać za podstawową wartość organizacji niezbędną dla sprawnego i efektywnego jej działania i sytuować ją wśród zasobów niematerialnych na równi z wiedzą merytoryczną/przedmiotową.

Sprawne wykorzystanie opisanych wyżej elementów strukturacji, szczególnie zasad i zasobów, podnosi rangę szkoły, usprawnia jej działanie, sprawia, że jej zadania i cele są efektywnie realizowane w ramach komunikacji wewnętrznej jak i zewnętrznej.

3. Komunikacja wewnętrzna w organizacji/szkole

Komunikacja wewnętrzna jest procesem otwartym i kontekstualnym, proces komunikacji opiera się na tworzeniu unikatowych znaczeń wspólnych dla zaangażowanej w nią grupy osób¹¹⁹. Komunikowanie się nie jest wyłącznie kategorią psychologiczną lub/i socjologiczną, jest złożonym warunkiem poprawnych relacji międzyludzkich. Do środowisk, w których niebagatelną rolę odgrywają relacje interpersonalne, niewątpliwie należy środowisko szkolne. Na poprawnych relacjach międzyludzkich opiera się sukces procesu dydaktycznego i wychowawczego. Poprzez efektywne komunikowanie uczymy się, kształtujemy i wyrażamy swoje opinie, nawiązujemy przyjaźnie, podejmujemy współpracę, co później owocuje budowaniem zaufania oraz poczuciem bezpieczeństwa w grupie, uspołeczniamy się. Brak umiejętności komunikowania się obniża samoocenę, często wywołuje agresję i chęć odwetu za własne niepowodzenia. Badania pokazały, że problemy w tym zakresie dotyczą wszystkich uczestników komunikacji w środowisku szkolnym: uczniów, nauczycieli, rodziców.

Czym jest proces komunikowania werbalnego, obrazują teoria Romana Jakobsona¹²⁰ oraz modele komunikowania Harolda Lasswella¹²¹, Claude'a E. Shannona i Warrena Weavera¹²², a także Wilbura Schramma¹²³.

Zgodnie z ich założeniami komunikacja werbalna jest relacją dwukierunkową, która zachodzi między nadawcą a odbiorcą komunikatu. By doszło do fortunnej komunikacji, musi być spełnionych kilka warunków. Nadawca przekazuje odbiorcy komunikat w określonym kontekście, który warunkuje interpretację komunikatu, przekaz może być różnie interpretowany w odmiennych kontekstach kulturowych. Ponadto, chcąc porozumieć się z odbiorcą, nadawca, redagując komunikat, dobiera kod znany wszystkim uczestnikom komunikacji. Podstawowym jednak warunkiem, inicjującym proces komunikowania się, jest nawiązanie kontaktu, czyli wejście w relacje.

Komunikacja werbalna obejmuje między innymi: pytania otwarte, parafrazy, odzwierciedlanie (polegające na dostosowaniu się bardzo dyskretnym do partnera), sterowanie rozmową, a także informację zwrotną. Komunikacji werbalnej zawsze towarzyszy komunikacja niewerbalna, sygnalizowana poprzez: gesty, postawę ciała, mimikę oraz usytuowanie w przestrzeni komunikacyjnej (odległość, centrum, peryferia). Obie formy komunikowania koncentrują się nie tylko na przekazie informacji, ale także na wyrażaniu emocji, które pośrednio także są składowymi informacjami.

¹¹⁹ E. Griffin, op. cit., s. 72.

¹²⁰ A. Furdal, *Językoznawstwo otwarte*, Wrocław 1990, s. 15.

¹²¹ H. Lasswell, *The Structure and Function of Communication in Society*, [w:] ed. L. Bryson, *The Communication of Ideas*, Harper, New York 1948.

¹²² A. Rataj, *Komunikacja w organizacji*, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6663> (8.12.2016).

¹²³ W. Schramm, *Mass Communication and American Empire*, Beacon Press, Boston 1969.

Uczestnicy komunikacji w środowisku szkolnym często zapominają o informacji zwrotnej, którą generują uczniowie i rodzice, zapominają, że podstawą efektywnej komunikacji jest jej dwukierunkowość. Uczeń rzadko ma szansę przekazywać informację zwrotną nauczycielowi na temat sposobów i metod nauczania, nie formułuje własnych opinii, częściej zadaje pytania, bywa, że wyraża obawy, niezadowolenie. Niemożność systematycznego uczestnictwa w komunikacji skutkuje nagromadzeniem informacji i emocji, które przekształcają się w agresywny przekaz zwrotny w nieadekwatnym czasie, na przykład rozmowa nauczyciela z uczniem, która jest monologiem nauczyciela, niedopuszczającym do głosu ucznia, może zaowocować agresywną reakcją tego ostatniego. Problem ten dotyczy także komunikacji między nauczycielem a rodzicem oraz dyrektorem a nauczycielem. Niezgodny z zasadami organizacji brak dwukierunkowości, dominacja komunikacji pionowej góra => dół obniżają efektywność komunikacji w środowisku szkolnym. Eliminacja tej bariery wzmocni odczucie partnerstwa, a co za tym idzie – współodpowiedzialności. Uczniowie, rodzice zaczną postrzegać nauczyciela jako sojusznika, kogoś, kto darzy ich szacunkiem.

Informacja zwrotna jest szczególnie istotna dla rodziców. Pomagają oni dziecku w nauce, chcą współuczestniczyć w kontroli jego postępów – te działania ułatwiają dobry kontakt z nauczycielem, oparty na dwukierunkowej komunikacji.

Równie istotne jest to dla nauczyciela, przekaz od rodziców do nauczyciela odgrywa niebagatelne znaczenie w procesie komunikacji wewnętrznej, ma ogromny wpływ na efektywność komunikacji nauczyciel ↔ uczeń, buduje także partnerskie relacje nauczyciel ↔ rodzic, oparte na współdziałaniu, co wzmacnia proces dydaktyczno-wychowawczy.

Wewnętrzne struktury komunikacyjne w organizacji/szkole

Komunikowanie się jest procesem, który prowadzi do wyrównywania poziomu informacji i należy do centralnych procesów zespołowych. „W każdej grupie występuje zróżnicowanie pozycji ze względu na ilość informacji dochodzących do tych pozycji i liczbę kanałów, którymi te informacje są przekazywane, a które łączą ze sobą poszczególne pozycje”¹²⁴. Struktura komunikacyjna ma często wymiar formalny i nieformalny. Wymiar formalny opiera się na przepływie informacji poprzez oficjalne pozycje społeczne i przez instytucje grupowe. W zespole zwykle to hierarchia służbowa określa kierunek przebiegu komunikacji. Natomiast komunikacja nieuregulowana zasadami dokonuje się samorzutnie i opiera się na wzajemnym zaufaniu i lojalności, a co za tym idzie, pomiędzy członkami nieformalnych zespołów tworzy nieformalną strukturę komunikacyjną.

¹²⁴ E. Cierniak-Szóstak, *Efektywne struktury komunikowania się*, <http://www.exbis.pl/vademecum/vademecum.php?dzial=26> (17.01.2016).

Badania eksperymentalne Alexa Bavelasa oraz Harolda Leavitta i Sidneya Smitha pozwalają wyróżnić cztery, najczęściej występujące, typy struktur komunikowania się¹²⁵.

Struktura koncentryczna (gwiazda, koło), charakteryzuje się wysokim stopniem symetryczności, cztery pozycje są pozycjami peryferyjnymi, a jedna centralną. Ta ostatnia może kontrolować przebieg całego procesu komunikowania, ponieważ żadna z osób, zajmujących pozycje peryferyjne, nie może komunikować się z pozostałymi bezpośrednio. Charakterystyczne jest więc tu uzależnienie informacyjne od osoby zajmującej centralną pozycję. Taka struktura w szkole często obecna jest podczas zebrania z rodzicami.

Struktura pozioma (łańcuch), w porównaniu z kołem, jest słabiej scentralizowana, żadna z pozycji nie ma statusu dominującej (zdolnej kontrolować proces przepływu informacji w grupie), jednak w takim układzie istnieją dwie pozycje peryferyjne. Tego typu struktura w szkole funkcjonuje podczas komunikacji pomiędzy nauczycielami, między uczniami lub w gronie rodziców.

Struktura "Y" (hierarchiczna, „rak”), w której jedna pozycja zdecydowanie jest bardziej peryferyjna od pozostałych, struktura ta jest umiarkowanie scentralizowana. Taki układ komunikacji zachodzi w szkole podczas komunikacji nauczyciela z uczniem i rodzicem, w czasie której uwidacznia się równorzędna hierarchizacja rodzica i nauczyciela.

Struktura okręgu opiera się na zależności liniowej i powiązaniu komunikacyjnym między wszystkimi osobami w grupie. Widoczny jest brak pozycji centralnej, dominującej, mającej zdolność, ze względu na swoje umiejscowienie w strukturze, do kontrolowania całości lub części grupy. Niekiedy jako odmianę okręgu traktuje się strukturę COMCON - układ pozycji w strukturze ten sam, co w okręgu, jednak wszyscy członkowie grupy mają możliwość bezpośredniego kontaktu ze sobą, jest to także struktura zdecentralizowana¹²⁶. Struktura okręgu w szkole sprawdza się podczas niektórych zebrań z rodzicami, a czasem podczas zajęć warsztatowych z uczniami na godzinach wychowawczych, zachodzi także w niektórych relacjach uczeń ↔ uczeń. Zdecentralizowane struktury komunikacyjne są rzadko wykorzystywane w komunikacji w organizacji, zarówno formalnej, jak i nieformalnej. Badania pokazały, że w szkole są mniej efektywne, gdyż wymagają większego, równomiernego zaangażowania ze strony wszystkich uczestników komunikacji, a także podobnych kompetencji komunikacyjnych. Odpowiedzialność za efektywność komunikacji scentralizowanej spoczywa głównie na uczestnikach centralnych i zależy od ich kompetencji. Najlepszym rozwiązaniem w szkole jest budowanie relacji na zmiennych strukturach, o ich wyborze powinien decydować kontekst sytuacyjny.

Struktura komunikacji, zwana czasami siecią komunikacyjną, nie powinna być blokowana, ponieważ może stać się to przyczyną konfliktów, może generować stereotypy, podwyższać poziom emocji, a to obniża efektywność komunikacji. Struktura komunikacyjna pokrywa się ze strukturą

¹²⁵ J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa 2004, s. 604-614.

¹²⁶ J. Szmatka, *Małe struktury społeczne. Wstęp do mikrosocjologii strukturalnej*, Warszawa 1989, s. 289-308.

władzy. W badaniach, prowadzonych w szkole, zauważono, że w jej szeregach można wyróżnić członków lepiej lub gorzej poinformowanych. Jest tzw. elita, wiedząca o wszystkim, co się w grupie dzieje, ale są też jednostki izolowane, z małym dostępem do informacji¹²⁷. Tych pierwszych członków określa się jako gwiazdy socjometryczne – najbardziej akceptowane i lubiane jednostki w grupie, ci drudzy są outsiderami – najbardziej nie lubianymi członkami grupy. Często osoby, zajmujące centralną pozycję w strukturze komunikacyjnej, mają duże szanse na to, żeby stać się kierownikiem grupy.

Badania, prowadzone w szkołach, pokazały, że pozycja gwiazdy lub outsidera nie musi być powiązana z sympatią grupy lub jej brakiem, często jest wynikiem zaangażowania się poszczególnych podmiotów w budowanie relacji interpersonalnych.

Wewnętrzne formy komunikacyjne w organizacji/szkole

Chcąc przekazać informację, uwzględnia się jej trzy etapy: najpierw ustala się cel komunikacji, następnie przygotowuje komunikat, czyli buduje treść i odpowiednio się go koduje, a na końcu skutecznie dystrybuje się skonstruowany komunikat. Często ten ostatni element przysparza najwięcej problemów, ponieważ wiemy, co ma być powiedziane i jaki jest cel, ale jak skutecznie przedstawić to odbiorcom, by nie tylko zrozumieli, ale także zapamiętali przekazane przez nas informacje, jest zagadką. Warto przede wszystkim rozpoznać grupę docelową, to znaczy dowiedzieć się, jak się ona komunikuje, z jakich mediów korzysta i co jest dla niej atrakcyjne. Ważnym elementem jest też poznanie języka odbiorców, by uniknąć niejasności komunikatu. Badania pokazały, że nauczyciele często zapominają, że kompetencja komunikacyjna ucznia jest znacznie niższa, że posługuje się inną odmianą języka, że ten język kształtuje też sposób jego myślenia¹²⁸.

Czym jest zatem forma komunikacyjna? Jest to sposób prezentacji treści komunikatu, który może przybierać formę werbalną: ustną lub pisemną, niewerbalną, bezpośrednią lub medialną. Planując przekaz komunikatu, należy uwzględnić różne formy, ponieważ współczesne społeczeństwo, bombardowane z każdej strony informacjami, selekcjonuje źródła: jedni czytają, inni oglądają, a jeszcze inni klikają.

Najczęściej stosowaną formą komunikacyjną są **indywidualne spotkanie osobiste**, które zapewniają natychmiastową informację zwrotną, a liczba otrzymanych informacji zależy od techniki rozmowy. Taka forma pozwala na przekazanie obszernej wiadomości, dlatego należy pamiętać o jej prostocie, schemacie, umożliwiającym zapamiętanie. Jest to typ spowalniający proces przekazu,

¹²⁷ J.H. Turner, op. cit., s. 604-614.

¹²⁸ W. Burszta, *Język a kultura w myśli etnologicznej*, Wrocław 1986, s. 50-59.

ponieważ z każdym z odbiorców trzeba spotkać się osobiście. Zaletą jest możliwość dostosowania przekazu do odbiorcy oraz intymność sytuacji, która nie generuje systemów obronnych w takim stopniu, jak w komunikacji publicznej. W szkole ta forma jest najbardziej rozpowszechniona, ponieważ umożliwia indywidualny kontakt z każdym uczniem i rodzicem, pozwala uwzględnić ich potrzeby i kompetencje, jest nisko oceniana przez nauczycieli, ponieważ zabiera mnóstwo czasu.

Spotkania kaskadowe wykorzystują zbiorowy kontakt w zespole i powodują szybki przekaz informacji wąskim kanałem. Zapewniają natychmiastową komplementarną informację zwrotną, dzięki dyskusjom w stosunkowo małych grupach. Niezawodność takiego przekazu informacji jest bardzo wysoka, a jej walorem jest tempo przekazu i jego ogromna skuteczność. Ta forma w środowisku szkolnym wykorzystywana jest podczas godzin do dyspozycji wychowawcy, na zebraniach oraz w trakcie dobrze poprowadzonej, aktywującej słuchaczy, wywiadówki. Pozwala ona omówić z konkretną grupą problemy, dotyczące wszystkich członków grupy, w tym przypadku klasy.

Konferencja ma zazwyczaj bardzo szeroki zakres przekazywania informacji, opierający się na komunikacji jednokierunkowej i bardzo wąskiej informacji zwrotnej. Przygotowania do konferencji zajmują wiele czasu, ale jednocześnie po uruchomieniu mogą okazać się bardzo skuteczne. Namiastką takich konferencji są rady szkoleniowe oraz niektóre spotkania z rodzicami. Jednak należy pamiętać, że komunikacja pionowa z góry na dół generuje syndrom swój/obcy, może rodzić sprzeciw, a nawet agresję, szczególnie, gdy prowadzi do dyskredytacji słuchacza. Konferencja w tych sytuacjach jest sprzeczna z zasadami strukturacji szkoły, ponieważ zmienia poziome relacje nauczyciel ↔ rodzic i nauczyciel ↔ nauczyciel w relacje zhierarchizowane, pionowe.

Spotkania firmowe to comiesięczne zgromadzenia całego zakładu, w szkole to zebrania rad pedagogicznych, o bardzo szerokim spektrum działania, co umożliwia zadawanie pytań, rozwiewanie natychmiast jakichkolwiek wątpliwości. Jest to jednak komunikacja publiczna z wszelkimi, wynikającymi z tego, ograniczeniami.

Spotkaniom nieformalnym i towarzyskim towarzyszy przekaz obszernej informacji na pierwszym poziomie komunikacji. Typowy jest dla nich brak kontroli nad dalszym przepływem danych, dlatego ten kanał komunikacyjny bazuje na jakości kontaktów międzyludzkich. Grupy nieformalne są pewnym zagrożeniem dla struktury organizacji, między innymi z powodu braku kontroli nad przepływem informacji oraz tworzenia się poza kontrolą nieformalnych hierarchii wewnętrznych. Ich zaletą jest wzmocnienie relacji interpersonalnych, pogłębianie współpracy i wymiana informacji ograniczonych celowo. W szkole powstają grupy nieformalne wśród uczniów, rodziców i nauczycieli. Kompetencje komunikacyjne ich członków decydują, czy grupy te pomagają w działaniu szkoły, czy też obniżają efektywność jej działań.

Warsztaty to spotkania małej grupy lub zespołu, poświęcone konkretnemu zagadnieniu, zazwyczaj moderowane. Są bardzo skuteczne w organizowaniu prac zespołu. Można korzystać z

nich w celu przekazania zespołowi informacji lub zwiększenia porozumienia w zespole. Służą przede wszystkim podnoszeniu umiejętności i kompetencji, w mniejszym stopniu wiedzy. Pogłębiają relacje między uczestnikami warsztatów. W szkole sprawdzają się w kontaktach nauczyciela z uczniem na lekcji wychowawczej lub w mentoringu oraz w relacjach między nauczycielami w czasie rad szkoleniowych.

Spotkania wyjazdowe mają na celu analizowanie i przedyskutowanie strategii, a także integrację grupy. Jest to bardzo skuteczna forma komunikacyjna, szczególnie przy dobrej moderacji¹²⁹. W szkole to przede wszystkim wyjazdowe rady pedagogiczne, a także wyjazdowe warsztaty dla uczniów, zielone szkoły. Zmiana kontekstu sytuacyjnego pozwala otworzyć się uczestnikom, modyfikuje też relacje zarezerwowane dla terenu szkoły. Jest to dobra sytuacja diagnostyczna. Można dostrzec wiele zachowań komunikacyjnych akceptowanych przez uczestników, nierealizowanych w tradycyjnym środowisku organizacji (w szkole), ponadto zmiana kontekstu, sprzyjająca odsłonięciu, ujawnia dotychczas niedostrzegane słabości i walory uczestników komunikacji.

4. Komunikacja zewnętrzna w organizacji/szkole

Przyjęte na wstępie założenie, że współczesna szkoła jest systemem otwartym, ponieważ bezwzględny warunkiem jej funkcjonowania są kontakty z otoczeniem, potwierdziły badania. W środowisku szkolnym mamy do czynienia z wzajemnie powiązаныmi i skorelowanymi podsystemami komunikacyjnymi, współistnieją obok siebie wspólnoty: uczniów, nauczycieli i rodziców. By instytucja szkoły dobrze funkcjonowała, wszystkie te podsystemy, pomimo odrębnych zasad, muszą współpracować, nawiązać relacje, ponieważ funkcjonowanie szkoły odbywa się w zdefiniowanej przestrzeni komunikacyjnej. Pomiędzy otoczeniem szkoły i poszczególnymi podsystemami/wspólnotami szkolnymi powinna zachodzić interakcja, powinny powstawać określone związki i zależności. Szkoła pobiera z otoczenia konieczne zasoby, które są niezbędne do prowadzenia jej działalności.

Zachodzi pytanie: na czym ma polegać twórcze funkcjonowanie szkoły w środowisku zewnętrznym? Badania pokazały, że szkole potrzebna jest gwarancja autonomii dla wszystkich jej podmiotów, kompetencja w zakresie swobodnej i wszechstronnej komunikacji oraz łatwy dostęp do wszystkich zasobów generowanych poza szkołą, niezbędne jest także rozproszenie władzy, uzasadnione kompetencją w tym zakresie¹³⁰.

¹²⁹ Zob. P. Jones, *Komunikowanie strategii*, Warszawa 2010, s. 283-285.

¹³⁰ J. Korodziński, *Szkoła jako organizacja*,

<http://portalwiedzy.onet.pl/4870,12800,1614010,1,czasopisma.html> (20.02.2016).

Współczesna szkoła coraz częściej i chętniej komunikuje się z otoczeniem. Celem komunikacji zewnętrznej jest wzbudzenie zainteresowania i wywołanie pozytywnego nastawienia do jej działalności szerszej grupy osób: mediów, władz samorządowych, środowisk opiniotwórczych. Komunikacja tego typu powinna kreować korzystny wizerunek szkoły w środowisku, wzmacniać jej pozycję na rynku. Kanałami, wykorzystywanymi w procesie komunikowania się szkoły ze środowiskiem, są: media - lokalna TV, radio, prasa, Internet, dużą rolę odgrywają także inicjatywy społeczne i kontakty bezpośrednie ze środowiskami opiniotwórczymi. Ma to bardzo istotne znaczenie dla budowania właściwego wizerunku szkoły, ma także wpływ na dalsze jej funkcjonowanie w obecnej formule, pomaga w promocji, naborze uczniów, zdobyciu środków finansowych, poszerzeniu sponsoringu, osiąganiu sukcesów edukacyjnych, zatrudnianiu najlepszej kadry.

Efektywna komunikacja zewnętrzna nie może istnieć bez skutecznej komunikacji wewnętrznej, chcąc budować dobre relacje z otoczeniem, warto skoncentrować się na relacjach w szkole. Często zapomina się, że środowisko wewnętrzne to marka szkoły, a ludzie w niej pracujący i uczniowie to ambasadorzy tej marki. To właśnie ich postawy i sukcesy są potwierdzeniem wewnętrznej spójności oraz rzetelności i solidności firmy, jaką jest konkretna szkoła, co skutkuje ostatecznie efektywną komunikacją na zewnątrz.

Przyjęcie w wyniku badań założenia, że szkoła jest organizacją otwartą, komunikującą się zewnętrznie, o ograniczonej ustawowo samodzielności, jest zgodne z teorią M. B. Milesa o dobrej organizacji¹³¹, której podstawowym założeniem jest jej autonomia. Szkoła, szczególnie w lokalnych, niewielkich społecznościach, pełni rolę centrum kulturalno-edukacyjnego, którego klientami stają się nie tylko rodzice, uczniowie, ale luźno powiązani z nią uczestnicy zewnętrznego procesu komunikacyjnego, np. słuchacze uniwersytetów trzeciego wieku, członkowie regionalnych kół hobbystycznych czy członkowie lokalnych stowarzyszeń. Nie obniża to jednak efektywności działań szkoły, poprzez wzmocnienie relacji zewnętrznych rośnie jej autorytet, co skutecznie wspomaga komunikację wewnątrzspółnotową.

5. Misja i cele organizacji/szkoły

Stereotypowe, niezgodne z nowocześnie pojmowaną działalnością organizacji, jest przekonanie, że naczelnym celem jest osiągnięcie sukcesu ekonomicznego, społecznego, czyli wyraźnie zdefiniowanego zysku. Teoretycy zarządzania podważyli to stwierdzenie, zauważyli oni, że pracownicy nie akceptują tak wyraźnie zdefiniowanego celu. Potrzebują oni przekonania, że ich praca jest ważna nie tylko dla organizacji, ale także w szerszym zakresie. Koncentrowanie się

¹³¹ M.B. Miles, M.A. Huberman, *Analiza danych jakościowych*, op. cit., s. 178.

jedynie na podstawowym celu – zysku (w przypadku szkoły wynikach nauczania, wynikach maturalnych, liczbie olimpijczyków), a pominięcie wszystkich innych funkcji, jakie powinny być przez organizację realizowane, nie tylko nie motywuje do efektywnej pracy i nie pozwala odróżnić jednego przedsiębiorstwa od innego, także rodzi frustracje i w konsekwencji obniża efektywność działań¹³², zwracali na to uwagę uczniowie, gdy stwierdzali, że ich zaangażowanie nie jest dostrzegane, dopóki nie osiągną sukcesu. Także nauczyciele negowali ocenianie własnej pracy na zasadzie konfrontacji ich wyników z wynikami innych nauczycieli, podkreślając, że można nie mieć żadnego olimpijczyka i mimo to, być dobrym nauczycielem.

Te spostrzeżenia sprawiły, że w zakresie działalności wszelkich organizacji pojawiła się obok celu także misja, czyli zdefiniowany powód istnienia danej organizacji, budowanie jej indywidualnego wizerunku, poprzez sformułowanie zasad funkcjonowania podmiotu, nadających kierunek prowadzonej działalności, a nierzadko wskazujących także problemy, które ma ona rozwiązywać. Dobra organizacja nie może poprawnie funkcjonować bez wyraźnie określonych celów i zadań¹³³. Obrazem podstawowych celów pracy szkoły jest koncepcja, zapisana w rozporządzeniu o nadzorze pedagogicznym. W istotny sposób cele i zadania szkoły opisane zostały również w statutach szkół. Podstawę stanowią przepisy prawa oświatowego, jednakże pamiętać należy, że są one bardzo ogólne, w związku z powyższym tak ważną rolę spełniają autonomiczne wewnątrzszkolne zasady, które realizują podstawowe zagadnienie misji – indywidualizację organizacji.

Misja organizacji obejmuje kilka wspólnie występujących i przenikających się dziedzin. Są to cele, strategie, metody pracy, struktury, styl zarządzania, stosunki (relacje między członkami organizacji) oraz metody motywowania. Dzisiejsza dyskusja nad funkcjonowaniem szkoły, to przede wszystkim dyskusja nad oczekiwaniami, jakie stawia przed szkołą społeczeństwo i umiejętnościami sprostania tym wyzwaniom.

Szkoła realizuje cele i zadania określone w Ustawie z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty¹³⁴ oraz w przepisach wydanych na jej podstawie. Dostosowane są one do potrzeb rozwojowych uczniów oraz potrzeb danego środowiska.

Szkoła, na podstawie takich opracowań, definiuje swoją misję i model absolwenta. Dokumenty szkół, opisujące ich misję, cele i zasady działania, stanowią integralną część oferty edukacyjnej, a osiągnięcie zawartych w nich założeń jest jednym z głównych celów szkoły.

Zgodnie ze zdefiniowaną misją, badane szkoły w swoich działaniach kierują się wartościami

¹³² S. Zając, *Wpływ motywowania pracowników na jakość i efektywność pracy w przedsiębiorstwie*, http://www.pwsz.krosno.pl/gfx/pwszkrosno/userfiles/stanislaw.zajac/publikacje/wplyw_motywowania_pracownikow_na_jakosc_i_efektywnosc_pracy_w_przedsiębiorstwie.pdf (12.12.2016), s. 188.

¹³³ A. Czermiński, M. Grzybowski, K. Ficoń, *Podstawy organizacji i zarządzania*, Gdynia 1999, s. 84.

¹³⁴ Ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 (Dz. U. z 2016 r. poz. 1943 i 1954).

oraz poszanowaniem praw i godności człowieka, zgodnie z Konwencją o Prawach Dziecka¹³⁵ oraz Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności¹³⁶. Wychowują uczniów w duchu uniwersalnych wartości moralnych, tolerancji, patriotyzmu, solidarności, demokracji, wolności i sprawiedliwości społecznej. Uczą kultywować tradycje oraz ceremoniał szkolny, a wszystkie działania pedagogiczne i opiekuńczo-wychowawcze orientują na dobro podopiecznych, tworząc warunki intelektualnego, emocjonalnego, społecznego, estetycznego i fizycznego rozwoju uczniów, a także kształtują ich dalszy los. Szkoły te przygotowują młodzież do świadomego i racjonalnego funkcjonowania w świecie ludzi dorosłych oraz do pełnienia ważnych ról społecznych. W każdej placówce budowane są relacje z partnerami zewnętrznymi, wspierającymi szkołę w jej rozwoju. Ustawicznie są diagnozowane potrzeby i oczekiwania środowiska lokalnego oraz wszystkich, bezpośrednich klientów szkoły.

Konkluzja

Powyższy opis szkoły, skoncentrowanej głównie na efektywnym działaniu, wydaje się bezduszny, pozbawiony humanistycznych podstaw, idei. Jednak postrzeganie szkoły, jako organizacji ma swój walor, pozwala w ramach jednego schematu organizacji zbudować zindywidualizowane/autonomiczne zasady działania, zdefiniować zasoby oraz wyznaczyć misję, która zneutralizuje nastawienie na cel. Przyjęcie porządku organizacji w szkole pomoże nauczycielom zbudować efektywne zhierarchizowane relacje wewnętrzne, maksymalnie wykorzystać niemałe zasoby szkoły i skutecznie otworzyć się na potrzeby środowiska. Jest to też kształt szkoły zgodny z oczekiwaniami obecnego społeczeństwa. Jest tylko jeden wymóg, współczesny nauczyciel obok kompetencji merytorycznych powinien posiadać także wysokie kompetencje komunikacyjne.

* * *

Iurii Ganushchak (WFPIK UAM)

Uniwersalność leksykonu obsługującego ukraiński i polski ekodyskurs

¹³⁵ Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989.

¹³⁶ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z dnia 10 lipca 1993 r.).

Jednym z tematów przewodnich debaty publicznej jest stan środowiska naturalnego, jego oddziaływanie na komfort życia człowieka oraz wpływ działalności ludzkiej na jego stan. Debata ta ma charakter globalny i toczy się w wielu językach. Powszechnie znanym faktem jest to, że we współczesnym świecie językiem o największym stopniu użycia jest angielski. Niektórzy naukowcy uważają, że zaczyna on zagrażać językowej różnorodności świata, a globalizacja środowiska kulturowego jest porównywana do industrializacji środowiska naturalnego. Zagrożenie dla różnorodności językowej jest także zagrożeniem dla zasobów wiedzy ludzkiej, którą te języki przechowują, a śmierć języka zubaża cywilizację. Jednak we współczesnej komunikacji zatrzymanie procesów interferencyjnych staje się niemożliwe, szczególnie, gdy debata przekracza granice języków etnicznych. Z punktu widzenia współczesnej komunikacji potocznej i naukowej, istotne jest wykorzystanie leksemów, których intuicyjne użycia modyfikują obraz świata, nawet jeśli te leksemy są zapożyczeniami. Dotyczy to także debaty ekologicznej. Kod debaty na temat stanu środowiska, przenika do opisów różnych aspektów życia. Moda na naturalność i zdrowie spowodowała, że wiele identyfikatorów lingwistycznych tego kodu wspólnotowego pojawia się w działaniach marketingowych, w metaforach politycznych oraz opisie procesów edukacyjnych, dlatego przedmiotem poniższych rozważań będzie słownictwo obsługujące debaty ekologiczne, specyficzne ekologizmy, słowa modne, często nadużywane, niekoniecznie charakteryzujące produkty nieszkodzące środowisku naturalnemu i człowiekowi, wykorzystywane także w innych kontekstach komunikacyjnych. Coraz częściej, jak zaznaczono na wstępie jest to słownictwo, realizujące funkcje perswazyjne, a nie informacyjne. W konsekwencji można mówić o ich nadprodukcji. Mając na uwadze specyfikę tego zachowania komunikacyjnego, istotne jest zbadanie, czy procesy te zachodzą tylko w polszczyźnie, czy też w innych językach, w jakim stopniu ekologizmy, wykorzystywane w międzynarodowym ekodyskursie oraz globalnym procesie marketingowym, mają charakter uniwersalny.

Ekodyskurs nie jest wytworem współczesnej komunikacji. Od początku rozwoju, człowiek był nierozdzielnie związany z naturą, związek ten znajdował swoje lingwistyczne potwierdzenie. Badanie współczesnego dyskursu ekologicznego może być prowadzone z różnych perspektyw, które różni zakres zainteresowania wybranymi problemami ekologicznymi. Można uwzględnić aspekty filozoficzne o cechach ekologicznego myślenia, socjopolityczne o warunkach rozwoju nowego społecznego zachowania na podstawie wiedzy o ekologii oraz estetyczne o postrzeganiu stosunków ekologicznych. Pojęcie „ekologiczny” wyznacza przedmiot dyskursu ekologicznego. W ramach tego dyskursu poszukuje się odpowiedzi na pytanie o związek między żywymi organizmami i otaczającym je światem. Jak każdy inny, dyskurs ekologiczny ma strukturę przestrzenną. W centrum znajdują się te przekazy, które dotyczą zasadniczego celu dyskursu, „rdzeniem dyskursu

środowiskowego jest dyskurs naukowy”¹³⁷, który w największym stopniu jest zgodny z celami, wartościami i społeczną funkcją dyskursu, a także posiada największą liczbą powiązań z tekstami innych odmian tego dyskursu.

Obecnie głównymi celami badań ekodyskursu są:

- ustalenie dynamiki jego rozwoju,
- jego krytyczna analiza, obejmująca „perspektywę stricte interdyscyplinarną, praktykowaną przez przedstawicieli różnych nauk”¹³⁸.

Interdyscyplinarna perspektywa badawcza sięga do wiedzy z zakresu semiotyki, językoznawstwa, ekologii, socjologii, marketingu, psycholingwistyki i filozofii.

Pytania o tendencje rozwojowe i globalizację ekodyskursu formułują także lingwiści, szczególnie interesuje ich stopień uniwersalności kodu obsługującego ten dyskurs oraz jego zakres semantyczny i struktura formalna. Poszukując odpowiedzi na te pytania, porównany zostanie w niniejszym artykule polski i ukraiński zasób ekologizmów. W trakcie badań przeanalizowane zostaną ich znaczenia i konteksty użycia, w celu zweryfikowania ich funkcjonalności. Przedmiotem zainteresowania będzie słownictwo środowiskowe, popularnonaukowe i naukowe, obsługujące dyskurs ekologiczny. Zakładając, że żadne słowo w języku nie istnieje samodzielnie, w izolacji od ogólnego systemu, że słowa łączą się w różne grupy na podstawie tych lub innych tendencji, można przyjąć, że badany zasób nie jest wyłącznie zbiorem słów, a systemem wzajemnie powiązanych ze sobą jednostek jednego typu, że tworzy on tematyczne klasy, które obejmują leksemy nazywające na przykład konkretne produkty, czynności, miejsca, itp.. Niektóre kategorie można wyodrębnić, sięgając do ich lingwistycznego podłoża, ich identyfikatory językowe pozwalają pogrupować je w części mowy, uwzględniając ich leksykalno-semantyczne i gramatyczne cechy.

Badając słownictwo specjalnej dziedziny nauki oraz działania społecznego, w danym przypadku ekologii, warto zwrócić uwagę na sposób kreacji tej przestrzeni w dwu obszarach językowych. Wstępna analiza forów ekologicznych w obu językach wyłoniła wyraźnie spolaryzowane tematy, poruszane we wspólnotach dyskursywnych Polski i Ukrainy. Wspólnotę dyskursywną w Polsce łączą tematy, dotyczące głównie zdrowej żywności i ekologicznych środków czystości oraz w mniejszej mierze oszczędzania energii. Nieco odmiennie przebiega rozwój dyskursu wspólnoty ekologicznej na terenach Ukrainy, w której na pierwszy plan wysuwane są tematy, dotyczące oszczędzania energii, alternatywnych źródeł energii, co można wyjaśnić skomplikowaną sytuacją polityczną i wzrostem cen zasobów energetycznych, omawiane są także zagadnienia polityczne, dotyczące podstaw prawnych regulacji sfery ekologicznej oraz problem katastrofy w

¹³⁷ Е.Н. Азначеева *К проблеме когнитивного моделирования институционального дискурса* / [w:] *Слово, высказывание, текст в когнитивном, прагматическом и культурологическом аспектах: Тез. III Междунар. науч. конф. Челябинск, 27-28 апр. 2006г.* / Под ред. Л.А. Нефёдовой. - Челябинск: Челяб. гос. ун-т 2006, с. 83-84.

¹³⁸ P. Dobrodziej, *Analiza dyskursu*, [w:] *Słownik badań marketingowych, rynkowych i społecznych*, <http://dobrebadania.pl/sownik-badawczy.html?b=baza&szczegolowo=1216> (04.05.2015).

Czarnobyli. W obu dyskursach zauważalna jest odmiennie motywowana ostrożność w kwestii nowych źródeł energii, jednak zainteresowanie tym tematem stale wzrasta. Wyniki powyższej analizy pozwalają sformułować tezę, że w obu państwach tworzą się dwie odrębne tematycznie grupy dyskursywne, których kody są relatywizowane kulturowo, że każda z grup kreuje swój leksykon, który ma własny i różny od innych kontekst kulturowy, czyli oba dyskursy obsługiwane powinny być przez specyficzny kod, w konsekwencji także odmienny zasób leksykalny. Celem badań jest zweryfikowanie tej tezy.

Analizując sytuację marketingową oraz mając na uwadze, że obecnie każdy chce sprzedać wszystko, szybko i z dużym zyskiem, należy zwrócić uwagę na techniki przekonywania nabywców. Wzrastająca świadomość ekologiczna społeczeństwa sprawia, że produkty, sygnalizujące zgodność z naturą, są poszukiwane na rynku i chętniej nabywane, akceptowana jest też ich wyższa cena. Tego typu towarów nie jest jeszcze dużo i żeby móc je zidentyfikować, marketingowcy znaleźli taką formę przekazu, który przywołuje pamięć dzieciństwa, natury, świata nieztechnologizowanego, nieurbanizowanego i nieuprzemysłowionego. Zebranie współcześnie wykorzystywanych ekologizmów i ich opisanie formalne i semantyczne pozwoli zaprezentować tę nową technikę manipulacyjną.

Zainteresowanie części społeczeństwa naturą, często wykorzystywane jest także w promocji różnych marek. Ekologiczne może być wszystko: od butów do wódki, ale często pozycjonowanie tego lub innego produktu w kierunku ochrony środowiska, to tylko jeszcze jeden sposób, by podkreślić przewagę konkurencyjną i zachęcić konsumentów do zakupu właśnie tego produktu.

Interesujący jest przykład ekobutelek, informowano, że są one coraz cieńsze, aby zaoszczędzić tworzywo sztuczne. Rzeczywiście, na jedną z tych butelek zużywa się mniej tworzyw sztucznych i producent zużywa mniej zasobów, ale nie wpływa to na obniżkę ceny, zaoszczędzone środki producent inwestuje w reklamę, co powoduje wzrost popytu na produkt, a zatem i wzrost produkcji tych najbardziej ekologicznych butelek. „W rzeczywistości przyjazną dla środowiska alternatywą byłaby propaganda wielokrotnego użycia plastikowych butelek – ale to nie jest korzystne dla biznesu”¹³⁹. Powstaje w ten sposób pytanie czy dziś pojęcie *ekologiczny* jest jeszcze równoznaczne z określeniami ‘oszczędny’, ‘nieszkodliwy’, ‘przyjazny naturze’, celem badań jest znalezienie odpowiedzi na to pytanie.

W badaniach zastosowano metodę ankietową, którą wykorzystano do uzyskania odpowiedzi na pytanie o stopień wiedzy respondentów na temat roli ekologii we współczesnym życiu. Badania ankietowe oraz wywiad dotyczyły także znajomości leksyki ekologicznej. Respondentami byli młodzi ludzie w wieku 16-22 lat. W sumie odpytano po 100 respondentów z Polski i Ukrainy.

Metodę obserwacji uczestniczącej wykorzystano w celu zbadania użycia słownictwa ekologicznego w sytuacjach nieformalnych. Zebrano także materiał marketingowy promujący

¹³⁹ А. Ляшева Як екоактивізм руйнує екологію, <http://liva.com.ua/ecology-failed.html> (27.07.2013).

ekologiczne towary i usługi, przeanalizowano reklamy elektroniczne, teksty w e-sklepach, strony internetowe firm, zajmujących się produkcją towarów ekologicznych, nawet promocje toalet publicznych. Uwzględniono słownictwo, które pojawiło się w przekazach społecznych za pośrednictwem radia, telewizji, prasy i Internetu. Źródłem definicji dla zebranych terminów w języku polskim był *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*¹⁴⁰. Terminy w języku ukraińskim definiowane były na podstawie słownika *Великий тлумачний словник сучасної української мови* pod redakcją Busla¹⁴¹.

Podstawowym narzędziem analitycznym wykorzystanym w tych badaniach była analiza tekstologiczna, która umożliwiała zdefiniowanie znaczeń zebranych leksemów, pozwalała ustalić ich konteksty użycia i genezę. Opracowanie słownictwa objęło dwa aspekty: formalny i znaczeniowy. W trakcie badań ustalano, w jakim kontekście występuje dany termin, do czego nawiązuje, jak kreuje rzeczywistość. Zwracano uwagę na to, czy dany termin występuje w obu językach, czy różni się kontekst ich użycia oraz jakie terminy są specyficzne dla danego języka.

Po zgromadzeniu wystarczającego materiału poddano go kategoryzacji formalnej i semantycznej, co pomogło w lepszym zrozumieniu problemu badawczego. Zebrane słownictwo ekologiczne, pochodzące ze źródeł marketingowych oraz mediów, zostało zdefiniowane i opisane zgodnie z kontekstem użycia w języku potocznym oraz na podstawie opracowań naukowych, szczególnie leksykonów.

Stwierdzenie „socjolingwistów, że język charakteryzuje status społeczny nadawcy i odbiorcy, a także ich relacje społeczne, oraz psycholingwistów, że język obrazuje stan psychiczny nadawcy, czyli między innymi jego emocjonalny stosunek do rzeczywistości, uzupełnili etnolingwiści, zwracając uwagę na fakt, że język przede wszystkim opisuje świat, w którym żyją użytkownicy języka, czyli jest zwierciadłem ich kultury”¹⁴². Jeżeli język jest wytworem społecznym, to spełniając funkcję komunikatywną, służy ludziom do kontaktów między sobą. Sam język, jako środek komunikowania się ludzi w obrębie grupy społecznej, wpływa na wewnętrzną spójność tej grupy. Osoby, które posługują się słownictwem ekologicznym, tworzą tak zwaną wspólnotę dyskursywną. Członków wspólnoty, którzy posługują się ekosłownictwem łączy „to, co istotne jest w każdej wspólnocie komunikacyjnej – wspólnotowy sposób postrzegania świata, szczególnie jego system aksjologiczny”¹⁴³. Ekologiczna komunikacja wspólnotowa obejmuje w obu państwach tożsame formy przekazów: naukowy, popularnonaukowy, artystyczny, potoczny oraz tożsame typy komunikacji: medialną i bezpośrednią, a także publiczną, interpersonalną i masową. Biorą w niej udział naukowcy, publicyści, osoby zawodowo zajmujące się ekologią lub ochroną środowiska,

¹⁴⁰ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 1-50, Poznań 1994-2005.

¹⁴¹ *Великий тлумачний словник сучасної української мови (з дод. і допов.)* / Уклад, і голов, ред. В. Т. Бусел.– Київ; Ірпінь: ВТФ „Перун” 2005.– 1728 с.

¹⁴² E. Grzelak, *Zróżnicowanie wewnętrzne języka etnicznego a uniwersalne koncepcje kodów wspólnotowych. Od lingwistyki do semiotyki*, „Studia Europaea Gnesnensia”, 9/2014, s. 48.

¹⁴³ *Ibidem*, s. 53.

amatorzy/pasjonaci ochrony środowiska, osoby dbające o swoje zdrowie, przyrodę, czystość naturalnego środowiska, rozwój zrównoważony jako troskę o przyszłe pokolenia, zwykli konsumenci produkcji ekologicznej lub tylko interesujący się ekologią – kobiety i mężczyźni, starsi i młodszy. Łączy ich pozytywna interpretacja pojęć: *naturalny, ekologiczny*.

Międzynarodowe dyskursy nie są jednolite, w każdej wspólnocie modyfikowany jest kod. Każda wspólnota ma prawo tworzenia własnych terminów, które mogą brzmieć w różnych językach odmiennie lub stać się uniwersalnymi i powszechnie znanymi, np. polska *ekotorba*, która znalazła swoje miejsce w potocznym języku ukraińskim.

Wzrost rangi ekodyskursu w komunikacji globalnej wpłynął na dynamikę rozwoju ekoleksykonu. Proces ten miał charakter impulsywny, impulsem mógł być rozwój wiedzy naukowej oraz ostateczne zdefiniowanie zagrożeń środowiskowych. Na podstawie analizy źródeł, wykorzystujących nowe terminy, można stwierdzić, że tym impulsem były także procesy marketingowe, które wykorzystują ekoleksykon jako skuteczne narzędzie przekazu reklamowego.

Badaniami związanymi z leksykonem, obsługującym ukraiński i polski ekodyskurs, aktywnie zajmowali się oraz zajmują polscy i ukraińscy naukowcy, marketingowcy, działacze społeczni, publicyści¹⁴⁴. Jedną z prac, na podstawie której możemy porównać zmiany w ekoleksykonie, które zaszły w ostatnich latach jest *Słownik ekologiczny polsko-angielski* (1992) autorstwa Krzysztofa Czekerdy. Bardzo ważną pracą w dziedzinie opisu ekoleksykonu jest też *1000 słów o ekologii i ochronie środowiska* Adama Mierzywińskiego, w której zdefiniowano wiele terminów, łączących ekologię z techniką, bezpieczeństwem, zdrowiem człowieka, rozwojem państwa i innymi naukami.

Zebrane w trakcie badań leksemy mają zróżnicowaną przynależność stylistyczną, obejmują słownictwo naukowe, potoczne, środowiskowe, zawodowe, publicystyczne. Trudno brać pod uwagę to kryterium w procesie kategoryzacji, jednak można dostrzec, że ekodyskurs obejmuje różne sfery życia, które znajdują swoje odzwierciedlenie w kategoriach semantycznych. W konsekwencji właśnie kryterium semantyczne stało się podstawą analityczną ekoleksykonu. Wyodrębniono następujące kategorie: określenia produktów, określenia miejsc i przestrzeni, bezpośrednio i pośrednio określenia procesów i czynności ekologicznych, określenia cech, określenia dziedzin naukowych oraz uczestników dyskursu ekologicznego.

W badanych zasobach najliczniej reprezentowane były nazwy produktów. Centralnym terminem, wokół którego zebrana jest ta kategoria leksemów to: *produkt ekologiczny*. Leksem ten pośrednio definiuje wszystkie produkty wytworzone zgodnie z zasadami ekologii, jednak w wąskim znaczeniu dotyczy wyłącznie produktów żywnościowych i jest genetycznie powiązany z określeniem – *rolnictwo ekologiczne*. „W celu uznania produktu za ekologiczny konieczne jest spełnienie określonych wymagań produkcyjnych i jakościowych, co potwierdzone jest procesem certyfikacji i kontroli. Wykluczenie w procesie produkcji żywności ekologicznej środków chemicznych,

¹⁴⁴ E. Podolska, K. Macias, Л. Л. ТОВАЖНЯНСЬКИЙ, О. Москаленко i inne.

sprostanie kryteriom produkcji ekologicznej staje się elementem wyróżniającym ten typ rolnictwa”¹⁴⁵. Te pojęcia są regulowane zgodnie z zasadami rozporządzenia Rady EWG 2092/91¹⁴⁶. Badając kontekst wykorzystania w polskiej wspólnocie dyskursywnej leksemów, nazywających produkty ekologiczne, należy podkreślić specyfikę użycia połączenia wyrazowego: *żywność ekologiczna* (czasem krótka forma *ekożywność*) albo *żywność zdrowa*. W źródłach marketingowych i na forach uznano, że „nie należy mylić pojęcia *żywność ekologiczna* z terminem *zdrowa żywność*. Warto pamiętać, że *zdrowa żywność* to termin utworzony do celów komercyjnych. Produkty ekologiczne są oznaczone odpowiednimi certyfikatami. Napis *zdrowa żywność* może pojawić się na każdym opakowaniu, pod warunkiem, że producent zechce ten napis umieścić. Jedzenie z kategorii zdrowej żywności nie musi spełniać standardów produkcji odpowiednich dla żywienia -eko¹⁴⁷. Do kategorii ‘produkt’, w ogólniejszym zakresie, należą między innymi rzeczowniki oraz połączenia wyrazowe: *alkohol ekologiczny, bawełna ekologiczna, biogaz, biopaliwo, bioprąd, biopreparat, biotoaleta, biouprawa, ekobutelka, ekobuty, ekofiber, ekoksiążka, ekokuchnia, ekoodzież, ekoskóra, ektorba, ekouprawy, ekożywność, leki naturalne, papier bezdrzewny, samochody hybrydowe, toaleta kompostująca, zabawki ekologiczne, żywność ekologiczna, żywność świeża, żywność zdrowa, бавовна натуральна, біогаз, біокрем, біопаливо, біострум, біотуалет, гібридні автомобілі, гмо (генетично модифіковані організми), ековзуття, екоїжа, екокниги, екологічні меблі, екологічні продукти харчування, екоодяг, екопляшка (екотара), екошкіра і інше.*

Słownictwo ekologiczne w ekodyskursie polskim i ukraińskim, należące do kategorii ‘miejsce i przestrzeń’, kreuje obszary, terytoria oraz przestrzenie, które są zgodne z wymogami ochrony środowiska, zdrowia człowieka lub ekologicznego stylu życia. W szczególności opisują przestrzeń naturalną lub jej elementy, np. *ekoflora, ekofauna*. Ogólne znaczenie miejsca można zdefiniować, jako określony punkt w przestrzeni lub na powierzchni, który z perspektywy ekologii wyróżnia się specyficzną cechą. Znaczna część tego typu słownictwa, to terminy naukowe, pochodzące z greki oraz łaciny, określające ogólne miejsca życia organizmów żywych, na przykład: *biotop, ekotop*. Inna grupa, to połączenia wyrazowe utworzone z przymiotnikiem *ekologiczny*, który w tym przypadku określa i kreuje jakiegokolwiek miejsce w przestrzeni ekologicznej. Dużą część stanowią określenia miejsc związane z kulturą ogrodniczą. Najbardziej reprezentatywnymi typologicznie są określenia: *biobazar, biosauna, dach ekologiczny, dom ekologiczny, ekobasen, ekobazar, ekodom, gospodarstwo ekologiczne, ogród na dachu, будинок екологічний, ноосфера, органічна ферма*.

¹⁴⁵ W. Łukasiński, *Zarządzanie jakością produktu ekologicznego*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość”, 1(56)/2008, s. 148.

¹⁴⁶ Rozporządzenie Rady 2092/91/EWG z dnia 24 czerwca 1991 roku w sprawie ekologicznego otrzymywania produktów rolnych oraz oznaczeń z tym związanych umieszczanych na produktach rolnych i artykułach spożywczych (Dz. U. L 198, 22.7.1991), s. 1.

¹⁴⁷ B. Kłoczko, *Żywność ekologiczna*, <https://portal.abczdrowie.pl/zywnosc-ekologiczna> (24.03.2015).

Zasób słownictwa, opisujący bezpośrednie i pośrednie procesy oraz czynności ekologiczne lub działania członków grupy dyskursywnej powiązane z ekologią, jest stale rozbudowywany. Ta część ekoleksykonu odzwierciedla procesy, generujące rozwój tej grupy słownictwa, szczególnie jego aspekt formalny, gdyż pod tym względem jest to zasób najbardziej zróżnicowany. Określenia te ilustrują także kontekst społeczny dyskursu ekologicznego. Stanowią one około 20% badanego słownictwa. Grupę tę tworzą głównie czasowniki oraz rzeczowniki odczasownikowe, rzadziej połączenia wyrazowe. Zanotowano min.: *biorolnictwo*, *ekoakcja*, *ekoizolacja*, *ekopolityka*, *ekoprodukcja*, *ekorewolucja*, *ekorolnictwo*, *ekorozwój*, *ekościana*, *rozwój zrównoważony*, *segregowanie śmieci*, *агротуризм*, *акція екологічна*, *альтернативна енергетика*, *біоенергетика*, *ековиробництво*, *екоконтроль*, *екологізувати*, *екологічне сільське господарство*, *екологічний маркетинг*, *зелений камуфляж (грінвошинг)*, *сорткування сміття*, *сталій розвиток*, *утилізація*. Do tej kategorii wprowadzono także słownictwo, które tylko nawiązuje do prac i czynności ekologicznych, np.: *ekobiznes* – prowadzenie biznesu o charakterze ekologicznym, *ekorolnictwo* – ekologiczna uprawa ziemi, *ekoterroryzm* – terroryzowanie społeczeństw w imię ekologii.

Do kategorii ‘cechy’ należą głównie przymiotniki oraz rzeczowniki. Ze swojej natury wyrażają one jakościowe właściwości przedmiotów, osób, zwierząt, roślin, zjawisk, pojęć abstrakcyjnych, podkreślają te właściwości, które umożliwiają uznanie powyższych podmiotów za ekologiczne lub służące ekologii. Analiza materiału źródłowego pozwala wskazać określenia *ekologiczny* oraz *naturalny*, jako podstawowe, najczęściej wykorzystywane przy tworzeniu tej części leksykonu. Szczególnie często występują one w przekazach obrońców środowiska oraz marketingowców, równorzędnych uczestników ekodyskursu. Dla obu nadawców pojęcia te są wyrazami modnymi, produktywnymi, różni się tylko sposób i cel ich użycia przez poszczególne grupy. Ich nadużywanie oraz wykorzystywanie w celach promocyjnych i propagandowych wywołało społeczny sprzeciw, który znalazł swoje odzwierciedlenie nie tylko w rozbudowanych wypowiedziach, skutkowało także powołaniem do życia nowych leksemów, obnażających niewłaściwe wykorzystywanie identyfikatora *ekologiczny*. Jak pokazały badania, na wielu forach internetowych pojawiły się określenia *pseudoekologiczny* i *antyeko*, które najczęściej dyskredytują ekologiczny walor produktów. W odpowiedzi na nieuczciwy przekaz ekologiczny, powstało zjawisko „greenwashing”, w Polsce nazywane *ekościana*, na Ukrainie *грінвошинг* lub rzadziej *зелений камуфляж*. Jest to reakcja na przekłamania w przekazach ekologicznych, szczególnie marketingowych.

W kategorii ‘określenia dziedzin naukowych’ znalazły się leksemy, wyznaczające zakres zainteresowania naukowego ekologów. Wyodrębnienie nazw nauk pozwala zbadać kierunki rozpowszechniania się dyskursu ekologicznego, słownictwo to dowodzi, że badany dyskurs ma charakter interdyscyplinarny. Szeroki zakres tematyczny potwierdzają zanotowane leksemy:

aeroekologia, agroekologia, autekologia, bioekologia, synekologia, aerobiologia, agrobiologia, ekoinżynieria, ekologia, ekopedologia, biocenologia, biocenotyka, bioekologia, bioinżynieria, biokosmonautyka, biologia, inżynieria ekologiczna, ekologia w kosmosie, аероекологія, агроекологія, аутекологія, біоекологія, синекологія, аеробіологія, агробіологія, екоінженерія, екологія, біоценологія, біоекологія, біоінженерія, космічна біологія, біологія, інженерія екологічна, екологія космосу.

Analizując zebrane słownictwo, konieczne okazało się wyodrębnienie oddzielnej kategorii 'określenia osób', jest to lingwistyczny opis osób, które biorą udział w tworzeniu dyskursu ekologicznego, są aktywnymi członkami życia społecznego grupy dyskursywnej, a także jednym z podmiotów tegoż dyskursu. Ta grupa nie jest reprezentatywna, nie zawiera wielu określeń, może to być związane z ograniczoną samoidentyfikacją uczestników dyskursu. Odnotowano tylko po 10 przykładów w każdym z języków. Leksemy te identyfikują najczęściej osoby, które związane są z ekologią zawodowo, np.: *agroekolog / агроеколог, bioekolog / біоеколог, ekolog / еколог, biolog / біолог*, lub bardzo zaangażowane w promowanie ekologii np.: *ekoaktywista / екоактивіст, ekoproducent / ековиробник, ekoturysta / екотурист, bioproducent / біовиробник, naturysta / натураліст.*

Części określeń nie skategoryzowano, występowały one jednostkowo, są one częścią różnych, mniej istotnych dziedzin wiedzy społecznej, niektóre z nich tworzą podstawy teoretyczne dla rozwoju oraz implementacji paradygmatów ekodyskursywnych. Należą do tej grupy między innymi: *ekologizm, norma ekologiczna, piramida ekologiczna, potencjał ekologiczny, prawo ochrony środowiska, relikty, rośliny naturalne, rośliny rodzime, równowaga ekologiczna, stan środowiska, ustrój ekologiczny (konstytucja ekologiczna), warunki ekologiczne, wiedza ekologiczna, zagrożenie ekologiczne, zagrożony gatunek, zagrożone zwierzęta, екобезпека, екожиття, екокатастрофа, екологічна загроза, екологічні умови, екосоціалізм, екоцид, знання екологічні, зникаючий вид, конституція екологічна, норма екологічна, піраміда екологічна, право екологічне, природно-ресурсний потенціал, релікти, рівновага екологічна, рослини ендеміки, стан навколишнього природного середовища, тварини, типові рослини.*

Większość zebranych leksemów, 69% w języku polskim i 73% w języku ukraińskim, nawiązuje do wyrazów: *ekologia, biologia, ekolog, ekologiczny, naturalny*. Dominacja leksemów nawiązujących do *ekologii i natury* dowodzi, że te identyfikatory lingwistyczne spełniają kluczową rolę w kreowaniu współczesnego słownictwa ekologicznego. Tym można wyjaśnić aktywne wykorzystanie ich w reklamie i w procesie wdrażania nowego produktu na rynek.

W wyniku badań zgromadzono w obu językach łącznie 400 jednostek, reprezentacja struktur formalnych w obu językach była zbliżona. W języku polskim zebrano 107 rzeczowników, z których najliczniejszą grupę stanowią terminy zawierające morfemy *eko-* lub *bio-*, łącznie 79, co wskazuje na to, że właśnie z ich pomocą tworzy się najwięcej neologizmów. Odnotowano 17 przymiotników,

tylko 7 z nich utworzono za pomocą morfemów: *eko-*, *bio-*, 3 czasowniki, 76 połączeń wyrazowych, z których około 55% utworzono przez zestawienie z przymiotnikami *ekologiczny* oraz *naturalny*. Można zauważyć, że istotnymi elementami tego zasobu leksykalnego, swoistymi generatorami nowych leksemów są morfemy *bio-* i *eko-*, najczęściej pełniące funkcje przedrostków. W języku polskim przedrostek *bio-* odwołuje się do życia, natury, pochodzi z greckiego *bios* – ‘życie’¹⁴⁸. Przedrostek *eko-* sygnalizuje „powiązanie ze środowiskiem naturalnym, otoczeniem, jego wpływem na jakość życia i rozwój”¹⁴⁹.

W języku ukraińskim zebrano 113 rzeczowników, 86 utworzono z morfemami *eko-* i *bio-* oraz 16 wyrazów prostych lub innych rzeczowników pochodnych. Odsetek jest prawie taki samy jak w języku polskim. Odnotowano 16 przymiotników, 6 odsyłających do leksemu *ekologia*, 3 czasowniki, 65 połączeń wyrazowych, 57% powstało poprzez zestawienie z przymiotnikami *ekologiczny* i *naturalny*.

W obu językach wśród nazw binominalnych dominowały zestawienia rzeczownik + przymiotnik. Semantycznie są one określeniami produktów, cech, np.: *żywność zdrowa / здорове харчування*, *samochody hybrydowe / гібридні автомобілі*. Mniejszą grupę stanowią zestawienia rzeczownik + rzeczownik: *wystąpienia ekoterrorystów / виступи екотерористів*, *ochrona środowiska / охорона природного середовища*, *segregowanie śmieci / сортування сміття*. Najrzadziej wykorzystywano określenia bardziej rozbudowane, np.: *reklama produktów naturalnych / реклама екологічних продуктів*.

Zebrane słownictwo ilustruje dyskurs ekologiczny zróżnicowanych grup społecznych. Przedstawione leksemy, wynotowane ze słowników, źródeł marketingowych, forów internetowych oraz ankiet młodych ludzi, stanowią podstawę materiałową do dalszych rozważań. Nie jest to komplementarny zestaw ekoleksykonu, pozwala jednak wskazać cechy formalne i semantyczne kodu wspólnotowego tej grupy komunikacyjnej oraz dostrzec tendencje rozwojowe omawianego kodu.

W obu językach dominują określenia z morfemami w formie przedrostków *eko-*, lub *bio-*, które właściwie zapewniają środowiskowy i ekologiczny kontekst w terminach ogólnych, wcześniej nie dotyczących tego zagadnienia, przykładami są leksemy: *ekoskóra – екошкіра*, *ekoodzież – екоодяг*. Często się zdarzają zróżnicowane zapisy ortograficzne, w jednym języku występuje wyraz złożony pisany razem, a w innym odpowiednikiem jest wyrażenie. Na przykład: *ekościeta / зелений камуфляж*; *wysypisko śmieci / сміттєзвалища*; *ekoprogram / екологічна програма*.

Na uwagę zasługuje zjawisko uniwerbizacji obecne w obu językach: *biotoaleta / toaleta biologiczna (kompostująca)*, *ekorytm / rytm ekologiczny*, *ekożywność / żywność ekologiczna*, *akcja ekologiczna / екоакція*, *dom ekologiczny / екодот*, *inżynieria ekologiczna / екоінженерія*, *rolnictwo*

¹⁴⁸ *The translation workplace*, <http://www.proz.com/?sp=gloss/term&id=784429> (22.04.2015).

¹⁴⁹ M. Tytuła, M. Łosiak, *Polski bez błędów. Poradnik językowy dla każdego*, Warszawa 2008.

ekologiczne / ekorolnictwo. Uniwersalne są także abrewiatyury czyli słowa które powstały z pierwszych liter rozbudowanego określenia, a mianowicie: *GMO / FMO, LZO*.

Podsumowanie

Ekodyskursy polski i ukraiński, choć rozwijają się w ramach własnych kontekstów kulturowych i obejmują odmienne zakresy tematyczne, w istocie nie różnią się. Ranga poruszanych tematów jest zróżnicowana, jednak zakres podobny, dlatego obsługująca je leksyka pojawia się w obu językach. Słownictwo, które pochodzi z różnych źródeł, tak naukowych (słowniki, prace naukowców) jak i potocznych (badania studentów, licealistów, for internetowych) konstruuje obraz świata, w którym obecni są różni jego użytkownicy: profesjonaliści, osoby zajmujący się marketingiem ekologicznym, konsumenci oraz aktywiści walczący o prawa środowiska. W wyniku przeprowadzonej analizy warto zauważyć, że ciągle powstaje słownictwo, które pokazuje granicę tego, co naturalne, ekologiczne, zdrowe dla człowieka oraz tego, co jest przyjazne, nieszkodliwe dla środowiska. Świadomość wagi problemu oraz wysoka ranga nazw wartości spajających wspólnoty ekologiczne sprawia, że nadużywane są pojęcia *ekologiczny, naturalny*, co w konsekwencji prowadzi do zatarcia znaczenia oraz osłabia efektywność przekazu, np. *ekoskóra* to skóra naturalna lub skóra ekologiczna / syntetyczna, *ekoobuwie* raz było ze skóry, raz z *ekoskóry/ materiału skóropodobnego*. Dwuznaczność ta jest konsekwencją odmiennie rozumianej ekologiczności, w pierwszym przypadku *ekologiczny* oznaczał *naturalny*, w drugim przypadku nieszkodliwy dla środowiska i natury. Przytoczone przykłady użycia potwierdzają, że zbiór leksemów pozbawiony kontekstu, nie daje pełnego obrazu rzeczywistości.

Konieczność badania kodu w zakresie ochrony środowiska spowodowana jest rozwojem świadomości ekologicznej użytkowników języka i wynikającymi z tego szerokimi zmianami społecznymi. Zmiany te wymusiły utworzenie nowych pojęć i leksemów, pogłębienie i udoskonalenie istniejących, a to z kolei spowodowało rozszerzenie dotychczasowego polskiego i ukraińskiego zasobu leksykalnego.

Postawiona na wstępie teza, że zróżnicowane kulturowo i etnicznie ekodyskursy będą obsługiwane przez specyficzne kody, nie potwierdziła się. Ekodyskurs, bez względu na wybór języka etnicznego i kontekstu kulturowego, ma wymiar uniwersalny.

* * *

Dyskursy w kościołach chrześcijańskich

Recenzja książki:

A. Pawlikowska, *Zróżnicowanie leksykalno-semantyczne dyskursów wyznaniowych na materiale polskich tekstów ewangelickich, katolickich i prawosławnych*, Wrocław 2015, ss. 377. (ISBN 978-83-62571-84-0)

Pomimo iż od wydania monografii mija ponad rok, warto ją ponownie przywołać. Rzadkością są w polskiej literaturze naukowej omówienia lingwistyczne tekstów ewangelickich, a obchodzona w tym roku 500 rocznica narodzin Luteranizmu stanowi dobry moment, by przypomnieć o tym, że obok Kościoła Katolickiego i Kościoła Prawosławnego, trzecią grupą wyznaniową, licznie reprezentowaną w Polsce, są wyznawcy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Przedmiotem recenzowanej rozprawy są dyskursy: ewangelicko-luterański, katolicki i prawosławny w kościołach polskich. Autorka koncentruje swoją uwagę na opisie zasobu leksykalnego, będącego w użyciu w powyższych dyskursach, czyni to, uwzględniając perspektywę kwantytatywną. Mając na uwadze, że wyznania: katolickie, luterańskie i prawosławne, ze względu na zakorzenienie w chrześcijaństwie, łączy wiele cech wspólnych, którym jednocześnie towarzyszą cechy specyficzne, wynikające z odmiennej drogi rozwojowej, autorka postanowiła sprawdzić, w jakim zakresie te różnice i podobieństwa znajdują swoje odzwierciedlenie w leksyce obsługującej trzy analizowane dyskursy. W kręgu zainteresowania autorki znalazły się także problemy z zakresu genologii, gdyż uznała, że zebrane słownictwo powinno rozpatrywać się w kontekście reprezentowanych w danych dyskursach gatunków.

Zakres metodologiczny badań sytuuje monografię Aleksandry Pawlikowskiej: *Zróżnicowanie leksykalno-semantyczne dyskursów wyznaniowych na materiale polskich tekstów ewangelickich, katolickich i prawosławnych*, w nurcie analizy dyskursu oraz lingwistyki statystycznej i korpusowej. Tak precyzyjnie zakreślona perspektywa badawcza wymagała jednak sięgnięcia po narzędzia i wiedzę z zakresu: genologii, stylistyki, komunikologii, tekstologii, semantyki, religioznawstwa, socjolingwistyki i ostatecznie lingwistyki korpusowej i kwantytatywnej. Autorka adekwatnie wykorzystwała istniejący stan badań w tak wyznaczonym zakresie, odwołując się do ugruntowanych rozwiązań, sytuowała opis leksykalny w szerokim funkcjonalnym kontekście.

Pierwszym istotnym problemem metodologicznym, z którym musiała zmierzyć się autorka było zdefiniowanie pojęcia dyskurs. Pojęcie to ma wiele definicji, o czym lingwiści często przypominają¹⁵⁰. A. Pawlikowska słusznie wybrała na potrzeby analizy definicję socjologiczną¹⁵¹,

¹⁵⁰ Zob. prace Ireny Kamińskiej-Szmaj na temat dyskursu publicznego, szczególnie politycznego, np. *Judzi, zohydzia, ze czci odziera: język propagandy politycznej w prasie 1919–1923*, Wrocław 1994.

uznając, że „dyskurs to forma działania społecznego polegającego na wytwarzaniu i nadawaniu znaczeń, ujawniającego się w ciągu zachowań językowych powiązanych nadawcą i odbiorcą, celem i ukształtowaniem formalnym” (zob. s. 19). Dyskurs nie jest według niej tożsamy z tekstem, jest pojęciem szerszym i bardziej abstrakcyjnym. Natomiast dyskurs wyznaniowy rozumie jako „zbiór tekstów i wypowiedzi danej wspólnoty wyznaniowej odzwierciedlający wykreowany przez tę wspólnotę sposób orzekania o świecie z perspektywy religii” (s. 20). Dostrzega ona, że wyróżniają te dyskursy: swoista ontologia, aksjologia i wykorzystywane strategie komunikacyjne. Autorka musiała także na potrzeby pracy zdefiniować pojęcie wspólnoty religijnej. Odwołując się do rozważań I. Borowik¹⁵² i T. Załęckiego¹⁵³ uznała, że jest to „typ zbiorowości społecznej połączonej jednakowymi przekonaniami religijnymi, wspólnym sprawowaniem kultu, wspólnym dążeniem do określonego celu religijnego i zbliżonym stylem życia” (s. 19).

Powyższe przykłady i wybory autorki ilustrują, jak dużą wagę przykładła ona do metodologii, analizuje ona dotychczasowy stan badań w danym zakresie i wybiera rozwiązania adekwatne, po czym każdą decyzję uzasadnia. Potwierdza to dokładny opis wybranych rozwiązań metodologicznych przedstawiony we wstępie.

Na pozytywną ocenę zasługuje także elektroniczny korpus specjalistyczny, czyli zbiór tekstów powstałych w określonej społeczności językowej, liczący 300 000 jednostek leksykalnych, po 100 000 dla każdego dyskursu. Wydaje się on niewielki, jednak powtarzalność treści uzasadniała to ograniczenie, jego niepodważalną zaletą jest jego reprezentatywność. Autorka wybrała teksty związane z:

- kultem,
- kształtowaniem doktryny,
- dydaktyką i katechezą,
- działalnością medialną,
- prawodawstwem.

Tak szeroki dobór tekstów oraz przejrzyste ich skategoryzowanie umożliwiły autorce przeprowadzenie pogłębionej analizy oraz zaprezentowanie komplementarnego opisu.

Monografia A. Pawlikowskiej, *Zróżnicowanie leksykalno-semantyczne dyskursów wyznaniowych na materiale polskich tekstów ewangelickich, katolickich i prawosławnych* jest rozprawą zasługującą na uwagę także ze względu na bardzo przemyślaną strukturę. Praca ta obejmuje dziesięć rozdziałów. W pierwszym, bardzo obszernym, teoretycznym, autorka zaprezentowała swoje wybory metodologiczne. Posłużył on jej także do zdefiniowania już na wstępie terminów wykorzystywanych w dalszej części rozważań, szczególną uwagę poświęciła ona tym terminom, które w literaturze przedmiotu nie mają precyzyjnych znaczeń, często

¹⁵¹ Zob. N. Fairclough, *Analysing Discourse. Textual Analysis for Social Research*, London 2003.

¹⁵² I. Borowik, *Szkice z socjologii religii*, Kraków 2009.

¹⁵³ T. Załęcki, *Wspólnota religijna jako grupa pierwotna*, Warszawa 2010.

wykorzystywane są zamiennie. Decyzja, by na potrzeby swoich analiz doprecyzować je, była słuszna. Kolejne rozdziały mają charakter empiryczny, stanowią centralną, analityczną część prezentacji. W drugim rozdziale autorka omawia wyniki badania stylometrycznego, jest to kompleksowy obraz trzech dyskursów. W trzecim rozdziale analizuje formalną stronę dyskursów, uwzględnia kryterium części mowy oraz kategorii gramatycznych. Bardzo interesujący jest rozdział czwarty, prezentujący pola leksykalno-semantyczne funkcjonujące w badanych tekstach. Autorka wyodrębniła pięć podstawowych makropól: wiara, Kościół, człowiek, społeczeństwo, świat fizyczny i natura. Słownictwu z poszczególnych makropól poświęciła rozdziały VI-X, w rozdziale V omawia słownictwo wspólne dla analizowanych dyskursów. Część analityczna pracy jest bardzo rozczłonkowana, każde zagadnienie jest wyodrębnione i oznaczone własnym precyzyjnym tematem, są to często niewielkie fragmenty opisu. Taki porządek mógłby zakłócać spójność prezentacji, jednak w tym przypadku z powodu wieloaspektowości opisu oraz jego obszerności jest to duże ułatwienie dla czytelnika. Można bez trudu odnaleźć potrzebne informacje a ekonomiczność opisu ułatwia interpretację danych.

Istotnym walorem pracy jest także aneks zawierający wykazy:

- najczęstszego słownictwa gramatycznego,
- najczęstszego słownictwa autosemantycznego,
- najczęstszego słownictwa religijnego w korpusie,
- wybranych leksemów wspólnych dla gatunków,
- wybranych terminów religijnych i niereligijnych w badanych dyskursach.

Wykaz ten jest przejrzyste uporządkowaną ilustracją materiału leksykalnego, na którym pracowała autorka.

Tak dobrze umocowana metodologicznie, zakorzeniona w dotychczasowym stanie badań analiza trzech wybranych dyskursów pozwoliła autorce na sformułowanie kilku wniosków. Dostrzega ona, że analizowane dyskursy posiadają kilka cech wspólnych, najważniejsze z nich to:

- wysoka powtarzalność leksykalna,
- podobna struktura leksykalna dyskursów jako całości oraz w ramach poszczególnych gatunków,
- podobieństwo formalne,
- podobieństwo funkcjonalne części mowy,
- podobne nasycenie elementami języka mówionego,
- równie wysoki stopień abstrakcyjności,
- równy udział słownictwa religijnego w ogólnym zasobie,
- tożsama ranga makropól, np. dominacja makropla wiara,
- orzekanie o świecie z perspektywy religijnej,
- podobieństwo toposów,

- wspólnotowa kategoryzacja my/oni,
- dydaktyzm,
- dychotomia świeckość/religijność.

Cechom wspólnym autorka przeciwstawia cechy dystynktywne poszczególnych dyskursów.

W dyskursie ewangelickim zwraca uwagę np.:

- na niewielkie zróżnicowanie słownictwa i ubogi leksykon,
- najwyższą średnią częstość wyrazu,
- wysoki procent pokrycia tekstów przez słownictwo religijne i jego powtarzalność,
- posługiwanie się terminami katolickimi przy niskim poziomie terminologizacji własnej.

W dyskursie katolickim autorka zwróciła uwagę na:

- wysoki stopień nominalności i unaukowienia,
- wysoki stopień abstrakcyjności,
- nasycenie dyskursu terminologią.

Podstawowymi cechami dystynktywnymi dyskursu prawosławnego, według autorki, są:

- najbogatszy i zróżnicowany słownik,
- wysoka reprezentatywność słownictwa nacechowanego dyskursywnie,
- najwyższy stopień nasycenia leksyka religijna.

Zaprezentowane powyżej podobieństwa i różnice to tylko wybór, gdyż interpretacja autorki jest bardziej szczegółowa. Brak natomiast konsekwencji w omówieniu wspomnianych cech, czasem autorka wskazuje genezę podobieństw i różnic, czasem tylko je odnotowuje. Nie umniejsza to jednak osiągnięć badawczych autorki.

Monografia A. Pawlikowskiej, *Zróżnicowanie leksykalno-semantyczne dyskursów wyznaniowych na materiale polskich tekstów ewangelickich, katolickich i prawosławnych* to komplementarny, przemyślany metodologicznie opis wyników szczegółowych badań. Badań potrzebnych, poszerzających naszą wiedzę w zakresie, nie tylko dyskursu katolickiego i prawosławnego, ale także rzadko analizowanego luterańskiego.

* * *